

PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
8-11 KWIETNIA 2024

Redaktor wydania:

Jerzy Kowalczyk

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXX Nr 29 (7753)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Przypominamy: Najbliższe wydanie „Dziennika Wschodniego” w piątek, 12 kwietnia

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

Czarna seria
na drogach



4
STRONA

Udany rewanż
Motoru
w Krakowie



16
STRONA

Górnik
zaczyna łapać
wiatr w żagle



17
STRONA

PiS rządzi w sejmiku

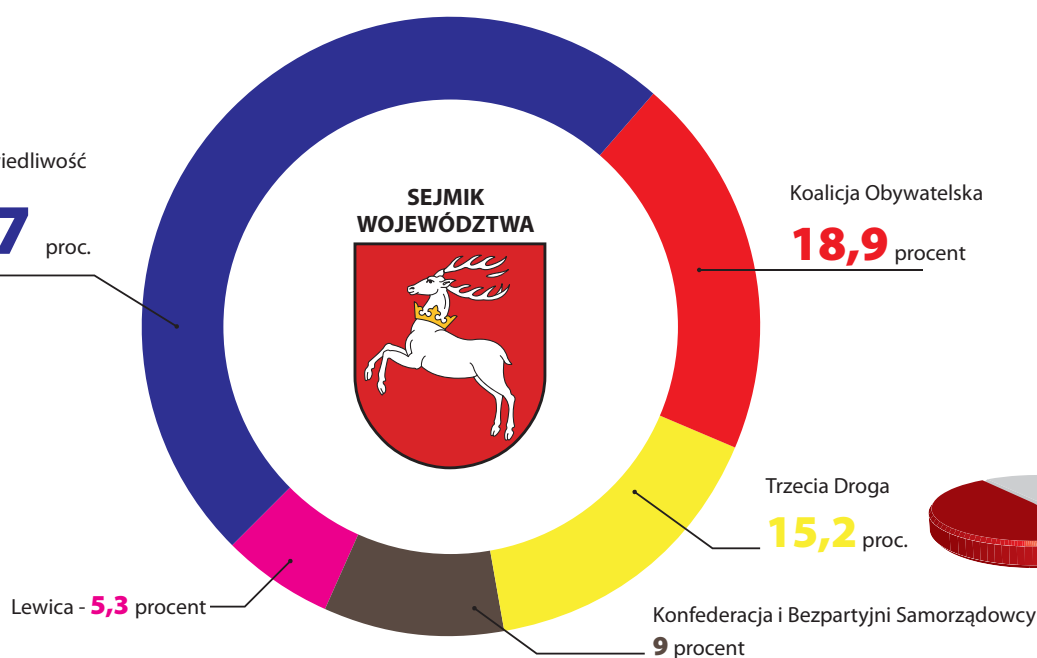
WYBORY 2024 Z sondażowych danych wynika, że w Lubelskim wybory do sejmiku wygrało PiS, uzyskując wg 46,7 proc. poparcie, co przekłada się na 20 mandatów. Pozostałe wyniki wyborów na prezydentów miast, burmistrzów, wójtów i do rad gmin poznamy później, około wtorku, środy

Według sondażu exit poll frekwencja ogólnopolska wyniosła 51,5 proc., co jest wyższym wynikiem od frekwencji z wyborów samorządowych z 2018 roku – wtedy wyniosła 48,83 proc.

Sondaż sporządzony przez Ipsos wskazuje, że tegoroczne wybory samorządowe wygrało Prawo i Sprawiedliwość zdobywając 33,7 proc. Na drugim miejscu jest Koalicja Obywatelska z wynikiem 31,9 proc. Podium zamyka Trzecia Droga – 13,5 proc. Na kolejnych miejscach znajdują się Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy – 7,5 procent, Lewica – 6,8 procent, Stowarzyszenie Bezpartyjni Samorządowcy – 2,7 procent, Inne komitety – 3,9 procent.

Prawo i Sprawiedliwość

46,7 proc.



Koalicja Obywatelska

18,9 procent

Trzecia Droga

15,2 proc.

Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy
9 procent

Lewica - **5,3** procent

FREKWENCJA
W POLSCE
51,5 proc.

Pamiętajmy jednak, że są to wyniki exit poll, które są badaniem sondażowym przeprowadzanym wśród osób, które opuszczają lokale wyborcze. W tym roku Ipsos przeprowadził badanie przed 970 losowo wybranymi lokalami wyborczymi. Ankieterzy zbierają głosy ludzi, na kogo oddali swój głos i na tej podstawie przygotowywany jest prognozowany rezultat wyborów. Właśnie dlatego wyniki exit poll obarczone są dużym błędem. Wpływ na to ma wiele czynników, m.in. ten, że ankietowani podają fałszywe odpowiedzi.

Na oficjalne wyniki wyborów samorządowych będziemy musieli poczekać nawet kilka dni, ze względu na to, że komisje wyborcze mają więcej pracy.

Agitatorzy na celowniku

3 przestępstwa i 29 wykroczeń wyborczych odnotowała Policja lubelska podczas ciszy

Do godziny 18 otrzymaliśmy 3 zgłoszenia związane z przestępstwami wyborczymi i 29 zgłoszeń dot. wykroczeń - przekazał w rozmowie z DW podkom. Kamil Karbowniczek z KWP w Lublinie.

Do pierwszego przestępstwa doszło w sobotę (6

kwietnia) w gminie Trzeszczany. Mieszkanke gminy odwiedził znajomy 69-latek i próbował zachęcić kobietę do głosowania na jego żonę. W zamian oferował czteropak piwa i czekoladę.

- Mężczyzna został zatrzymany i czeka na doprowadzenie do prokuratury. Za to co zrobił, grozi mu do 5 lat

więzienia – informuje Karbowniczek.

Dwa przestępstwa dot. wyniesienia kart wyborczych z lokali. Do pierwszego zdarzenia doszło w Bełżcu, gdzie 27-latek wyszła z lokalu wyborczego z kartami do głosowania. Policję poinformowała przewodnicząca komisji. Policjanci znaleźli karty do

głosowania w mieszkaniu kobiety. 27-latek miała ponad 2 promile alkoholu.

Do drugiego zdarzenia doszło w gminie Niedrzwica Duża. Przewodnicząca komisji poinformowała policję, że mężczyzna wyniósł z lokalu karty do głosowania.

- 48-latek z kartami do głosowania udał się do samo-

chodu gdzie chciał zgłosić - poinformował Karbowniczek.

Zarówno 27-latek jak i 48-latekowi zgodnie z kodeksem wyborczym grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

Oprócz tego, lubelscy policjanci odnotowali 29 wykroczeń związanych z łamaniem ciszy wyborczej.

- Większość z nich dotyczy niszczenia banerów wyborczych czy udostępniania informacji w mediach społecznościowych. Za agitację wyborczą odpowie mieszkaniec Ryk, który na media społecznościowe wstawił zdjęcie wypełnionej karty do głosowania - dodał Karbowniczek.

ISMENA CIEŚLA

Nasz patriotyczny obowiązek



FOT: DW, KN, PM, EB, AK

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscodni.pl

Redaktor naczelny:
Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów
Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Ismena Cieśla
Artur Siekaczyński
Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio
Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński

Kamil Kozioł
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:
Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek
Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwscodni.pl,
oferta@dziennikwscodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Polityka: nie, miłość: tak

RECENZJA spektaklu „Wielki człowiek do małych interesów” w Teatrze Osterwy

Waldemar Sulisz

Pierwszy akt był jak „Reformackie z zakonnikami” które „przecyzyszczały łagodnie nie przerywając snu”. W drugim aktorzy wzięli się do roboty, podkręcili tempo i dało się „Wielkiego człowieka do małych interesów” oglądać bez nadmiernego znużenia. Ale szalu na scenie nie było. Sceny były na widowni. Po pierwszym akcie wybiegł z niej podekscytowany nastolatek krzycząc do matki: „To kicz, straszny kicz, nie będę tego oglądał!”. Trochę widzów po przerwie nie wróciło do oglądania komedii Fredry.

Co nie zagrało? Brak tempa, budowania napięcia, słaba, pseudonowoczesna scenografia, która nijak nie zgrała się z sentymentalnymi obrazkami. Nie było scenografii, nie było jak budować światłem nastroju - reżyserką koncepcję Anny Wieczur mieli uratować aktorzy. Starali się jak mogli. Najlepiej wypadła stara gwardia: ka-



FOT. BARTELOMIEJ SMOLAK

pitalny Telembecki (Tomasz Bielawiec) oraz Pan Ignacy (Wojciech Dobrowolski) oraz duet: Matylda (Jowita Stępiak) i Aniela (Magdalena Zabel). Dolski (Adam Rosa) i tytułowy Ambroży Jenialkiewicz (Włodzimierz Dyla) zagrywali się jak mogli, z od-

daniem podskakiwali, ale nawet przerysowane gesty nie uratowały spektaklu.

Na finał spektaklu wierna publiczność jak zwykle biła brawa, jak zwykle na stojąco. A mnie przypomniła się scena z Gombrowicza: „Nie mogę zrozumieć, jak zachwy-

ca, jeśli nie zachwyca. - Jak to nie zachwyca Galkiewicza, jeśli tysiąc razy tłumaczyłem Galkiewiczowi, że go zachwyca. - A mnie nie zachwyca. - To prywatna sprawa Galkiewicza”.

Żeby się upewnić, czemu Fredro w Teatrze Oster-

wy mnie nie zachwycał, w niedzielę obejrzałem dwie inscenizacje „Wielkiego człowieka do małych interesów”: z 1975 roku, kiedy Janielkiewicza zagrał fanatycznie Bronisław Pawlik i z 1995 roku, kiedy w głównej roli wystąpił Jan Nowicki. Obie oglądało się z zapartym tchem, oglądanie dawało radość, a dzięki robocie reżyserskiej i scenografii poszczególne sceny smakowały się same. A w teatrze w Lublinie? Ze sceny wiało nudą, na rozwój wypadków czekało się i czekało, dopiero sentymentalnie szczęśliwy finał przyniósł poczucie ulgi, że „Wielki człowiek do małych interesów” się skończył. Jakby reżyser, Anna Wieczur, do końca nie miała pomysłu na inscenizację.

W teatrze ważne jest przesłanie. Nawet z kiepskiego spektaklu do serc widzów może przeniknąć coś wartościowego. Jak na przykład pamięć o delikatności reżyserki, która z sercem na dłoni

starala się pokazać bezradnych, po ludzku wzruszających bohaterów, przez co udało się jej wpisać do serc widzów przesłanie: polityka nie, miłość tak. Tyle, że tak mogło dziać się w świecie Aleksandra Fredry, gdzie polityka jest zabawną grą. W dzisiejszym świecie to brutalna gra, faul za faulem i nienawiść - a miłość jest tu bezradna. Ale to tylko moja prywatna sprawa.

TEATR IM. JULIUSZA OSTERWY W LUBLINIE
Aleksander Fredro, Wielki człowiek do małych interesów

Reżyseria i inscenizacja - Anna Wieczur, scenografia - Anna Haudek, kostiumy - Joanna Organiściak, muzyka - Ignacy Zalewski, reżyseria światła - Jędrzej Skajster
Obsada: Ambroży Jenialkiewicz - Włodzimierz Dyla, Matylda - Jowita Stępiak, Aniela - Magdalena Zabel, Karol - Paweł Ferens, Leon - Michał Czyż, Dolski - Adam Rosa (gościnnie), Antoni / Alfred - Marek Szkoda, Telembecki - Tomasz Bielawiec, Pan Ignacy / Marcin - Wojciech Dobrowolski.

Karpiński nie straci immunitetu

Prokuratura Krajowa nie skierowała wniosku o uchylenie immunitetu europarlamentarzyście Włodzimierzowi Karpińskiemu. Pochodzący z Puław polityk Platformy Obywatelskiej podejrzany jest o korupcję w stołecznej aferze śmieciowej.

Karpiński w listopadzie wyszedł na wolność, po tym jak 9 miesięcy spędził w areszcie w Mysłowicach. Były minister skarbu w rządzie PO-PSL usłyszał wcześniej zarzuty przyjęcia 5 mln zł łapówki za ustawianie przetargów na wywóz odpadów z Warszawy. Ale otrzymał przejęty po Krzysztofie Hetmanie mandat europoła, zyskując tym samym immunitet. 20 listopada ubiegłego roku został oficjalnie przywitany w trakcie sesji plenarnej przez przewodniczącą Parlamentu Europejskiego.

- Śledztwo przeciwko Włodzimierzowi K. jest w toku i toczy się niezależnie od objęcia przez podejrzanego mandatu europoła - mówi Karol



Borchólski z biura prasowego Prokuratury Krajowej.

- O zarzutach stawianych podejrzanemu powiadomiono przewodniczącą parlamentu europejskiego. Aktualnie nie sformułowano wniosku o uchylenie immunitetu parlamentarnego - zaznacza prokurator Borchólski i dodaje, że „wystąpienie z ewentualnym wnioskiem o uchylenie immunitetu będzie konieczne w przypadku zmiany lub uzupełnienia zarzutów lub konieczności zastosowania środków za-

pobiegawczych”. Jak dowiedziało się rozgłosia RMFFM prokuratorzy nie składają takiego wniosku, bo procedura jest czasochłonna, a za kilka miesięcy skończy się kadencja europarlamentu.

Przypomnijmy, że polityk PO do winy się nie przyznaje. Po opuszczeniu aresztu wyznał, że czuje się skrzywdzony przez działania prokuratury, która przetrzymywała go za kratkami od lutego 2023 roku. Politykowi grozi do 12 lat więzienia.

(EB)

ZOSTAŃ NASZYM DARCYŃCĄ



STOWARZYSZENIE
„KROK ZA KROKIEM”
W ZAMOŚCI



KRS 0000057364

od 30 lat
POMAGAMY DZIECIOM
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

www.spdn.pl



FOT. KWP LUBLIN

Czarna seria na lubelskich drogach

WYPADKI W minioną sobotę na lubelskich drogach doszło do 6 wypadków. 1 osoba została ranna, aż 5 zginęło. Większość ofiar to motocykliści

Pierwsze zdarzenie miało miejsce na dw 813 w miejscowości Kwasówka w powiecie bialskim. Wstępne ustalenia policji wskazują na to, że 33-letni kierowca citroena berlingo na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się z dostawczym Volkswagenem. W wyniku wypadku 33-latek poniósł śmierć na miejscu.

Dwa tragiczne wypadki miały miejsce w podlubelskim Mętowie. Do pierwszego zdarzenia doszło w sobotę przed godziną 14 na dw 835. Ze wstępnych ustaleń Policji wynika, że 44-letni kierowca

opla, jadąc od Lublina podczas manewru skrętu w lewo zderzył się z motocyklem marki Kawasaki, którego kierujący jechał z naprzeciwka. 29-letni kierowca motocykla w ciężkim stanie został przewożony śmigłowcem LPR do szpitala. Niestety, w wyniku poniesionych obrażeń zmarł w nocy w szpitalu.

Drugie zdarzenie w Mętowie miało miejsce po godzinie 16, zaledwie kilometr od poprzedniego miejsca zdarzenia. Tym razem motocyklista zderzył się z ciągnikiem rolniczym z doczepionym opryskiwaczem.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący 21-latek motocyklem marki Honda, jadąc w kierunku m. Skrzynice Drugie, uderzył w prawy bok maszyny rolniczej doczepionej do traktora. Ciągnikiem kierował 54-latek, który jadąc od Skrzynic Dolnych skręcał w lewo, wjeżdżając na pole uprawne. Niestety, kierujący jednośladem poniósł śmierć na miejscu – informuje podkomisarz Kamil Karbowniczek z lubelskiego zespołu prasowego KWP.

Kolejne dwa tragiczne zdarzenia miały miejsce w powiecie puławskim

w gminie Kurów. Po godzinie 17 doszło do wypadku z udziałem pieszego i samochodu osobowego.

– Z informacji przekazanych przez 39-latkę, kierującą Mitsubishi, wynika, że zauważył idącego chodnikiem mężczyznę, który zachwiał się i upadł na jego pojazd, a następnie został wciągnięty pod tylną oś. 54-letni pieszy z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala, gdzie niestety po kilku godzinach zmarł w wyniku odniesionych obrażeń – informuje podkom. Karbowniczek.

Drugie zdarzenie miało miejsce ok. godziny 23 w miejscowości Barłogi. Wstępne ustalenia policjantów wskazują na to, że 22letni kierowca z gminy Abramów stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i uderzył w drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń poniósł śmierć na miejscu.

Policjanci wyjaśniają okoliczności tych tragicznych zdarzeń. Jednocześnie KWP Lublin apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego, zarówno pieszych jak i kierowców o zachowanie rozsądku i na

drodze oraz poruszanie się po niej zgodnie z przepisami.

– Pamiętajmy, że niechronieni uczestnicy ruchu drogowego, w tym motocykliści, to grupa szczególnie narażona na tragiczne skutki zdarzeń z ich udziałem. Odrobina wyobraźni, przestrzeganie przepisów ruchu drogowego i podstawowe zasady bezpieczeństwa z pewnością wystarczą, by uniknąć tragedii na drodze. Pamiętajmy, że przyjemność jazdy musi łączyć się z bezpieczeństwem – podsumowuje Karbowniczek.

ISM

Kara za trefne zboże

IMPORT ZBOŻA Lubelska inspekcja nałożyła m.in. karę w wysokości 1,5 mln złotych na ukraińskiego importera produktów rolno-spożywczych. Zamiast dobrych produktów, karmiono nas zbożem na pasze

W sprawie chodzi między innymi o rzepak techniczny. 25 marca wydana została decyzja z zidentyfikowanymi przypadkami wprowadzania do obrotu przez przedsiębiorcę artykułów rolno-spożywczych o znaczącej wartości, zafałszowanych co do pochodzenia i właściwości. Decyzja nie jest prawomocna, ale niezależnie od niej, sprawą zajmuje się także Prokuratura Regionalna w Rzeszowie.

Jak informuje Wojewódzki Inspektor Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych inspektorzy zakwestionowali partię rzepaku o łącznej masie ponad 3882

ton, w związku ze stwierdzeniem ich zafałszowania polegającego na zmianie deklarowanego przeznaczenia – z technicznego na konsumpcyjne, a także zmiany deklarowanego kraju pochodzenia – z Ukrainy na Polskę. Decyzja WIJHARS i związana z nią kara dotyczy także 7670 ton pszenicy, która oznaczona była do celów konsumpcyjnych, a nadawała się do celów paszowych. Posiadała także fałszywe określenie kraju pochodzenia.

– Decyzja wydana została z uwagi na szereg stwierdzonych nieprawidłowości i uchybień, jakich dopuścił się importer w zakresie braku identyfikacji pszenicy i rzepa-

ku sprowadzonych z Ukrainy i wprowadzonych na rynek polski, a także zmiany właściwości i informacji o kraju pochodzenia tych artykułów – informuje Agnieszka Jarosińska, Lubelski Wojewódzki Inspektor Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. I dodaje: – Na podstawie analizy zabezpieczonej dokumentacji wykazano, że ukarane przedsiębiorstwo wprowadziło do obrotu ponad 3,8 tys. ton rzepaku technicznego oraz blisko 7,7 tys. ton pszenicy paszowej, odsprzedając towar do sześciu kontrahentów jako produkty spożywcze. Oszukani zostali kontrahenci z województw pomorskiego i lubelskiego, a także konsumenci, którzy mają prawo do informacji o artykułach, które kupują, w tym o kraju ich pochodzenia oraz o standardach nadzoru nad bezpieczeństwem żywności. Falszowanie kraju pochodzenia pozbawia ich tej informacji i może prowadzić do nieświadomego zakupu artykułu, którego nie chcieliby

kupić, a także daje przewagę nieuczciwym firmom.

Artykuły rolno-spożywcze przeznaczone na cele techniczne nie są produkowane, przechowywane oraz transportowane zgodnie z zasadami dla produktów żywnościowych. Takie produkty są konkurencyjne na rynku cenowym, ponieważ w obrocie nimi nie obowiązują przepisy prawa żywnościowego, a podmioty handlujące nimi nie ponoszą kosztów związanych z przestrzeganiem wyższych standardów bezpieczeństwa.

Marcowa decyzja lubelskiego WIJHARS-u nie jest pierwszą taką decyzją, ale na pewno najsurowszą. W poprzednich miesiącach IJHARS nałożył także kary w związku z nieprawidłowościami w obrocie artykułami rolno-spożywczymi importowanymi z Ukrainy. Są to między innymi:

370 645,12 zł – kara nałożona za wprowadzenie do obrotu 3 937,62 ton pszenicy technicznej, sprzedanej na cele konsumpcyjne, z jednoczesnym zafałszowaniem

kraju pochodzenia z Ukrainy na Polskę;

100 512,38 zł – kara za wprowadzenie do obrotu 108,88 ton pszenicy paszowej, sprzedanej na cele konsumpcyjne;

571 027,37 zł – kara za wprowadzenie do obrotu 2350,69 ton pszenicy paszowej, sprzedanej na cele konsumpcyjne;

63 461,50 zł – kara za utrudnianie przeprowadzenia kontroli;

16 437,00 zł – kara za wprowadzenie do obrotu 53,51 ton jęczmienia paszowego, sprzedanego na cele konsumpcyjne;

50 000 zł – kara za wprowadzenie do obrotu 107 partii zafałszowanego mięsa drobiowego (w zakresie kraju pochodzenia – zmiana z Ukrainy na Polskę).

– Mając na celu ochronę interesów polskich konsumentów, a także uczciwych przedsiębiorców z branży rolno-spożywczej, każdego dnia realizujemy działania kontrolne, zarówno na rynku krajowym, jak i na granicach, w tym na granicy z Ukrainą

w trybie 24/7. W samym tylko 2023 r. przeprowadziliśmy w sumie ponad 82 tys. kontroli. W tym roku nie zwalniamy tempa, a w niektórych obszarach je przyspieszamy. Najlepszym tego przykładem jest bezprecedensowa decyzja z 25 marca br., nakładająca rekordową w historii Inspekcji karę, za wprowadzanie do obrotu rzepaku technicznego oraz pszenicy paszowej, sprowadzonych z Ukrainy, jako artykuły przeznaczone na cele konsumpcyjne. Na tym jednak nie koniec. W celu intensyfikacji działań zapewnianych odpowiednią jakością i pozytywny wizerunek żywności w Polsce powołaliśmy w IJHARS specjalny Zespół ds. Oszustw Żywnościowych, a ponadto uruchomimy wkrótce, wraz z licznymi partnerami, kampanię mającą przeciwdziałać dezinformacji żywnościowej – podkreśla Przemysław Rządziejewicz, Główny Inspektor Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

(OPRAC. IC)

Koleżance

Monice Budzyńskiej-Wróbel

wyraży szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają: Zarząd, Dyrekcja i Pracownicy z MPWiK Sp. z o.o. w Lublinie.

„Grabski” pełen atrakcji

EDUKACJA Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, otworzył swoje drzwi dla ósmoklasistów. Uczniowie, podobnie jak w latach ubiegłych, nie zawiedli

Dla swoich młodszych kolegów przygotowali moc atrakcji, kącików tematycznych, gdzie zostały zaprezentowane profile klas, a wszystko to przy dźwiękach muzyki w wykonaniu nauczycieli z Podwala.

- W przyszłym roku uruchamiamy w liceum ogólnokształcącym, klasę politechniczno-turystyczną, tutaj mamy nowości w postaci zajęć rozwijających zainteresowania matematyczne. We współpracy z dziekanem Wydziału Zarządzania Politechniki Lubelskiej, ustaliliśmy że będą wprowadzone szkolenia z elementów sztucznej inteligencji i cykl dziesięciu spotkań, które będą prowadzone przez pracowników politechniki, na jej terenie albo w naszej szkole. Drugą nowością jest klasa turystyczna, która jest profilowo połączona z klasą politechniczną i tutaj właśnie zamierzamy wprowadzić naukę hiszpańskiego w obu grupach. Jedną grupą rozszerzoną, drugą - podstawową. Atrakcyjna jest oferta klasy o profilu psychologiczno-artystycznym. Od lat zbierająca ogromną ilość chętnych uczniów. Ta klasa jest doskonała dla osób które mają wyjątkową wrażliwość - mówiła Elżbieta Sękowska,



dyrektorka Zespołu Szkół nr 1 w Lublinie.

Placówka oprócz nowości, jakie przygotowała na nadchodzący rok szkolny, ma również w ofercie technika reklamy, handlowca ekonomisty, rachunkowości, programisty i informatyka. Jak podkreśla dyrektorka ZS nr 1 Elżbieta Sękowska poziom nauczania w tych zawodach jest bardzo wysoki, co potwierdzają wyniki egzaminów zawodowych.

Szkołę chwala również uczniowie Anna Pawłowska jest uczennicą klasy 2 ET. Na pytanie dlaczego ta szkoła uczennica wymieniła całą listę plusów placówki.

- Mamy bardzo dobry poziom angielskiego, dużo inicjatyw, konkursów dotyczących tego języka. Angielski próbujemy promować na zasadzie kreatywności, mamy np. takie konkursy, że ilustrujemy powiedzenia. Większość nauczycieli skupia się na tym, żeby uczniowie rozumieli temat, a nie na tym żeby wszystko jak najszybciej przerobić. Uczniowie są przede wszystkim dobrze przygotowani do matur, co jest niewątpliwie celem nas wszystkich - zachęcała Ania. I dodała: Pamiętam sytuację, jak w pierwszej klasie, nie miałam chusteczki, a jej potrzebowałam. Pierwsza napotkana osoba na korytarzu



mi ją dała. To pokazuje jak wszyscy chcą sobie pomagać. U nas nie ma podziałów. Społeczność szkolna jest jak wielka rodzina- podsumowała uczennica.

Atutem „Grabskiego”, bo tak nazywają swoją szkołę uczniowie, nauczyciele a także absolwenci, jest nauka jednoznanowa oraz lokalizacja w centrum. Bogata baza dydaktyczna, sale

multimedialne, siłownia, nowoczesne klasopracownie i wysoki poziom nauczania, przyciąga uczniów szkół podstawowych, którzy poszukują placówki, która pomoże im wkroczyć w dorosłość. Jednym z wielu ósmoklasistów, którzy przyjechali na dzień otwarty w ZS nr 1 był Szymon.

- Przyjechałem z Bychawy, moja siostra kończyła tą

szkołę, była bardzo zadowolona. Bez problemu dostała się na studia i radzi sobie na nich. Ja tak naprawdę nie wiem jeszcze jaką klasę wybiorę. Bardziej lubię humanistyczne przedmioty, matematyki zwyczajnie nie lubię. Chociaż biologię już tak. Szkoła zrobiła na mnie pozytywne wrażenie, uczniowie bardzo się postarali, wychodzę z masą informacji. Jedno jest pewne, muszę dobrze napisać egzaminy, bo zależy mi by zostać uczniem tej szkoły- mówił Szymon.

W roku szkolnym 2024/2025 placówka planuje utworzyć w XV Liceum Ogólnokształcącym cztery klasy o profilu politechnicznym, turystycznym, psychologicznym oraz turystycznym. W Technikum Ekonomiczno- Handlowym klasy w zawodach technik: reklamy, handlowiec, rachunkowości, ekonomista, informatyk oraz programista.

TEKST I FOT. KN

Szkoły średnie lubelskiej Akademii WSEI otwierają swoje drzwi

Wirtualna strzelnica, laboratoria i siłownia. We wtorek, Akademickie Liceum Mistrzostwa Sportowego oraz Liceum Ogólnokształcące Akademii WSEI zaprezentują swoją ofertę.

9 kwietnia, dwie niepubliczne placówki należące do Akademii WSEI zapraszają wszystkich uczniów, którzy zastanawiają się nad swoją ścieżką edukacji.

Akademickie Liceum Mistrzostwa Sportowego stawia na rozwój w wielu dziedzinach sportowych. Uczniowie mogą wybierać z wielu dyscyplin w tym m.in. koszykówki, siatkówki, piłki nożnej, rugby, tenisa, badmintonu, tańca, sportów walki, jeździectwa, pływania czy sportów wodnych.

Do dyspozycji uczniów jest również pomoc psychologa sportowego i fizjoterapeuty.

Szkoła standardowo przygotowuje także do matury zgodnie z wybranym rozszerzeniem oraz do egzaminów na wybrane kierunki studiów.

Liceum Ogólnokształcące Lubelskiej Akademii WSEI poza realizowaniem licealnego programu nauczania, kształci uczniów z zakresu wielu specjalizacji, które mogą być odpowiedzią na współczesne wymagania rynku pracy.

Wśród profili znajdują się m.in.:

- Media, prowadzony przez zawodowych dziennikarzy z wieloletnim doświadczeniem redakcyjnym,

- Kultura i Teatr, współtworzony z Teatrem im. Juliusza Osterwy w Lublinie

- Informatyka, prowadzona przez kadrę Wydziału Transportu i Informatyki WSEI

- E-sport, prowadzony przez certyfikowanych trene-

rów Krajowej Federacji Sportów Elektronicznych

- Taniec, współtworzony z Akademią Wokalno-Teatralną Jerzego Turowicza

- Profil medyczny, prowadzone są zajęcia z pielęgniarstwa lub/i kosmetologii

- Profil społeczno-prawny, dla uczniów zainteresowanych kryminalistyką, pedagogiką i edukacją społeczną

W ramach Dni otwartych, będzie możliwość zwiedzenia szkół i zobaczenia sali lekcyjnych, laboratoriów, siłowni, Centrum Diagnostyki Sportowej, wirtualnej strzelnicy, pracowni komputero-wej oraz sali multimedialnej.

To okazja, aby porozmawiać z trenerami, nauczycielami i specjalistami w różnych dziedzinach.

Wydarzenie potrwa od godz. 9 do 18 w dniu 9 kwietnia przy ul. Projektowej 4 w Lublinie.

KAZ

Starosta Świdnicki



Znak: WB.6740.280.2023.MM9

Świdnik, dnia 3 kwietnia 2024 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

zawiadamiam

o wydaniu, na rzecz Wójta Gminy Melgiew, decyzji nr 1/2024 z dnia 19 marca 2024 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dotyczącej rozbudowy drogi gminnej nr 105502L w miejscowości Józefów, gm. Melgiew.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Melgiew, w jednostce ewidencyjnej 061702_2 Melgiew, w obrębie ewidencyjnym: 061702_2.0006 Józefów Kolonia przeznaczonych pod:

a) rozbudowę drogi gminnej:

061702_2.0006 Józefów Kolonia
640/2, 642/1, 651, 653, 72/3 (72/1)*, 72/5 (72/2)*, 73/1 (73)*, 75/1 (75)*, 95/1 (95)*, 96/1 (96)*, 97/1 (97)*, 282/9 (282/1)*, 282/11 (282/3)*, 282/13 (282/5)*, 282/15 (282/7)*, 282/17 (282/8)*, 292/1 (292)*, 293/1 (293)*, 302/5 (302/2)*, 303/1 (303)*, 304/5 (304/1)*, 304/7 (304/2)*, 304/9 (304/3)*, 508/5 (508/4)*

(*) numer działki przed podziałem.

b) przebudowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych (przewidzianych do czasowego zajęcia) - nie dotyczy.

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje:
rozbudowę drogi gminnej nr 105502L klasy technicznej D, budowę przydrożnych rowów odwadniających, poboczy i zjazdów.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik, w Wydziale Budownictwa, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Melgiew oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy pozostałym stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni od daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Szefowa spółki prostuje „kłamstwa”. Ale nie wie, jak pokryje stratę

ŚCIEKI Pani prezes czytała z kartki, ile wynoszą stawki za wodę w Białej Podlaskiej, zarzucając jednemu z kandydatów na prezydenta kłamstwa w tej sprawie. Nie wiadomo jednak, jak Wod-Kan ma pokryć kilkumilionową stratę finansową za ubiegły rok

Temat stawek za wodę i ścieki w Białej Podlaskiej wywołuje gorące dyskusje już od kilku miesięcy, również w kampanii wyborczej. Ale zaczęło się w grudniu. Wtedy w życie weszła nowa taryfa. Na jej mocy ceny za wodę miały wzrosnąć z 2,61 zł do 4,65 zł (za metr sześcienny), a za odprowadzanie ścieków z 4,60 zł do 9,51 zł. Wniosek o zmianę cen do Wód Polskich złożyła miejska spółka wodociągowa.

– Wprowadzone stawki to kompromis bilansujący koszty działalności spółki i ochronę konsumentów – tłumaczyła wówczas prezes Beata Jasińska, wskazując na wysokie ceny energii, paliw, wynagrodzenia pracowników, a także podatki i opłaty środowiskowe. Nieoczekiwanie, również w grudniu prezydent Michał Litwiniuk zapowiedział, że samorząd pokryje koszty podwyżki za wodę. Radni zgodzili się później na przekazania spółce wodociągowej 2,1 mln zł dopłaty. Jednak, opłata za ścieki to wciąż ponad 9 zł.

Ostatnio do sprawy odniósł się Adam Chodziński, radny, który startuje w wyborach na prezydenta miasta. W filmiku na Facebooku stwierdził



m.in., że „takie podwyżki to skandal”. Nawiązał do publikacji jednego z lokalnych tygodników, w której zestawiono ceny za wodę w Białej Podlaskiej, Chełmie czy Zamościu. „W Białej Podlaskiej rodzina, która średnio co miesiąc zużywa 12 metrów sześciennych wody zapłaci o ponad 1200 zł więcej niż w Chemie i 800 zł niż w Zamościu (...). A kto jest odpowiedzialny za spółki miejskie? Prezydent Michał Litwiniuk” – słyszymy w nagraniu Chodzińskiego.

Pani prezes po kilku dniach postanowiła „sprostować te kłamstwa”. W piątek odczytała

z kartki swoje oświadczenie. – Mam obowiązek powiedzieć mieszkańcom jaka jest prawda. Na wniosek prezydenta wprowadzono dopłatę do cen wody i obecnie wynosi ona 2,84 zł za metr sześcienny. Jest to mniej niż w Chełmie, Zamościu czy Warszawie – zauważa Jasińska. – Ubolewam, że są rozpowszechniane takie manipulacje na rzecz kampanii wyborczej. One szkalują dobre imię spółki – zaznacza szefowa Wod-Kanu. Tyle że, jeśli chodzi o stawkę za ścieki (9,51 zł), to porównanie nie wygląda już tak dobrze. Bo mieszkańcy Zamościa płacą 5,

Prezes Beata Jasińska czytała z kartki oświadczenie

FOT. EB

99 zł (brutto), a Chełma 7,33 zł (brutto). Poza tym, dopłata od miasta za wodę przewidziana jest tylko w tym roku.

O tym, że spółka ma finansowe kłopoty, prezes mówiła już w grudniu. – Strata za 2023 rok wyniesie ok. 3.8 mln zł. Na ten moment, nie wiemy z czego ją pokryjemy – stwierdza Jasińska.

Podczas ubiegłorocznej kontroli komisji rewizyjnej

w Wod-Kanie, radni zasugerowali, by zarząd przygotował plan naprawczy. Ale nie tylko. – Wnioski dotyczą też analizy składu rady nadzorczej i skuteczności jej nadzoru, a także konfliktu interesów, bo zgodnie z ustawą prezydent nie powinien zasiadać w radzie nadzorczej spółki, którą nadzoruje – wyjaśniał na ostatniej sesji radny Jan Jakubiec (Biała Samorządowa), szef tej komisji. W pięcioosobowej radzie nadzorczej Wod-Kanu zasiada m.in. Maciej Buczyński, zastępca prezydenta miasta i z tego tytułu w 2022 roku zarobił ponad 52 tys. zł. Podobnie

pozostali członkowie tego gremium. – Zasugerowaliśmy też, by spółka dokonała analizy wynagrodzeń zarządu i rady nadzorczej adekwatnie od wyników finansowych – przyznaje Jakubiec. Ale nie wszyscy członkowie komisji zgodzili się z tymi wnioskami. – Trudna sytuacja w Wod-Kanie spowodowana jest czynnikami zewnętrznymi, na które zarząd nie miał większego wpływu – stwierdził z kolei radny Paweł Siłakewicz (Koalicja Obywatelska). – Spółka, która operuje na mieniu komunalnym nie została powołana do tego, by przynosić zyski – uzasadniał radny.

Beata Jasińska kieruje spółką od lipca 2023 roku. Jej poprzedniczką, Agnieszka Baczynska zarobiła w 2022 roku na tym stanowisku ponad 308 tys. zł (brutto). Dla porównania – Małgorzata Bzówka, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Zamościu, również miejskiej spółki o podobnym zakresie działalności – w 2022 roku otrzymała wynagrodzenie w wysokości 242 tys. zł. A Zamość to miasto większe od Białej Podlaskiej, liczące ponad 63 tys. mieszkańców.

EWELINA BURDA

Zamość prawie jak las...

W piątek zasadzili 100, a od początku akcji już dokładnie 500 – tyle drzew przybyło w Zamościu dzięki inicjatywie „Zielone płuca dla Zamościa” zainicjowanej przez miejscowy Rotary Club



FOT. ANNA SZEWC

Pierwsza odsłona tego przedsięwzięcia odbyła się wiosną 2022 roku. W piątek, 5 kwietnia odbyła się już jest piąta edycja. Tego dnia uroczyście posadzono już pięćsetne drzewko w ramach „Zielonych płuca dla Zamościa”.

Akcja zainicjowana przez rotarian cieszy się ogrom-

ną popularnością i z każdą odsłoną dołączają do niej kolejne instytucje, szkoły i przedszkola. W piątek za łopaty, sadzonki i paliki chwycili m.in. dzieciaki z przedszkoli nr 1 i nr 7, szkoły podstawowe nr 7 i 8, także I Liceum Ogólnokształcące oraz Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP.

Drzewka sadzono już w różnych częściach miasta. W piątek przy ul. Zamoyskiego. Od początku przedsięwzięcie wspiera, również finansowo samorząd, ale wśród dotychczasowych partnerów są także np. spółdzielnia mieszkaniowa im. Jana Zamoyskiego, a nawet Polski Związek Łowiecki.

No i oczywiście liczne placówki oświatowe.

– Pomysł bardzo przypadł wszystkim do gustu. Teraz sytuacja wygląda już tak, że co chwila ktoś nas pyta, czy sadzimy i kiedy znowu. „Zielone płuca dla rowerzystów” służą właściwie wszystkim, dlatego tak chętnie wiele osób się w to włącza – mówi z wyraźną satysfakcją Elżbieta Szymańska

z Rotary Clubu, która akcje wymyśliła i realizuje.

Piątkowa edycja na pewno nie była ostatnią. – Nie wyobrażam sobie, żeby miało nie być kolejnej, szóstej – mówi Jarosław Miechowiecki, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

I wylicza, że tego dnia do zasadzenia przewidziano ko-

lejších kilka gatunków: śliwa wiśniowa, brzoza pożyteczna, głóg pośredni oraz jabłono ozdobna. Jeśli wszystkie się przyjmą, w Zamościu zrobi się jeszcze bardziej zielono. A ile drzew rośnie w mieście? – Na naszych miejskich terenach na pewno jakieś 6-7 tys. Ale w sumie więcej – szacuje Miechowiecki.

AK



FOT. ANNA SZEWC

„Nagrzane balony” nad Zamościem. To były już 21. takie zawody

Błękitne, tylko lekko zachmurzone niebo, a na nim pojawiające się co kilka minut przy aplauzie kibiców, zwłaszcza najmłodszych, kolorowe balony. W Zamościu odbyły się w sobotę XXI Regionalne Zawody Modeli Balonów na Ogrzane Powietrze

Pogoda dzisiaj nie jest najlepsza. Mamy silne porywy wiatru, które mogą doprowadzić do nawet do tego, że przy nagrzewaniu balon może się nawet zapalić – ocenił Stanisław Mosór, sędzia główny zawodów zorganizowanych 6 kwietnia na Starym Mieście w Zamościu.

Na szczęście do niczego takiego ostatecznie nie doszło, a impreza zorganizowana przez Spółdzielnię Mieszkaniową im. Waleriana Łukasiskiego przy wsparciu SM im. Jana Zamoyskiego, Młodzieżowego Domu Kultury i Aeroklubu Ziemi Zamojskiej dała mnóstwo zabawy uczestnikom, ale również licznie zgromadziło na Rynku Wielkim kibicom i gapiom.

Do zawodów przystąpiło w sumie 37 zawodników z pracowni modelarskich obu spółdzielni, MDK, a także AZZ i klubu Wysokie Loty z Wysokiego. Wszyscy przybyli z przygotowanymi wcześniej kolorowymi balonami.

AK



Na czym polegała rywalizacja? – Napelniamy balon gorącym powietrzem, wypuszczamy go, a gdy się już unosi, liczymy czas lotu do momentu, gdy model jest widoczny – tłumaczył nam Stanisław Mosór.

W kategorii młodzików wygrał Jan Sobczyk, na drugim miejscu był Greszta Team w składzie Karol, Paweł, Zuzanna i Kacper Greszta, a na trzecim Oliwia Sokołowska i Emil Bezuch. W grupie juniorów triumfował Sebastian Maślany przed Bartłojem Mandziukiem i Jakubem Soroką. Z kolei wśród seniorów najlepszy okazał się Stanisław Mosór, a za nim uplasował się Roman Bikowski.

Wszyscy wyżej wymienieni to modelarze reprezentujący Modelarnię SM Jana Zamoyskiego i AZZ. Tylko na trzecim miejscu w najstarszej kategorii uplasował się „Waleriana Team”, czyli ekipa ze SM im. W. Łukasiskiego w składzie Elżbieta Nowak, Zbigniew Roch, Władysław Rycaj i Józef Pankiewicz.

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11 d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023r. poz. 775)

Starosta Krasnostawski zawiadamia

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych ul. Borowa 6, 22-300 Krasnystaw działającego w imieniu Zarządu Powiatu w Krasnymstawie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3134L Siennica Nadolna -Siennica Królewska Mała od km 0+000,00 do km 5+534”

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostawskiego w obrębie ewidencyjnym 0017 Siennica Nadolna, jednostka ewidencyjna 060605_2 Krasnystaw oraz obrębie ewidencyjnym 0006 AR 2 Siennica Królewska Duża, obrębie ewidencyjnym 0007 Siennica Królewska Mała, jednostka ewidencyjna 060610_2 Siennica Różana.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- Jednostka ew. 060605_2 Krasnystaw, obręb ewidencyjny 0017 Siennica Nadolna, numer ew. działki: 567/1, 565/1, 688/2, 694/7, 694/8, 695/2, 839/1, 899, 896/2, 939/1, 897/3, 898/2, 940/1, 592/3, 619, 620/1, 695/3, 535/3,
- Jednostka ew. 060610_2 Siennica Różana, obręb ewidencyjny 0006 AR 2 Siennica Królewska Duża, numer ew. działki: 445, 10/2, 2/1, 4/2, 3/1, 5/2, 6/1, 7/1, 11/2, 12/2, 15/2, 16/2, 19/1, 20/1, 11/1, 12/1, 15/1, 16/1,
- Jednostka ew. 060610_2 Siennica Różana, obręb ewidencyjny 0007 Siennica Królewska Mała, numer ew. działki: 12/2, 9/4, 8/3, 7/3, 6/2, 5/2,

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- Jednostka ew. 060605_2 Krasnystaw- obręb ewidencyjny 0017 Siennica Nadolna, numer ew. działki: 449(449/1), 517(517/1), 518(518/1), 519(519/1), 520(520/1), 521/1(521/3), 521/2(521/5), 522(522/1), 523(523/1), 524(524/1), 525/1(525/3), 525/2(525/5), 526(526/1), 527/2(527/3), 528(528/1), 529(529/1), 530(530/1), 531(531/1), 532(532/1), 533(533/1), 534(534/1), 535/1(535/4), 535/2(535/6), 536(536/1), 537/3(537/4), 538/1(538/4), 538/2(538/6), 538/3(538/8), 539(539/1), 540(540/1), 541(541/1), 542(542/1), 543(543/1), 544(544/1), 545(545/1), 1002(1002/1), 546/1(546/2), 547(547/1), 548(548/1), 549(549/1), 550/4(550/7), 550/2(550/5), 551/1(551/4), 551/2(551/6), 552(552/1), 551/3(551/8), 553(553/1), 554/2(554/3), 554/1(554/5), 555(555/1), 556(556/1), 557(557/1), 558(558/1), 559/1(559/3), 559/2(559/5), 560(560/1), 561/1(561/4), 561/2(561/6), 561/3(561/8), 562(562/1), 563(563/1), 565/3(565/5), 688/1(688/7), 694/6(694/17), 694/5(694/19), 695/1(695/4), 839/3(839/8), 839/3(839/7), 839/4(839/5), 875(875/1), 876(876/1), 841/3(841/5), 841/4(841/7), 842/1(842/3), 843/2(843/4), 843/1(843/6), 843/3(843/8), 877(877/1), 878(878/1), 888(888/1), 889(889/1), 890/1(890/3), 890/2(890/5), 891/1(891/3), 891/2(891/5), 892(892/1), 893(893/1), 894(894/1), 895(895/1), 896/1(896/3), 897(897/5), 898/1(898/3), 867(867/1), 834(834/1), 1009(1009/1), 837(837/1), 568(568/1), 569(569/1), 570/3(570/5), 571(571/1), 572(572/1), 576/1(576/3), 576/2(576/5), 577/6(577/11), 577/10(577/13), 578(578/1), 579(579/1), 584/1(584/4), 584/2(584/6), 585(585/1), 586/1(586/4), 586/2(586/6), 587(587/1), 588(588/3), 589/1(589/2), 590/1(590/2), 591/2(591/3), 591/1(591/5), 592/2(592/4), 620/3(620/7), 621/3(621/4), 621/1(621/6), 621/2(621/8), 622(622/1), 624(624/1), 625(625/1), 626(626/1), 627(627/1), 1003/2(1003/5), 1003/1(1003/3), 628/2(628/3), 628/1(628/5), 629(629/1), 630(630/1), 631/1(631/3), 632/1(632/3), 1011(1011/13), 634(634/1), 660(660/1), 661/1(661/3), 661/2(661/5), 662(662/1), 669/1(669/3), 670/1(670/3), 670/2(670/5), 671/1(671/3), 671/2(671/5), 676(676/1), 677(677/1), 678/1(678/3), 678/2(678/5), 679(679/1), 680(680/1), 681(681/1), 684(684/1), 685/1(685/3), 686(686/1), 687(687/1), 688/3(688/4; 688/5), 694/3(694/13), 694/11(694/15), 902(902/1), 903/1(903/6), 903/3(903/8), 903/4(903/10), 903/5(903/12), 904(904/1), 905(905/1), 907(907/1), 908(908/1), 910(910/1), 911(911/1), 912(912/1), 913(913/1), 914(914/1), 915(915/1), 917(917/1), 918(918/1), 919(919/1), 920(920/1), 921(921/1), 922(922/1), 923(923/1), 1001(1001/1), 924(924/1), 925(925/1), 926/1(926/3), 927/1(927/3), 928(928/1), 929(929/1), 930(930/1), 931(931/1), 1005(1005/1), 932/1(932/3), 933(933/1), 934/2(934/3), 935(935/1), 936(936/1), 937(937/1), 938/2(938/3), 939/2(939/3), 940/2(940/3),
- Jednostka ew. 060610_2 Siennica Różana, obręb ewidencyjny 0006 AR 2 Siennica Królewska Duża, numer ew. działki: 446(446/1), 447(447/1), 448(448/1), 51(51/1), 444(444/1), 425(425/1), 423(423/1), 2/2(2/3), 7/2(7/3), 11/3(11/4), 12/3(12/4), 15/3(15/5), 16/3(16/4), 19/2(19/3), 20/2(20/3).
- Jednostka ew. 060610_2 Siennica Różana, obręb ewidencyjny 0007 Siennica Królewska Mała, numer ew. działki: 12/1(12/9), 12/3(12/7), 9/5(9/6), 7/4(7/5), 6/3(6/4), 5/3(5/4).

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu:

Jednostka ew. 060605_2 Krasnystaw, obręb ewidencyjny 0017 Siennica Nadolna, numer ew. działki:
Czasowe zajęcie związane w związku z:
1. Przebudową skrzyżowań: 1000, 592/3, 619, 620/1.
2. Przebudową zjazdów: 449(449/2), 517(517/2), 518(518/2), 519(519/2), 520(520/2), 521/1(521/4), 521/2(521/6), 522(522/2), 523(523/2), 524(524/2), 525/1(525/4), 525/2(525/6), 526(526/2), 527/2(527/4), 528(528/2), 529(529/2), 530(530/2), 531(531/2), 532(532/2), 533(533/2), 534(534/2), 535/1(535/5), 535/2(535/7), 536(536/2), 537/3(537/5), 538/1(538/5), 538/2(538/7), 538/3(538/9), 539(539/2), 540(540/2), 541(541/2), 542(542/2), 544(544/2), 545(545/2), 1002(1002/2), 546/1(546/3), 547(547/2), 548(548/2), 549(549/2), 550/4(550/8), 550/2(550/6), 551/1(551/5), 551/2(551/7), 552(552/2), 551/3(551/9), 553(553/2), 554/2(554/4), 554/1(554/6), 555(555/2), 556(556/2), 557(557/2), 558(558/2), 559/1(559/4), 559/2(559/6), 560(560/2), 561/1(561/5), 561/2(561/7), 561/3(561/9), 562(562/2), 563(563/2), 565/3(565/6), 565/4, 567/2, 688/1(688/8), 694/5(694/20), 695/1(695/5), 839/3(839/9), 875(875/2), 876(876/2), 841/3(841/6), 841/4(841/8),

842/1(842/4), 843/2(843/5), 843/1(843/7), 843/3(843/9), 877(877/2), 878(878/2), 879, 882/1, 882/2, 883, 884, 885, 886, 887/2, 888(888/2), 889(889/2), 890/1(890/4), 890/2(890/6), 891/1(891/4), 891/2(891/6), 892(892/2), 893(893/2), 894(894/2), 895(895/2), 896/1(896/4), 897/1, 897/4(897/6), 898/1(898/4), 811/2, 1009(1009/2), 568(568/2), 569(569/2), 570/3(570/6), 571(571/2), 572(572/2), 576/1(576/4), 576/2(576/6), 577/6(577/12), 577/10(577/14), 578(578/2), 579(579/2), 580/1, 580/2, 581, 582, 583/1, 584/1(584/5), 584/2(584/7), 585(585/2), 586/2(586/7), 587(587/2), 588(588/4), 589/1(589/3), 590/1(590/3), 591/2(591/4), 591/1(591/6), 592/2(592/5), 621/3(621/5), 621/1(621/7), 621/2(621/9), 622(622/2), 624(624/2), 625(625/2), 627(627/2), 1003/1(1003/4), 628/2(628/4), 628/1(628/6), 629(629/2), 630(630/2), 631/1(631/4), 632/1(632/4), 1011(1011/14), 634(634/2), 660(660/2), 661/1(661/4), 661/2(661/6), 662(662/2), 669/1(669/4), 670/1(670/4), 670/2(670/6), 671/1(671/4), 671/2(671/6), 676(676/2), 677(677/2), 678/1(678/4), 678/2(678/6), 679(679/2), 680(680/2), 681(681/2), 684(684/2), 685/1(685/4), 686(686/2), 687(687/2), 688/3(688/6), 694/11(694/16), 902(902/2), 903/1(903/7), 903/3(903/9), 903/4(903/11), 903/5(903/13), 904(904/2), 905(905/2), 907(907/2), 908(908/2), 910(910/2), 911(911/2), 913(913/2), 914(914/2), 915(915/2), 917(917/2), 918(918/2), 919(919/2), 920(920/2), 921(921/2), 922(922/2), 923(923/2), 1001(1001/2), 924(924/2), 925(925/2), 926/1(926/4), 928(928/2), 929(929/2), 930(930/2), 931(931/2), 1005(1005/2), 933(933/2), 934/2(934/4), 935(935/2), 936(936/2), 937(937/2), 938/2(938/4), 939/2(939/4), 940/2(940/4),
3. Przebudową dojazdów: 518(518/2), 523(523/2), 539(539/2), 547(547/2), 551/2(551/7), 554/2(554/4), 569(569/2), 570/3(570/6), 577/6(577/12), 587(587/2), 591/2(591/4), 627(627/2), 903/4(903/11),
4. Przebudową instalacji elektroenergetycznej: 528(528/2), 530(530/2), 531(531/2), 580/1, 583/1, 586/2(586/7), 587(587/2),
5. Przebudowa sieci telekomunikacyjnej: 592/3, 619, 620/1, 878(878/2), 879, 1009(1009/2).
6. Przebudowa mostu, umocnienie rzeki: 838, 867(867/2), 834(834/2).

Jednostka ew. 060610_2 Siennica Różana, obręb ewidencyjny 0006 AR 2 Siennica Królewska Duża, numer ew. działki:
Czasowe zajęcie związane z:

1. Przebudową zjazdów: 1/1, 4/1, 8, 9, 13, 14, 17, 445, 2/2(2/4), 7/2(7/4), 11/3(11/5), 12/3(12/5), 15/3(15/6), 16/3(16/5), 19/2(19/4), 20/2(20/4), 10.
2. Przebudowa mostu, umocnienie rzeki: 77, 444(444/2), 442, 425(425/2).

Jednostka ew. 060610_2 Siennica Różana, obręb ewidencyjny 0007 Siennica Królewska Mała, numer ew. działki:

- Czasowe zajęcie związane z:
1. Przebudową skrzyżowań: 961/1.
 2. Przebudową zjazdów: 12/1(12/10), 9/3, 8/2, 7/2, 6/1, 5/1, 12/3(12/8), 9/5(9/7), 8/4, 7/4(7/6),

Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję.

Zakres inwestycji obejmuje: roboty przygotowawcze w tym.: wytyczenie geodezyjne obiektu budowlanego, zabezpieczenie drzew niepodlegających wycince, zdjęcie wierzchniej warstwy urodzajnej, wycinkę drzew i krzewów kolidujących z zakresem inwestycji, rozbiórkę istniejących obiektów budowlanych, tj., istniejące nawierzchnie dróg i zjazdów/chodników, ogrodzenia/bramy/furtki, przepustów, rozbiórkę elementów obiektu mostowego tj. płyty pomostu, korpusów, skrzydeł, elementów wyposażenia mostu, wykonanie robót ziemnych, wykonanie poszerzeń istniejącej konstrukcji nawierzchni, wykonanie wzmocnienia istniejącej konstrukcji nawierzchni, wykonanie podbudowy mineralnych oraz stabilizowanych spoiwem, wykonanie nawierzchni dróg, przebudowę skrzyżowań z drogami publicznymi, budowę/przebudowę zjazdów, budowę chodników oraz peronów przystankowych, budowę /przebudowę przepustów pod koroną drogi, budowę /przebudowę przepustów pod zjazdami, budowę/przebudowę odwodnienia drogi, przebudowę mostu na rzece Siennica wraz z umocnieniem koryta rzeki, zabezpieczenie /przebudowę kolidujących sieci uzbrojenia terenu, wprowadzenie stałej organizacji ruchu drogowego (oznakowanie poziome i pionowe, urządzenia bezpieczeństwa ruchu).

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z dokumentacją można zapoznać się, a także składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie, w trakcie prowadzenia w/w postępowania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie, ul. Sobieskiego 3, 22-300 Krasnystaw w godz. 8-15. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie umieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie, Urzędu Gminy Krasnystaw i Urzędu Gminy Siennica Różana oraz na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie, Urzędu Gminy Krasnystaw i Urzędu Gminy Siennica Różana.

Sołtys, to brzmi dumnie

W piątek, 5 kwietnia nagrodzono zwycięzców tegorocznej edycji konkursu „Nasz Sołtys”, dedykowanego liderom społeczności wiejskich województwa lubelskiego. Najlepszą panią sołtys została Sylwia Dudek z gminy Siedliszcze w powiecie chełmskim. Laureaci otrzymali pamiątkowe statuetki oraz nagrody pieniężne

Magdalena Gąsior

Celem konkursu było wskazanie na rolę jaką pełni sołtys dla swojej społeczności lokalnej a także zachęta do zaangażowania w inicjatywy na rzecz rozwoju sołectw – wskazał Zdzisław Szwed, członek Zarządu Województwa Lubelskiego.

Na konkurs zgłoszono 50 sołtysów. Kandydatów mogli zgłaszać: rady sołeckie, mieszkańcy sołectwa w grupie liczącej więcej niż 5 osób, a także różnorodne organizacje pozarządowe i stowarzyszenia działające na terenie konkretnej wsi, stowarzyszenia sołtysów oraz powiaty. Kandydować mogła osoba, która aktualnie pełni rolę sołtysa wsi na terenie województwa lubelskiego i sprawowała tę funkcję co najmniej przez cały poprzedni rok.



– Wyłonienie zwycięzców nie należało do najłatwiejszych zadań. W ocenie kandydatów brano pod uwagę zaangażowanie w integrację społeczności lokalnej, poprawę infrastruktury, wykorzystanie środków z funduszu sołeckiego oraz wdrażanie różnorodnych projektów inwestycyjnych. Ważnym kryterium była również współpraca kandydata z samorządem gminnym, a także jego

plan na dalszą działalność w sołectwie – wyliczała Ewa Szałachwiej, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

Laureatką pierwszej nagrody została Pani Sylwia Dudek z sołectwa Chojeniec w gminie Siedliszcze, która pełni swoją funkcję od dwóch lat. Jak sama podkreśla stara się organizować



wiele wydarzeń dla mieszkańców swojej miejscowości. – Po covidzie organizowałam bardzo dużo różnego rodzaju wydarzeń. Pierwszym z nich był Dzień Kobiet, później Dzień Chłopa, Dzień Dziecka. Organizujemy także kuligi. Bardzo dużo imprez, których ludzie z naszej miejscowości wcześniej nie mieli. Bardzo się cieszę, że są organizowane tego typu imprezy z tego względu,

że ludzie wychodzą porozmawiać. Niektórzy dopiero zaczynają się ze sobą poznawać – mówiła sołtys.

W konkursie „Nasz Sołtys” nagrodzono 13 osób.

Laureaci Konkursu:

1. Sylwia Dudek- Chojeniec, gmina Siedliszcze
2. Małgorzata Bandosz- Wola Żulińska, gmina Łopien-
nik Górny
3. Marzena Nikiszyn- Dą-
browa, gmina Hrubieszów

Wyróżnienia otrzymali:
Henryk Dąbrowski- Bie-
lin, gmina Żmudź
Anna Jurkowska- miej-
scowość i gmina Ułęż
Barbara Józwiak- miejsco-
wość i gmina Krzywda
Iwona Kałużna- Brzezi-
ny, gmina Puchaczów
Ewa Brzeczowska-
Nogał- Czerwonka Goz-
dów, gmina Firlej
Jerzy Bednarczyk- Płudy,
gmina Radzyń Podlaski
Elżbieta Pietruczyk- Wy-
gnanka, gmina Sosnówka
Artur Krupa- Łaszczów-
ka, gmina Tomaszów Lu-
belski

Jan Żmura- Teptiuków,
gmina Hrubieszów
Wszyscy laureaci oprócz
statuetek i pamiątkowych
grawerów otrzymali rów-
nież nagrody pieniężne.
Za zajęcie pierwszego
miejsca 5000 zł, drugiego-
4000 zł, trzeciego- 3000 zł,
za wyróżnienie 2000 zł.

Zapracowani prezydenci. Zaległości urlopowe sięgają kilku

Absolutnym rekordzistą jest prezydent Zamościa. Andrzej Wnuk nie ma szans na wykorzystanie swojego urlopu przed końcem kadencji, bo ma aż 58 dni zaległego i 9 za ten rok. Na przeciwnym biegunie jest prezydent Lublina.

Krzysztofowi Żukowi przysługują już tylko dwa dni wolnego

Teoretycznie zaległy urlop należy wykorzystać do końca września kolejnego roku. W praktyce bywa z tym różnie. Kadencja samorządu jest na finiszu i może się okazać, że niektórym trzeba będzie wypłacić wysoki ekwiwalent, sięgający nawet kilkumiesięcznych pensji.

Postanowiliśmy sprawdzić, jak wiele wolnego do wykorzystania albo przeliczenia na złotówki (ekwiwalent wypłaca się w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy) mają prezydenci miast w naszym województwie.

Pierwsze miejsce bezapelacyjnie zajmuje prezydent Zamościa. Z danych przekazanych nam przez magistrat wynika, że Andrzejowi Wnukowi uzbierało się aż 58 dni wolnego za poprzednie lata i jeszcze 9 dni urlopu za cztery pierwsze miesiące roku bieżącego.

Zapracowani byli w tej kadencji również jego zastępcy. Zaległości Anny Marii Antos to 29 dni, a Piotra Orzechow-

skiego – 19. Obojgu oczywiście przysługuje również urlop bieżący.

Michał Litwiniuk, prezydent Białej Podlaskiej kończy kadencję z 32 dniami urlopu do odebrania. 23 dni pochodzą z 2023 roku, a 9 z obecnego. – Ekwiwalent za jeden dzień niewykorzystanego urlopu wynosi 789,29 zł – precyzuje jego rzeczniczka Gabriela Kuc-Stefaniuk.

Równie mało wypoczywała Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina, która również mogłaby pójść na wolne na 32 dni. Pozostali wiceprezydenci Lublina mają mniej dni urlopowych do wykorzystania: Mariusz Banach – 5, Artur Szymczyk – 20, a Anna Augustyniak – 11.

Najwięcej spośród rządzących w Lublinie wypoczywał prezydent Krzysztof Żuk. Jemu na ten pomysł przysługują już tylko 2 dni wolnego.

Sporo „zapasu” uzbierało się również Pawłowi Majowi, prezydentowi Puław. Za zeszły rok ma do wykorzystania 23 dni, za bieżący, podobnie

jak inni – 9. Gdyby zdecydował się wziąć ekwiwalent, to byłoby to ok. 30 tys. zł. brutto.

Gdyby jeszcze urzędujący prezydenci na kolejną kadencję wybrani nie zostali, ekwiwalent musiałby im zostać wypłacony. Jeśli wybory wygrają, a ich zastępcy pozostaną na stanowiskach, nie jest to obligatoryjne.

– Zgodnie z zapisami Kodeksu pracy, wypłata ekwiwalentu zależy od ilości urlopu niewykorzystanego w dniu rozwiązania stosunku pracy. Istnieje możliwość wykorzystania przez pracownika przysługującego mu urlopu w oparciu o kolejną umowę o pracę, zawartą z tym samym pracodawcą bezpośrednio po rozwiązaniu poprzedniej umowy o pracę – przypomina Joanna Stryczewska z biura prasowego prezydenta Lublina.

Z pytaniami o urlop należy Jakubowi Banaszkowi i jego zastępcy zwróciliśmy się również do Urzędu Miasta w Chełmie, ale nie doczekaliśmy się odpowiedzi.

AK, EB

Politechnika Lubelska pożegnała byłego rektora

„Dziękuję mu za to, że po prostu był – za Jego obecność, wiedzę i mądrość”. Tak Kazimierza Szabelskiego wspominał obecny rektor. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w środę przy ul. Lipowej.

Prof. dr inż. Kazimierz Szabelski był rektorem uczelni w latach 1996-2002. Był twórcą Katedry Mechaniki Stosowanej i chóru akademickiego. Był prekursorem kształcenia w zakresie architektury i humanizacji studiów technicznych. Na uczelni przepracował 45 lat. Odszedł w wieku 86 lat.

Rodzina, władze Politechniki Lubelskiej i społeczność akademicka zgromadzili się, aby pożegnać byłego rektora i wykładowcę. Msza żałobna odbyła się w kaplicy cmentarza przy ul. Lipowej. Podczas nabożeństwa odczytano okolicznościowy adres napisany przez obecnego rektora Zbigniewa Patera, który nie mógł być obecny na uroczystości. Odczytał go prorektor ds. nauki, prof. Wojciech Franus.

– Profesor związany był z naszą uczelnią przez blisko 45 lat, uczestnicząc bardzo aktywnie we wszystkich ważniejszych jej przemianach, które nadały Politechnice Lubelskiej aktualny kształt



FOT. PEEM

oraz znaczenie dla regionu i kraju. Najważniejsza była Jego postawa jako człowieka. Wyrażała się ona najpełniej w stosunku do studentów i współpracowników, których motywował do rozwoju naukowego, inspirował i wspierał. Jego obecność wśród nas zawsze dodawała otuchy. (...) Mimo upływu lat i pogarszającego się stanu zdrowia, Profesor nadal był z nami, zawsze gotów do rozmowy oraz

dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem - napisał prof. Zbigniew Pater, rektor PL.

W swoim adresie, rektor podziękował również Kazimierzowi Szabelskiemu za piękny przykład pracowitego życia, a samą jego obecność, wiedzę i mądrość. Po nabożeństwie, urna z prochami profesora została odprowadzona na miejsce spoczynku.

KAZ

Wycieczka po prokuraturach. Adam Bodnar w Lublinie

To drugie spotkanie z cyklu „Tour de prokuratura”, w którym minister sprawiedliwości spotyka się z prokuratorami w kraju. Celem jest omówienie największych wyzwań i bieżących problemów w każdej z prokuratur

Katarzyna Zmysłowska

Zaraz po Szczecinie, drugim przystankiem był Świdnik i Lublin. Podczas tour, Adam Bodnar ma w planach co 2-3 tygodnie odwiedzać następne prokuratury i szacuje, że do jesieni zakończy serię spotkań, odwiedzając wszystkie większe miasta. Celem wizyt jest poznanie problemów konkretnych prokuratur i dyskusja na temat przyszłości organów. 5 kwietnia w murach UMCS w Lublinie zorganizowano konferencję prasową z prokuratorem generalnym, krajowym i regionalnym.

- Wcześniej prokurator generalny w taki sposób nie wykonywał swoich zadań. Dla mnie to forma bezpośredniego kontaktu z prokuratorami, rozmowy o ich problemach. Moją podstawową misją powinno być przywrócenie godności zawodu prokuratora i dbanie o niezależność prokuratorów. Opowiadam także w czasie tych spotkań o postulacie rozdzielenia urzę-

du ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Natomiast to, czym się też prokuratorzy bardzo interesują to jest kwestia polityki kadrowej, czyli jak wygląda organizacja pracy, obrót prawny z zagranicą, na czym ma polegać przystąpienie Polski do Prokuratury Europejskiej i jakie będzie to miało konsekwencje dla prokuratorów – mówi Adam Bodnar, minister sprawiedliwości, prokurator generalny.

Minister wspomniał również, że najczęstszym tematem, który zostaje poruszany na spotkaniach jest kwestia zarobków prokuratorów, które jego zdaniem nie są adekwatne do pracy, jaką wykonują.

- Temat, który zawsze się przewija podczas spotkań to wynagrodzenia dla pracowników prokuratury, które są znacząco poniżej tego, czego moglibyśmy oczekiwać od osób, którym poświęcamy nasze tajemnice, które dbają o akta postępowań, które dbają o doręczenie przesylek, które nadzorują współpracę



FOT. WD

z policją. To jest moja misja, aby projektując budżet na przyszły rok, zadbać właśnie o pracowników prokuratury, asystentów urzędników, ale także zadbać o dopływ nowych kadr do jednostek prokuratury, zwłaszcza na najniższym szczeblu.

Podczas konferencji padła seria pytań o najbardziej ak-

tualne i gorące tematy rangi krajowej. Jednym z nich, było pytanie o wszczęcie postępowania wobec inwigilacyjnych działań Daniela Obajtki w stosunku do Bartłomieja Sienkiewicza.

- O ile wiem, nie zdążyliśmy podjąć żadnych formalnych decyzji, natomiast oczywiście to jest taka sprawa,

która musi być w kręgu zainteresowania prokuratury. To nie może być tak, że jakikolwiek obywatel, zwłaszcza polityk tej rangi jest przedmiotem tego typu działań ze strony innych osób – odpowiedział Adam Bodnar, po czym stanowczy głos w tej kwestii zabrał prokurator krajowy, Dariusz Korneluk.

- Jeżeli z tego zawiadomienia wynika uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa to ja zapewniam, że będzie wszczęte postępowanie. Teraz w prokuraturze nie ma spraw lepszych czy gorszych. Każda jest taka sama i bez względu na to kogo dotyczy, będzie stosowana określona procedura znana każdemu prokuratorowi. Nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla żadnego polityka, samorządowca czy też szarego obywatela. Każdy będzie traktowany identycznie.

Podczas spotkania wspomniano również m.in., że zgodnie z zapowiedzią jeszcze dziś mają zostać wysłane listy z zawiadomieniem o stawieniu się w roli świadka na przesłuchanie w sprawie Pegasusa oraz o śledztwie prowadzonym przez prokuraturę w Przemyślu w związku ze śmiercią polskiego wolontariusza w Izraelu. Następny punkt w grafiku Adama Bodnara to spotkanie z łódzkimi prokuratorami w dniu 19 kwietnia.

Święty czy doktor? Most jeszcze nie powstał, a już ma patronów

Chociaż decyzja jeszcze nie zapadła, to prezydent Białej Podlaskiej już ochrzcił powstający most „aleją Riada Haidara”. Tymczasem, białskie parafie chcą świętego Józafata Kuncewicza za patrona i zbierają podpisy wśród wiernych

„Pokolenia mieszkańców czekały na tę inwestycję od lat 70-tych. Tu powstaje aleja Riada Haidara” – mówi na nagraniu opublikowanym na Facebooku prezydent Michał Litwiniuk (PO). Wniosek o taką nazwę dla nowego mostu złożył w maju ubiegłego roku klub radnych Koalicji Obywatelskiej. – Znałam Riada ponad 40 lat. Może niektórzy uznają, że to za wcześnie, ale to nie znaczy, że jutro mamy się tym zajmować. To wniosek o nazwanie drogi, która połączy dwie części miasta, tak jak on łączył nas, mieszkańców, bez względu na poglądy – tłumaczyła wówczas radna Marta Cybulska-Demczuk (KO). Jednak, do tej pory radni nie przyjęli w tej sprawie stosownej uchwały. A wniosek trafił do

prezydenta dzień po śmierci znanego lekarza i polityka. Riad Haidar zmarł po ciężkiej chorobie.

Budowa mostu na Krznie ruszyła w listopadzie ubiegłego roku i ma się zakończyć do końca 2024 roku. Niedawno, białskie parafie zainicjowały jednak zbiórkę podpisów pod wnioskiem o nazwanie arterii imieniem świętego Józafata Kuncewicza. „Żył w latach 1580–1623, zasłynął jako gorliwy duszpasterz, a potem arcybiskup Połocka na kresach Rzeczypospolitej. Był wielkim orędownikiem jedności chrześcijan. Zginął śmiercią męczeńską w Witebsku. Trumna z ciałem św. Józafata przebywała w Białej ponad 200 lat. Początkowo w Zamku Radziwiłłów w latach 1705–1765. Potem przez ponad 150



lat w Kościele przy ul. Brzeskiej. Obecnie ciało św. Józafata spoczywa w Bazylice św. Piotra w Rzymie. Uhonorowany został tak zaszczytnym miejscem jako patron jednostki i pojednania” – czytamy w piśmie, które odczytywano w kościołach. – To nie jest kwestia, że osoby wierzące nie chcą upamiętnić doktora

Haidara. Nie odbierałabym tego jako działania politycznego. Akurat w naszej parafii mamy rok tego świętego. Były już obchody 400-lecia śmierci Józafata, pielgrzymka do jego grobu w Rzymie. Po prostu są różne działania z nim związane i w mieście, i na świecie – tłumaczy Magdalena Chwesiuk, mieszkanka Białej Podlaskiej z parafii

pw. Narodzenia NMP. Okazuje się, że stosowny wniosek z podpisami wiernych trafił już na biurko prezydenta.

Społeczność miejska jest jednak podzielona. – Miałoby to być bohaterek, których pamięć należy kultywować. Uważam, że miejscem kultury świętych powinny być świą-

tynie – zauważa z kolei Natalia Klimkowicz, działaczka Lewicy z Białej Podlaskiej. – Doktor Haidar który uratował setki małych pacjentów, bez wątpienia jest takim bohaterem. Rozumiem osoby wierzące, które podpisują petycję, ale warto przypomnieć, że inicjatywa nadania imienia doktora Haidara zrodziła się w maju zeszłego roku, więc nie wiem, dlaczego akurat teraz zbierane są podpisy – dziwi się Klimkowicz.

O tym, jakiego patrona zyska most zdecyduje już Rada Miasta nowej kadencji. Przeprowadzenie skrzyżowania ulic Koncertowej i Dalekiej z ulicami Warszawską i Artyleryjską. To jedna z największych miejskich inwestycji za ponad 44 mln zł.

EWELINA BURDA

Dziewczyny z Lubelszczyzny powalczą o tytuł najpiękniejszej

O koronę najpiękniejszej Polki powalczą 24 kandydatki z całego kraju. Wśród nich są dwie dziewczyny z województwa lubelskiego



3 kwietnia odbył się półfinał konkursu Miss Polonia 2024. Ponad sto dziewczyn



czyn walczyło o to, by dostać się do ścisłego fianłu i powalczyć o koronę najpiękniejszej. Wśród nich

było 8 kandydatek z województwa lubelskiego, jednak do ścisłego finału dostały się tylko 2.

Pierwszą finalistką jest pochodząca z Łęcznej **MAJA KLAJDA**, natomiast drugą **ANGELIKA BARCZAK**

z Lublina. Na listę rezerwową trafiła jeszcze Edyta Kościelska z Biłgoraja. Finał konkursu Miss Polonia



odbędzie się w Krakowie we wrześniu. Będzie to jubileuszowa, 95. edycja konkursu.

Oprócz poroża zebrał też fotopułapki

Nawet 5 lat pozbawienia wolności grozi mieszkańcowi gminy Piszczac. W domu mężczyzny znaleziono bezprawnie zdobyte trofea myśliwskie i fotopułapki o wartości 2 tys. zł

Policjanci z Terespoła otrzymali zgłoszenie o kradzieży fotopułapek.

– Zgłaszający przyznał, że ostatnie zdjęcia z urządzeń otrzymał w grudniu ubiegłego roku oraz styczniu br. Wartość strat została oszacowana przez pokrzywdzonego na kwotę ponad 2 tys. zł – informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z białskiej komendy policji.

Policjanci pracujący nad sprawą ustalili, że swój udział w sprawie może mieć 52-letni mieszkaniec gminy Piszczac. W miejscu zamieszkania mężczyzny funkcjonariusze znaleźli skradzione fotopu-



łapki i bezprawnie pozyskane trofea myśliwskie.

– W trakcie rozmowy z policjantami 52-latek oświadczył, że regularnie szuka w lesie zrzutów poroży. To wówczas zauważył zamontowane fotopułapki, które postanowił ze sobą zabrać – tłumaczy Salczyńska-Pyrchla.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty kradzieży i bezprawnego pozyskania trofeów myśliwskich. Za popełnione czyny grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

53 mln złotych na zdrowie psychiczne dzieci

Województwo lubelskie planuje zadbać o psychikę małych pacjentów. W 5 miejscach w regionie powstanie Regionalne Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży

Pierwszym etapem jest budowa pawilonu nowego centrum w Lublinie. Budynek powstanie się przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym. Znajdować się w nim będą m.in. Oddział Psychiatryczny dla Dzieci i Młodzieży, Oddział Dzienny Psychiatryczny, poradnie zdrowia psychicznego, poradnia psychologiczna dla dzieci i młodzieży, a także Regionalne Centrum Koordynacyjne. Ma to poprawić sytuację pacjentów z regionu, którzy zmagają się z problemami natury psychicznej.

– Ten projekt jest innowacyjny w skali kraju, nikt jeszcze w Polsce czegoś takiego nie zrobił. Oczywiście są enklawy leczenia środowiskowego, ale najczęściej są one komercyjne i niepubliczne. My spinamy to w jeden podmiot leczniczy, dodatkowo w publicznym

systemie ochrony zdrowia, który będzie koordynował wszystkie poziomy referencyjności, od samego początku. Rozpoczynając od wsparcia od dziecka w środowisku, w jego szkole czy domu, dalej przechodząc kolejno do poradni psychologicznej i poradni zdrowia psychicznego, oddziału dziennego i w końcu w diagnozie do leczenia szpitalnego, jeśli potrzeba – mówi dr n. med. Piotr Dreher, p.o. dyrektora Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie i dodaje:

– Nie może być tak, że dziecko czeka czasami dwa, trzy miesiące do poradni zdrowia psychicznego w celu np. zasięgnięcia opinii lekarza psychiatry. Chcemy tę dostępność poprawić i na sam początek chcemy zaciągnąć 20 do 30 proc. województwa, ale w tym pierwszym poziomie referencyjności, czyli we

wspieraniu środowiskowym, a potem działać dalej tak, żeby w jak największej skali zabezpieczyć województwo.

Oprócz utworzenia RCZP w Lublinie, ośrodki mają powstać także w Cholewiance, Chełmie, Radecznicy i Suchowoli.

Inwestycja została oficjalnie zainaugurowana 5 kwietnia przez marszałka i wice-marszałka województwa oraz p.o. dyrektora szpitala. Realizacja projektu to koszt 53 mln zł, z czego 43 mln zł kosztów będzie pokryte z Funduszy UE oraz 5,5 mln zł z Budżetu Państwa.

– Zdrowie dzieciaków i młodzieży jest na pierwszym miejscu. Wiadomo, że dorosłych też trzeba leczyć, ale maluszki i ci dorastający są najważniejsi, czy nam się to podoba czy nie. Jeśli NFZ będzie niedomagał, to budżet województwa musi domagać

i mogę zadeklarować, że na tę część działalności zdrowotnej jaką będzie robiło Regionalne Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży muszą znaleźć się pieniądze. Nie wyobrażam sobie tego, żeby można było jakiegoś małego pacjenta pozostawić samemu sobie – zaznacza Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

WHO szacuje, że od 10 do 20 proc. populacji do 18 roku życia może zmagać się z zaburzeniami psychicznymi. Lekarze z lubelskiego szpitala wskazują, że około 80 proc. małych pacjentów w ich szpitalu to osoby z myślami samobójczymi lub po próbach samobójczych. Z opieki w nowym centrum zdrowia ma korzystać około 12,5 tys. osób rocznie. Planowane zakończenie budowy to 30 czerwca 2026 roku.

KATARZYNA ZMYŚŁOWSKA

Plecak ewakuacyjny w każdym polskim domu. Co spakować?

UWAGA! Co powinno się znaleźć w plecaku ewakuacyjnym - o tym można dowiedzieć się z nowej strony uruchomionej przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa. Znalazły się tam również informacje dotyczące zagrożeń chemicznych, biologicznych czy nuklearnych

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa przypomina, że z zagrożeniami CBRNE możemy się zetknąć w naszym codziennym życiu. Dlatego strona internetowa alert.rcb.gov.pl zawiera informacje, które pozwalają na zdobycie podstawowej wiedzy na temat tych zagrożeń. Jedną z kategorii zawiera poradnik, jak spakować plecak ewakuacyjny.

Powinny się znaleźć: radio na baterie + baterie latarka + baterie najpotrzebniejsze dokumenty zapalniczka/zapałki maski oddechowe/ochronne mapa z lokalnymi drogami, kompas, busola, GPS otwieracz do puszek posiłki na 2 dni nóż, ołówek i notes komplet sztućców kurtka przeciwdeszczowa apteczka

śpiwór worki na śmieci ubranie na zmianę mydło, żel do dezynfekcji kombinerki, łom, narzędzie wielofunkcyjne gotówka w niewielkich nominalach butelkę filtrującą z nowym filtrem gumy, sznurki, opaska zaciskowa

Oprócz tego na stronie znajdą się kompleksowe



FOT. RCB

poradniki, infografiki i animacje, a także gotowe scenariusze lekcji dla nauczycieli. Kolejnym elementem, który jest dostępny na stronie internetowej jest Księga Komunikacji Kryzysowej CBRNE. Ma ona stanowić wsparcie dla pracowników prasowych instytucji na wielu szczeblach.

OPRAC. EB,

Jak żyć z autyzmem?

ROZMOWA z dr Katarzyną Patyk-Wieczorek, założycielką Fundacji „As Dreamer”, liderką terapii autyzmu w Polsce

Waldemar Piasecki

Motyw naszej rozmowy jest dość specyficzny. Przybywający z rodziną na kilkuletni kontrakt do Polski amerykański specjalista na liście oczekiwań do spełnienia umieścił m.in. znalezienie najlepszego ośrodka diagnozy i terapii autyzmu dla swego kilkuletniego dziecka. Lista była krótka i obejmowała dwa ośrodki w Warszawie i Fundację „As Dreamer”, którą prowadzi Pani w Lublinie. Komentarz?

Miło słyszeć. Każda forma docenienia jest ważna. Myślę, że ma to duży związek z tym w jaki sposób realizujemy diagnozy i jakich specjalistów posiadamy w interdyscyplinarnym zespole. Wiele poradni psychologiczno-pedagogicznych w Polsce jak i samych rodziców, którzy mieli okazję skorzystać z naszych usług poleca naszą Fundację głównie z uwagi na bardzo profesjonalne podejście obejmując holistyczne podejście do spraw dziecka z podejrzeniem ASD ale i wyjątkowe podejście do rodziców.

- Na czym to polega?

Jednym z ważniejszych działań jest bardzo wnikliwy wywiad z rodzicami dziecka obejmujący analizę całego okresu rozwojowego, począwszy od życia płodowego. Takie wywiady prowadzę w Fundacji osobiście i nie ukrywam, że od ich analizy zależy dalsze ukierunkowanie specjalistycznych badań dziecka. Autyzmem zajmuję się od ponad 25 lat. Zanim zajęłam się diagnozami, przez większość lat z tego okresu starałam się zdobyć jak najwięcej wiedzy na temat tego zaburzenia a także zaburzeń pokrewnych, co nie jest zadaniem łatwym. Zaburzenia ze spektrum autyzmu obejmują wiele bardzo różnych postaci, zróżnicowane jest natężenie autyzmu, które objawia się różnymi zachowaniami dzieci mimo, iż są uplasowane w tych samych obszarach tj. komunikacji społecznej i interakcjach społecznych oraz wzorcach zachowań, zainteresowań lub aktywności. Ponadto diagnoza zaburzeń ze spektrum autyzmu wymaga szczegółowej analizy profilu behawioralnego dziecka i niekiedy może wykazywać cechy typowe dla innych zaburzeń psychicznych czy rozwojowych, co z kolei wskazuje na konieczność re-

alizacji diagnozy różnicowej w grupie zaburzeń zbliżonych pod względem symptomatologii. Niektóre z tych zaburzeń będą wykluczające wobec ASD jak np. specyficzne zaburzenia mowy i języka czy zaburzenia psychotropowe a niektóre mogą być współwystępujące jak np. zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne, zaburzenia opozycyjno-buntownicze, depresja czy niepełnosprawność intelektualna. Złożoność diagnozy ASD wymaga od całego zespołu, w tym także od mnie – zarówno wiedzy z zakresu psychologii rozwojowej, klinicznej, pedagogiki specjalnej, logopedii, medycyny – szczególnie neurologii i psychiatrii.

Dzieci trafiają na diagnozę w różnym wieku. Najtrudniej gdy dziecko jest już w okresie dojrzewania lub jest to osoba dorosła. Trzeba wiedzieć jakie pytania zadawać rodzicom, stale upewniać się w trakcie wywiadu czy rodzice dobrze rozumieją pytania, dopytywać się aby mieć pewność w zakresie różnych objawów. Poza tym rodzice przychodzą do nas w różnym stanie psychicznym, co wymaga ode mnie nie tylko technicznych zdolności diagnostycznych ale także szeroko pojętych zdolności interpersonalnych ale i niekiedy psychoterapeutycznych. Często są to rodzice wykończeni długą drogą poszukiwania właściwej diagnozy a nadto przerażeni nietypowymi i odmiennymi od rówieśników zachowaniami dziecka. Są zagubieni a niekiedy wręcz załamani, nieraz pojawiają się w trakcie wywiadu łzy a nawet rozpacz, poczucie bezsilności i bezradności. Trzeba umieć na to wszystko odpowiednio zareagować. Stworzyć rodzicom poczucie bezpie-

Autyzm obok ADHD jest najszybciej rozprzestrzeniacją się dysfunkcją psychologiczną. Jest już rzeczywistością co najmniej jednego procenta populacji ludzkiej. Mówi się o nim coraz częściej. Wyobraźnię uruchamiają nazwiska znanych autystyków takich jak: najbogatszy człowiek świata, wizjoner technologiczny Elon Musk, najlepszy piłkarz Lionel Messi, genialny aktor Anthony Hopkins czy aktywistka ekologiczna Greta Thunberg. Z przeszłości wymieńmy takich jak Izaak Newton i Albert Einstein czy Wolfgang Amadeusz Mozart i Vincent Van Gogh.



czeństwa, komfortu psychicznego w trakcie całego procesu diagnozy, zaś podczas wywiadów szczególnie. Musimy bowiem poruszać wiele trudnych dla rodziców tematów. W pewnym sensie staję się dla rodziców powiernikiem ich trosk, problemów. Szukają u mnie zrozumienia, pocieszenia, wytłumaczenia tego co się dzieje w ich życiu, co się dzieje z ich ukochanym dzieckiem. Te wywiady są niekiedy bardzo intymne. Muszę się dowiedzieć jak najwięcej o całej rodzinie, nie tylko o dziecku. Najważniejszy jest zatem odpowiedni klimat takiego wywiadu, ale i kontrola własnych emocji jako diagnosty. Czasami jest bardzo trudno pohamować łzy, gdy poruszamy bardzo ciężkie tematy.

- Czy ten poziom empatii może wynikać także z tego, że ma Pani osobiste doświadczenia rodzinne z autyzmem?

Nie ukrywam, iż jest to efekt tego, że sama jestem matką już dorosłego syna ze spektrum autyzmu (ASD) i wiem co czują rodzice i jak to jest dla nich ciężkie, gdy trzeba nagle pochować marzenia o zdrowym dziecku, które miało się stać dla rodziców podporą na stare lata, dać im wnuki... to trudne, gdy rodzice pytają się mnie, czy on założy kiedyś rodzinę? lub czy będzie mówił? i czy w życiu da sobie radę? Nie jestem w stanie często udzielić jednoznacznej odpowiedzi na takie pytania. Dzieci z ASD rozwijają się nieharmonijnie. Wiemy, że jest możliwe minimalizowanie natężenia autyzmu poprzez odpowied-

nie terapie i stymulacje realizowane w środowisku rodzinnym, ale pewności nigdy

Często przytaczany jest współwystępujący z autyzmem zespół Sawanta. Jego przykładem jest imponująco uzdolniony Daniel Tammet, który potrafi wymienić 22 514 cyfr po przecinku w liczbie pi, zna jedenaście języków obcych, a islandzki opanował w... cztery dni. Zespół czy syndrom Sawanta nie jest wyłącznie typowy tylko dla osób z ASD. Współwystępuje także u osób z niepełnosprawnością intelektualną (0,5-1% populacji), jednakże najczęściej wśród autystów (ok. 10% populacji). Niewiele osób wie, iż zespół ten występuje u osób z niskim ilorazem inteligencji tj. z IQ 40-70, a 75% Sawantów stanowią mężczyźni. Oznacza to, że osoba z zespołem Sawanta odznacza się jedynie jakimś wybitnym talentem czy wybitną zdolnością przy ogólnej niepełnosprawności intelektualnej ale nie ma ona żadnego przełożenia na efektywne funkcjonowanie w obszarze społeczno-emocjonalnym. Wśród innych Sawantów można wymienić jeszcze takie osoby jak: Kim Peck znający na pamięć 12 tysięcy książek. Leslie Lemke wybitnie uzdolniony muzyk, który potrafił zagrać cały koncert na pianinie nigdy nie ucząc się grać na tym instrumencie czy odtworzyć bezbłędnie jednorazowo słyszany utwór muzyczny. Stephen Wiltshire z niebywałą pamięcią fotograficzną, potrafiący odwzorować w swoich rysunkach najmniejsze szczegóły otaczającej rzeczywistości, w tym liczbę okien, kolumn itp.

mieć nie można. Jest zbyt wiele czynników, które mają istotne znaczenie dla rozwoju rozwojowych (...).

- Jakie są przyczyny autyzmu? Wiele w tej materii nieporozumień i zafałszowań.

Nie ma chyba żadnego innego zaburzenia psychicznego co do którego nie narosłoby tyle mitów, legend, fałszywych tez tłumaczących jego przyczyny. W dawnych mitach i baśniach opisywano przypadki dzieci rozwijających się przez pewien czas prawidłowo, które nagle z dnia na dzień zupełnie się zmieniały pod wpływem czarów wróżek.

W połowie XX wieku uważano, że za autyzm odpowiedzialna jest matka, która jeszcze będąc w ciąży odrzuca dziecko, zaś problem pogłębia się jeszcze bardziej wraz z pojawieniem się dziecka na świecie gdy dochodzi wręcz do zerwania więzi emocjonalnej pomiędzy matką a dzieckiem, była to tzw. teoria zimnej matki. Na szczęście dziś już mało kto pamięta o tej teorii. Kolejne koncepcje psychologiczne starające się wyjaśnić przyczyny autyzmu to: teoria deficytu umysłu; teoria słabej koherencji centralnej czy teoria funkcji zarządczych. Jednakże teorie te nie były w stanie wyjaśnić wszystkich objawów charakterystycznych dla ASD. Wraz z rozwojem medycyny zaczęły się pojawiać w drugiej połowie XX wieku pierwsze doniesienia o genetycznych uwarunkowaniach ASD. Jednakże nikt do tej pory nie wskazał jednoznacznie, który gen czy geny (a może być ich nawet kilkaset) są odpowiedzialne za to zaburzenie.

Stale żyjemy zatem w świecie hipotez lub cząstkowych teorii tłumaczących nam jedynie jakiś pojedynczy objaw z całego spektrum lub pewną grupę – nie wyczerpując jednak pełnego obrazu zaburzenia. Oczywiście pomiędzy teoriami naukowymi pojawiały się co jakiś czas różne doniesienia o innych przyczynach autyzmu, które jednak do tej pory nie znalazły żadnego odzwierciedlenia i uzasadniania w wynikach badań naukowych m.in. wpływ szczepionek, przyrost bakterii patogennych a także grzybów z rodzaju Candida, zatrucia ciężkimi metalami i wiele innych.

- Czy świat potrafi radzić sobie ze zjawiskiem autyzmu?

Trudno jednoznacznie stwierdzić czy cały świat. Są na pewno państwa, które poradziły sobie z tym lepiej i państwa, w których problem nadal nie jest właściwie rozwiązany. Wszystko też zależy o jakim aspekcie porady sobie myślimy, czy np. jest to kwestia diagnozy, edukacji i terapii czy organizacji życia dorosłego osobom z ASD. Mamy na pewno wiele przykładów dobrych praktyk, często jednak dotyczą one wybranego obszaru danego państwa czy wręcz działalności określonej organizacji. Pewną próbą ujednolicenia oddziaływań wobec osób z ASD była Karta Praw Osób z Autyzmem przygotowana przez międzynarodową organizację Autism-Europe, przyjętą przez Parlament Europejski w 1966 r. W Polsce została ona przyjęta w roku w lipcu 2013 roku dzięki staraniom Porozumienia Autyzm-Polska skupiające organizacje pozarządowe z Polski działające na rzecz osób z autyzmem i innymi całościowymi zaburzeniami rozwojowymi.

Symbolem autyzmu jest kolor niebieski? Dlaczego?

Kiedyś mocno się nad tym zastanawiałam, szczególnie w obliczu bardzo niskiej tolerancji mojego syna z autyzmem na kolor niebieski. Trochę to było dla mnie zabawne dlaczego ktoś wymyślił ten kolor, nie zdając sobie sprawy, że dla wielu osób z autyzmem ten kolor wcale może nie być mocno preferowany. Można tu jedynie domniemywać, że z punktu widzenia analizy psychologicznej tego koloru wskazuje on na uczucia pozytywne. Jest także symbolem siły i pewnego wzniosłości ale i pewnego chłodu, który może być kojarzony z osobami z autyzmem. Niebieski kojarzy się nam także od razu z niebem, z czymś niepoznaczonym, odległym zaś z drugiej strony obecny. Można to zatem porównać do osób z ASD, które mimo, że są z nami codziennie, są dla nas nieco odległe, nieco tajemnicze. Ale to oczywiście moja interpretacja.

Jak najkrócej odpowie Pani na pytanie z tytułu naszej rozmowy?

Przede wszystkim nie bać się go.

Dziękuję za rozmowę

FUNDACJA „AS DREAMER”

Skróty pochodzą od redakcji. Cała rozmowa na www.dziennikwschodni.pl/zdrowie

Blaszkę pod obcasami

25

Stąd Don Kichot

Bolesław Prus

Duży przedpokój

100 arów

14

Drewniana lub zgrana

Kamień piekielny

Podszwica z Bałtyku

Brazylijski taniec

Sharif, znany aktor (imię)

Śpiewa „Paparazzi”

4

Biała broń masażera

Pięćset arkuszy papieru

10

Grecki klub piłki nożnej

Szyjny lub łędźwiowy

Dyrektor Tour de Pologne

Parzy szatana

6

Wyspa lub model Seata

Bzdur – nie z mięsa

21

Sportowy but

Pisarz o pseudonimie El...

Ganc ...; wszystko jedno

5

„Tak jak Bolek i Lolek...” (Hurt)

18

„Klucz” włamywacza

Owalna bryłka masła

30

Ciecz, dobry rozpuszczalnik

1

Rozłam w Kościele

Kastor dla Polluksa

20

Ważki argument w ręku

Trzępicińska dla bliskich

19

„... brodaty, ptak

Badacz latających talerzy

28

Wspólnik Kwinty

23

Piłkarze ze Świdnika

MMS

26

Naszywane na dziury

Niść paląca się w świecy

15

Gangster w „Ekstradycji”

17

Torby i walizki turystów

Plebs, lud

Stalowa część gorsetu

2

„... brodaty, ptak

Badacz latających talerzy

28

Wspólnik Kwinty

23

Piłkarze ze Świdnika

MMS

26

Naszywane na dziury

Niść paląca się w świecy

15

Gangster w „Ekstradycji”

17

Porażęcia zbóż

SSC ..., w Serie A

Element zawieszenia kół

Powód postępu maszyny

Ilość pieniędzy

Michał z ogrodu

Na ...; ukośnie

16

Drogo cenne znalezisko

13

Włodarczyk z młotem

Ucierpiał w wypadku

15

Muzycy Marka Grechuty

Nurt w sztuce współczesnej

22

Przed odziewem

Młode krowy lub sarny

12

Słynny hotel w Nowym Jorku

32

Trzęsienie na talerzu

9

Kompania, ferajna

27

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32

Słynny zabytek Paryża

Zbiór wierszy Herberta

11

Karabin maszynowy

Pite z kufła

Roślina ozdobna; floks

9

Słynny franc. kreator mody

Tomasz, żużlowiec

Ma stolicę w Tallinie

Okres próbny pracy

Brytyjska top modelka

Wieżień dozorcy w niem. obozie

Model Citroëna

Odszedł w siną dal

14

Góra, stos (np. śmieci)

Małe kulki ołowiane

Oseka (dziś)

12

... nad Notecią, miasto

Solenizant z 3 grudnia

Spis osób u kasjerki

Maniuś z „Wakacji z duchami”

3

Film Ślesickiego, z Lindą

Gardłowy, chrypliwy głos

Kolega Tomka Sawyera

Miejsce strącenia Tantała

Partyka, skała wzniesienie

Barłóg nie-dźwięczna

10

Gwałtowny wichur z burzą

Produkt firmy Intel

Złuda, przywidzenie

Zabawa taneczna (żart.)

Rogi łosia lub jelenia

Włoskie miasto (Atalanta ...)

Pojazd kina objazdowego

Stolica nad rzeką Kongo

Ma symbol Ne (gaz)

Na placu zabaw

1

... ścigania

Uderzenie, np. biczem

Kapral na statku

2

Anna Powierza w „Klanie”

Postać z „Daleko od noszy”

Trzewiczek lub sandalek

Cienka rybia kostka

Rodzinną miasto Baryki

... and roll, taniec

Dawny rower z dużym kołem

„Gady” w remizie

Dawna nazwa czołgu

Cielęcy garnirowany (kotlet)

Bobby, trenował kadre Anglików

Odlamki muru

15

Ryba rzek multi-stych

... wyspa na Pacyfiku

Franc. pisarz („Pani Tapani”)

13

Rozgardiasz

16

Zadyszka (med.)

Mieszkańca w klasztorze

Francuska wódka z jabłkiem

Rodzaj kurtki

6

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Szkot pyta fryzjera:
- Ile kosztuje strzyżenie?
- Trzy funty.
- A golenie?
- Dwa funty.
- ...

Litery z pól od 1 do 32
utworzą rozwiązanie -
co odpowiedział Szkot?

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

- Kelner, co macie do jedzenia?
(pyta gość)
- Polecam pieczeń huzarską!
- Nie jestem żaden huzar, żebym jadł
pieczeń huzarską! Co jest jeszcze?
- Pieczeń baranią!
- ...

Litery z pól od 1 do 16
utworzą rozwiązanie - odpowiedź gościa.

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16

odwiedź nas na
www.dziennikwschodni.pl
facebook.com/dziennikwschodni
facebook.com/lubelskispport
Instagram
Twitter

dziennik
WSCHODNI.pl



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- placimy gotówką
- odbior własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**SKUP BYDŁA
POURAZOWEGO TEL
884 825 312**

038724L01.A

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU
Z KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

012724L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ małżeństwo:
pani do kuchni, pan jako
pracownik gospodarczy,
praca w okolicach Warszawy.
Gwarantuję mieszkanie. Tel.
660 795 386.

045224L01.B

ZATRUDNIĘ pomoc
kuchenną, praca w okolicach
Warszawy. Gwarantuję
mieszkanie. Tel. 660 795
386.

045224L01.A

RÓŻNE

ODDAM klacz Gracja do
dyspozycji w zamian za
codzienne karmienie x2 (15
minut) klaczy i nasadka w
czasie mojej nieobecności.
Możliwość korzystania z
domku. Możliwe wypadki w
teren, z czasem też bryczka.
Ogrodzenie ok 1.2ha.
Janowice kol 82.
Tel 793356476.

043424L01.A

USŁUGI

SPRZĄTANIE piwnic,
strychów, garaży, stodoł,
komórek, mieszkań, domów i
innych pomieszczeń. Wywóz
zbędnych rzeczy takich jak :
gruz, gałęzie, śmieci po

budowie i remoncie, okien,
złomu, desek, korzeni,
odpadów bio, mebli oraz
innych nie potrzebnych rzeczy.
Dodatkowo zajmujemy się
rozbiórką wszelkich budynków.
Swoje prace oferujemy
również w zakresie wycinki
oraz podcinki drzew usuwania
korzeni, niwelacji
terenu, koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu o inne
prace. Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel. 510538557

038624L01.A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań,
sprzątanie piwnic, strychów,
garaży, domów po lokatorach
i zmarłych i inne. Wycinka
drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie
i sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) . Odśnieżanie
dachów i inne. Całe
województwo od 8 do 21, 514-
299-106.

022924L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki

adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.

040624L01.A

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

014824L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia, naprawa
protez, protetyka, chirurgia,
implanty; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; **BEZPŁATNE PROTEZY**
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. 603-593-654

044024L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

169323L01.A



- Sprzedajesz
samochód ?

*o szczegóły pytaj
w **Biurowie Ogłoszeń**
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

Biurowie Ogłoszeń
Dziennika
Wschodniego
dziennik
81 46 26 820

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Krasnostawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Krasnymstawie,
ul Okrzei 25, 22-300 Krasnystaw
ogłasza przetarg nieograniczony ofert na wykonanie nawierzchni asfaltobetonowych i z kostki
betonowej na placach w zasobach Krasnostawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Krasnymstawie.
Zainteresowani mogą uzyskać bliższe informacje oraz pobrać specyfikację przetargową w biurze Spółdzielni
przy ul. Okrzei 25, tel. 82 576 28 11 bądź na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksmkrasnystaw.pl
Termin składania ofert do dnia: 22-04-2024r, godz. 9⁰⁰
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, jak również prowadzenia dodatkowych rokowań
i prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Zarząd

in601

Krasnostawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Krasnymstawie,
ul Okrzei 25, 22-300 Krasnystaw
ogłasza przetarg nieograniczony ofert na Wykonanie kompleksowego remontu pokrycia dachowego
wraz z robotami towarzyszącymi, w technologii membrany dachowej opartej na polimerach
zbrojonych siatką na całej połaci dachu na budynku usługowym przy ul. Okrzei 25 w Krasnymstawie.
Zainteresowani mogą uzyskać bliższe informacje oraz pobrać specyfikację przetargową w biurze Spółdzielni
przy ul. Okrzei 25, tel. 82 576 28 11 bądź na stronie internetowej Spółdzielni: www.ksmkrasnystaw.pl
Termin składania ofert do dnia: 22-04-2024r, godz. 9⁰⁰
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert, jak również prowadzenia dodatkowych rokowań i prawo
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Zarząd

in602

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie,
20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie wymiany nawierzchni
ulicy wewnętrznej przy ul. Nałkowskich 130 w Lublinie.
Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni
www.smnalkowskich.lublin.pl.
Oferty w zaklejonych kopertach należy składać **do dnia 22.04.2024 r. do godz. 12:00** w sekretariacie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu
bez podania przyczyny.

in603

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie,
20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu pokrycia dachu
na budynku przy ul. Samsonowicza 35A w Lublinie.
Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym, do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni
www.smnalkowskich.lublin.pl.
Oferty w zaklejonych kopertach należy składać **do dnia 22.04.2024 r. do godz. 12:00** w sekretariacie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania
przyczyny.

in604

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIĘ dom drewniany z poddaszem do rozbiórki. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m², Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m², położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m², w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m², położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m², położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m², położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkania o pow. użytkowej 60,14 m², położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONI KWODA mieszkanie o pow. użytkowej

58,12 m², położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONI KWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m², położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m², położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. Cena: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m², położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m², położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m², położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

SPRZEDAM dom Laskowa Małopolska centrum przy Dworku. Pow. działki 500m², dom 205 m², cena 570 tys. zł bezpośrednio 606 798 498 szczeg. w wyd. internetowym

DOM piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.

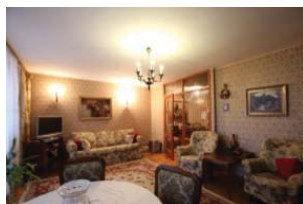


WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno stojący, 3 kondygnacyjny, o pow.

użytkowej 221 m², składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m², ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno stojący o pow. użytkowej 70 m², składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m², zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

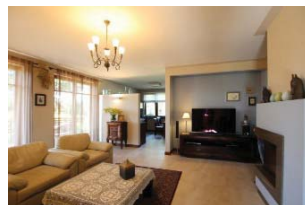


LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m², składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno stojący o pow. użytkowej 140 m², na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przedmowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno stojący, 2 stanowiskowy z wiatą.

Działka o pow. 4426 m², ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m², posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m², składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m², na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m², w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m². Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m², ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m², przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypialnie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m², zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można

zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m², 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m² znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m² z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m². Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdej działce. Cena: 748 389.

WYNAJMĘ lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Śladowice, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbudowana. Wyrzki (10 min. jazdy do jeziora Białego). Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI uzbrojone 18a poj. łączniśko-włodawskie (Sumin - Grabniak), komplet niezbędnych dokumentów do budowy domu. Tel. 600 947 207.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m² położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYŃNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m², wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu.

Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m², położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbudowanie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m², przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbudowanie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m². Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m², położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m². Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m². Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m²) konstrukcji stalowo

szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomości znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OKUNINKA JEZIORO BIAŁE – PENSJONAT o pow.243,76m2, położona w samym sercu Okuninki 100m od plaży. Działka o pow,791m2 w pełni zagospodarowana z bezpłatnym parkingiem na ogrodzonej posesji. Za pensjonatem znajduje się altanka podpięta od prądu i wody , wyposażona w grill. Budynek składa się z przyziemia, parteru i poddasza. Pokoje umeblowane, wyposażone w łóżka , szafy wnękowe, telewizory, stoliki, fotele, zestawy kawowe, naczynia służące. Wodociąg i kanalizacja gminna, energia elektryczna, woda ciepła z boilerów elektrycznych, brak gazu. Cena:1399 000,00zł.(102/2351/OOS).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

KRASNE- OŚRODEK WYPOCZYNKOWY o pow.1474m2, położony 100m2 od jeziora Krasne. Obiekt murowany, wolnostojący, dwukondygnacyjny ,podpiwniczony. Posiada 32 pokoje z łazienkami i balkonami, pomieszczenia użytkowe i gospodarcze tj. sala bankietowa, stołówka, kryty taras, kuchnia, magazynki, kotłownia, skład opału. Ogrzewania piecowe woda z sieci, kanalizacja- szambo. Działka o obszarze 0,9009 ha w pełni urządzona i zagospodarowana. Obiekt przeznaczony pod inwestycję. Cena: 1499 000,00zł.netto (101/2351/OOS).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 , tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

■ Inne

SIEDLISKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715.

ŁOPIENNIK Dolny Kolonia - sprzedam siedlisko 3500 mkw., dom 90 mkw. murowany, garaż murowany, stodoła drewniana, media. Tel. 661 691 553.

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.

WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.

WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJME nieruchomości przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

WYNAJME

LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynnosc najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

■ Kupię

KUPIĘ blachę używaną na ogrodzenie. Tel. 604 858 729

USŁUGI

■ Wykonam

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON . tel. 501-035-412

ZŁOTA Rączka: malowanie, gładzie, drobne naprawy, panele, tapetowanie, elektryka, montaż anten i dekodów. Tel. 693 051 624 Lublin

ZŁOTA rączka: malowanie, gładzie, elektryka, montaż anten, panele oraz drobne i większe naprawy. Tel. 693 051 624 Lublin

ZŁOTA Rączka, taniej w sezonie jesienno-zimowym. Wykonuję: malowanie, gładzie, elektryka, panele oraz inne prace remontowe.Tel. 693 051 624 Lublin

INNE

■ Sprzedam

SOLIDNE okna drewniane z futryną i kratami (2 małe, 1 większe), drzwi sklepowe 90 cm z futryną, prawe. Tel. 500 189 885.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

■ Części

SPRZEDAM części do Golfa II, 1,3 benzyna. Piaski, tel. 885 160 424.

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

■ Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół. Tel. 84/53 61 380.

■ Osobowe

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

■ Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZYNY ROLNICZE

■ Sprzedam

OPRYSKIWACZ 400 litrów sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80. **ROZRZUTNIK** 2 osiowy sprzedam. tel. 84/ 536 13 80.

ŻMIJKE i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.

ROZSIEWACZ lejek do nawozu. Tel. 84 53 61 380.

PLUGI 4-skibowe duże, wysoka słupica. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM przyczepę 10 ton, sztywna, na bliźniakach, rozrzutnik dwuosiowy, opryskiwacz 400 l. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM kombajn Bizon, plug 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

SPRZEDAM ciągnik Zetor 5011 lub zamienię z dopłatą na mniejszy. 84/536 13 80.

INNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM 30 arów aronii na zrebki. Tel. 665 641 100.

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940.

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ , stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

■ Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

■ Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

SPRZEDAM tanio piecyk grzewczy gazowy z butlą. Tel. 531 249 360. **WIESZAK** z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności poszukuje dodatkowej pracy jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635.

KOBIETA 40 lat (znacznym stopień niepełnosprawności) poszukuje pracy od godz. 14 do 18 jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu przy sprzątanu klitek schodowych lub na portierni. Tel. 669186635.

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy dodatkowej jako opiekunka do starszej osoby. Tel. 669186635.

PODEJMĘ pracę na fermie drobiu. Tel. 790 76 36 22.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ małżeństwo: pani do kuchni, pan jako pracownik

gospodarczy, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386. **ZATRUDNIĘ** pomoc kuchenną, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJI z gry w tenisa stołowego udziela 86 trener pięciokrotny medalista Mistrzostw Polski Weteranów. Tel. 728 128 535.

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

■ Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

■ Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i rakietami. 100 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

KOLEKCJONERSTWO

■ Sprzedam

NUMERY starych gazet z lat 50-60-tych: Sztandar Ludu, Życie lubelskie, Za wolność i lud, Gazeta Świąteczna z lat 1921 i 26 . 500 189 885.

88 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróżę” z lat 2000-2002 i 2006-2013. Cena komplet 250 zł. Tel. 601 512-368 - po południu **SPRZEDAM** banknot 1000-złotowy z podobizną Kopernika /wydany 1.06.1982/ stan idealny, c. 20 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM osprzęt na konia kantarowy, szory i chomało wyjazdowe. Tel. 604-858-729

SPRZEDAM koło od działła, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

MASAŻE - dojazd do pacjenta. Tel. 513 210 159.

CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

KUPIĘ

WYWROTKĘ żużlu kupię. Tel. 790 76 36 22.

KUPIĘ kontener za 1200 zł. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

SPRZEDAM tanio niemiecki sprawny autoklaf. Tel. 577 973 052.

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska: XL; kolor: czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940

SPRZEDAM jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszyta naturalnymi skórami stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940.

BORTY do przyczepki ocynkowane, nowe z zaczepami wym. : 239 dŁ., 40 wys.. Tel. 669 417 603.

BUDA dla psa nowa, dŁ. 76, szer. 65, wys. 80 cm, przedłużony dach 125 cm, pełna izolacja ciepłana 5 cm. Tel. 669 417 603.

DREWNO opałowe rąbane **SPRZEDAM** tarcicę dębową, sosnową, brzozową, łatą, krokwie i deski całówki itp. Tel. 604 46 66 87.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSZTAŁTOWNIKI stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SKŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopłiowa, transporter metalowy dŁ. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389. **SPRZEDAM** maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrównarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

Derby Świdnika na remis

Najpierw szybki gol dla Świdniczanki przed przerwą, a później jeszcze szybsza bramka dla Avii po przerwie. Efekt? Derby Świdnika zakończyły się wynikiem 1:1



Pracowity weekend

Tuż przed startem PGE Ekstraligi żużlowcy Orlen Oil Motoru mieli ręce pełne roboty. Zwłaszcza Bartosz Zmarzlik, który startował w: piątek, sobotę i niedzielę. I to z dużym powodzeniem



ZDANIEM TRENERA

Mateusz Stolarski (Motor Lublin)

– W momencie gdy ktoś nie jest z nami gdy przegrywamy, nie ma prawa być z nami kiedy wygrywamy. Ta drużyna zrobiła coś wielkiego. Doskonale wszyscy wiedzą, że jestem bardzo blisko związany z tym miejscem emocjonalnie. Wygrać na Reymonta, to nie zwykła wygrana. Ta drużyna tego dokonała. Było wiele osób i spekulacji, że ten zespół już umarł i nie jest w stanie nic ugrać. Nie zamierzam przemawiać, opisywać meczu, drużyna przemówiła za mnie i za siebie. To jest najlepsze podsumowanie. Ja bardzo się cieszę z tego zwycięstwa, ale mam świadomość, że to jeden z kroków, który musimy wykonać, żeby dalej liczyć się w walce o najwyższe cele. Liga to nie jest sprint, to maraton, a my w tym maratonie czujemy się dobrze. Zespół potrafi dźwigać trudne momenty i stawia czoła trudnym sytuacjom. Mam nadzieję, że Wisła będzie potrafiła włączyć się do walki o awans. Ta porażka niczego nie skreśla, przed nami wiele meczów. Życzę powodzenia, a my cieszymy się z trzech punktów i że sprawiliśmy dużo radości kibicom, bo są z nami osoby, które nas mocno wspierają i mocno wierzą w ten zespół. Powiem w imieniu drużyny – to dla was.

Udany rewanż Motoru w Krakowie!

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

FORTUNA I LIGA Na Arenie Lublin 4:1 dla Wisły, a w Krakowie 3:1 dla Motoru. W niedzielę wszystko układało się po myśli drużyny Mateusza Stolarskiego. Szkoleniowiec w starciu ze swoim byłym klubem zanotował pierwsze zwycięstwo w roli trenera żółto-biało-niebieskich

Łukasz Gładysiewicz

Już w 94 sekundzie Motor wypracował sobie całkiem niezłą okazję na gola. Michał Król popędził prawym skrzydłem do linii końcowej, dośrodkował do Piotra Ceglarza, ale ten uderzył źle, do ziemi i piłka po koźle ostatecznie przeszła nad poprzeczką. W szóstej minucie kontrowersyjną decyzję podjął arbiter zawodów. W niegroźnej sytuacji Bartosz Jaroch po prostu kopnął piłkę do przodu. Dopadł do niego minimalnie spóźniony Kacper Welniak, a rywal „wjechał” mu w staw skokowy. Wszystko wyglądało groźnie, ale to była bardzo przypadkowa sytuacja. Tymczasem po analizie VAR sędzia pokazał piłkarzowi Wisły czer-

woną kartkę. A to oznaczało, że Motor stanie przed dużą szansą wywalczenia trzech punktów na trudnym terenie.

W 12 minucie zaatakowali jednak miejscowi. Szymon Sobczak czubkiem buta wycofał futbolówkę do Goku. Hiszpan uderzył na bramkę, ale ofiarna interwencja Mathieu Scaleta pomogła, żeby gola nie było. Szybko odpowiedział Motor po kolejnej akcji prawą stroną. Tym razem Bartosz Wolski wrzucił spod linii końcowej, a Ceglarz próbował uderzyć efektywną przewrotką. Trafił jednak w plecy rywala. Tuż po kwadransie ekipa z Lublina przeprowadziła trzecią akcję prawym skrzydłem i można powiedzieć: do trzech razy sztuka. Michał Król posłał

kapitałną piłkę w pole karne, której nie sięgnął Joseph Colley. Świetnie głową strzelił Samuel Mraz i Motor wyszedł na prowadzenie.

W 22 minucie Dawid Szot po raz kolejny przegrał pojedynek na skrzydle z Michałem Królem, a ten znowu dobrze zagrał w pole karne. Tym razem graczy przyjezdnych uprzedził Alvaro Raton. Kilka chwil później zrobiło się po jeden. Jesus Alfaro łatwo oszukał w polu karnym Pawła Stolarskiego, dośrodkował na dalszy słup, a tam kiepskie ustawienie Krystiana Palacza wykorzystał Goku i głową trafił na 1:1.

Po dwóch kwadransach Wisła zaatakowała lewą stroną i tym razem Szot pokazał się w ataku. Dobrze zagrał w szesnastkę, gdzie w niezłej sytuacji znalazł się Alfaro. Uderzył jed-

nak za lekko, a do tego prosto w Kacpra Rosę. W odpowiedzi Sebastian Rudol wygrał walkę o pozycję przy rzucie różnym jednak „główkował” do „koszyczka” Ratona.

W 35 minucie znowu z dobrej strony pokazał się Ceglarz, który w polu karnym „przełożył” Mikrego Vilara i uderzył po krótkim rogu. Nie zaskoczył jednak bramkarza rywali. W doliczonym czasie gry ponownie „Cegi” wygrał pojedynek na skrzydle i uderzył zza pola karnego, ale tym razem niecelnie.

W drugiej połowie żółto-biało-niebiescy szybko „zabili” emocje. Już w 49 minucie goście mieli mnóstwo miejsca. Kamil Kruk, kiedy zagrywał na skrzydło do Michała Króla i ten drugi, przy okazji kolejnej wrzutki w pole

karne. Ceglarz uciekł Vilarowi i kolaniem z bliska znowu dał prowadzenie ekipie z Lublina. W 56 minucie spotkanie mógł zamknąć Mraz, ale jego „główkę” odbił Raton. Golkipier „Białej Gwiazdy” szybko przeszedł jednak drogę z nieba do piekła, bo 120 sekund później dostał łatwe podanie, ale źle przyjął piłkę, która mu odskoczyła. Czujny Mraz szybko dopadł do futbolówki i wpakował ją do „pustaka”.

I w tym momencie było praktycznie po zawodach. W koeklnych fragmentach bardziej zanosilo się na czwartego gola dla Motoru niż na kontaktowe trafienie Wisły. Czwartą bramkę dla przyjezdnych mógł zdobyć Ceglarz, ale źle uderzył głową. Alan Uryga zablokował strzał

Mariusza Rybickiego. Kacper Śpiewak był spóźniony do zagrania „Ryby”. Gospodarze niby starali się coś zdziałać z przodu jednak Kacper Rosa po przerwie nie miał za wiele pracy.

Wisła Kraków – Motor Lublin 1:3 (1:1)

Bramki: Goku (26) – Mraz (16, 58), Ceglarz (49).

Wisła: Raton – Jaroch, Uryga, Colley (59 Krzyżanowski), Szot (37 Łasicki), Villar (59 Baena), Duda, Carbo, Goku (74 Bregu), Alfaro, Sobczak (74 Omrani).

Motor: Rosa – Stolarski (46 Lis), Rudol (46 Kruk), Najemski, Palacz. M. Król (66 Rybicki), Wolski, Scalet, Welniak (72 R. Król), Ceglarz, Mraz (66 Śpiewak).

Żółte kartki: Alfaro, Szot, Łasicki – Stolarski, Rudol, M. Król, Scalet.

Czerwona kartka: Bartosz Jaroch (7. minuta, Wisła, za faul).

Sędziował: Marcin Szczerbowski (Olsztyn). **Widzów:** 21029.

FORTUNA I LIGA

Odra Opole – Miedź Legnica 0:0 ●
Arka Gdynia – Chrobry Głogów 2:1
 (Alassane Sidibe 34, Przemysław Stolec 64 – Robert Mandryś 78) ●
GKS Tychy – Wisła Płock 0:1 (Fabian Hiszpański 42) ● **Górnik Łęczna – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0**
 (Damian Zbozień 25, Marko Roginić 40) ● **Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Zagłębie Sosnowiec 1:1** (Wojciech Jakubiak 88 – Kamil Biliński 49) ●
Wisła Kraków – Motor Lublin 1:3
 (Goku 26 – Samuel Mraz 16, 58, Piotr Ceglarz 49) ● **GKS Katowice – Lechia Gdańsk 1:0** (Arkadiusz Jędrzych 90) ● **Stal Rzeszów – Znicz Pruszków** zakończył się po zamknięciu wydania ● **Polonia Warszawa – Resovia** dzisiaj o 18.

1. Arka	26	51	43-25
2. Lechia	26	50	43-21
3. Katowice	26	45	46-25
4. Motor	26	44	36-31
5. Górnik	26	42	29-24
6. Tychy	26	42	32-29
7. Wisła K.	26	41	48-32
8. Wisła P.	26	41	38-35
9. Odra	26	37	29-27
10. Miedź	26	37	35-28
11. Chrobry	26	32	29-41
12. Znicz	25	31	20-28
13. Bruk-Bet	26	30	39-39
14. Stal	25	29	34-43
15. Resovia	25	25	28-46
16. Polonia	25	23	29-37
17. Podbeskidzie	26	21	20-41
18. Zagłębie	26	14	16-42

12-14 kwietnia: Katowice – Odra ● Lechia – Bruk-Bet ● Zagłębie – Górnik ● Podbeskidzie – Polonia ● Resovia – Stal ● Znicz – Tychy ● Wisła P. – Wisła K. ● Motor – Arka ● Chrobry – Miedź.

POWIEDZIELI PO MECZU

Jarosław Skrobacz, trener Podbeskidzia

– Porażka, a bardzo często się mówi, że przegrani głosu nie mają. Mieliśmy przed tym meczem kilka problemów personalnych i to spowodowało, że musieliśmy zagrać innym ustawieniem. Nie chciałem się z tego powodu tłumaczyć. Ubolewam nad tym w jaki sposób tracimy bramki. Kolejny raz drużyna przeciwna niewiele musi zrobić żeby strzelić nam gola, a tak było właśnie w Łęcznej. Przyjechaliliśmy tutaj po punkty i chcieliśmy wygrać. Jednak po kilku dobrych momentach w pierwszej połowie nie byliśmy w stanie oddać celnego strzału. Po przerwie postawiliśmy wszystko na jedną kartę i wydaje mi się, że próbowaliśmy atakować. Jednak bez celných strzałów nie da się zdobyć bramki.

Pavol Stano, trener Górnika

– W pierwszej połowie mieliśmy dobre momenty i mieliśmy sytuacje by nawet zamknąć ten mecz. Z perspektywy całego spotkania to strzałów chyba więcej oddało Podbeskidzie. Prowadziliśmy 2:0 i rywale musieli nas naciśkać, stąd mniej strzałów z naszej strony. Mecz jednak był otwarty aż do samego końca.

Wygrana bez zbędnych nerwów

FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna zaczyna łapać wiatr w żagle. W piątek, na otwarciu 26. kolejki zielonoczerwoni pokonali u siebie Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0 odnosząc drugą z rzędu wygraną

Bartosz Surman

P przed tygodniem Maciej Gostomski i spółka pokonali na wyjeździe Resovię (3:2) grając świetnie w pierwszej połowie i słabo w drugich 45 minutach. W domowym starciu z „Góralami” łączniarstwo zagrało na dobrym poziomie przez pełne 90 minut.

Na pierwszego gola kibicom w Łęcznej przyszło poczekać do 26 minuty. Po dośrodkowaniu sprzed pola karnego piłkę głową w kierunku powracającego do wyjściowej jedenastki Damiana Zbozienia skierował Łukasz Klemenz, a doświadczony obrońca oddał bardzo dobry strzał z woleja i dał Górnikowi prowadzenie.

W 38 minucie kibicom Górnika mocniej zabiły serca, po rzucie rożnym i błędzie Macieja Gostomskiego piłkę do siatki miejscowych skierował Jakub Kisiel. Piłkarze z Łęcznej mieli w tej sytuacji furę szczęścia, bo sędziowie po analizie VAR ostatecznie gola nie uznali ze względu na pozycję spaloną zawodnika z Bielska-Białej. A ten kopnął piłkę tuż przed tym jak ta przekroczyła linię bramkową. Gdyby tego nie zrobił, bramka pewnie zostałaby zaliczona.

Chwilę później łączniarstwo zadali kolejny cios. Po szybkiej akcji dobre prostopadłe podanie od Pawła Żyry otrzymał Marko Roginić i płaskim strzałem na dalszy słupek zdobył gola przeciwko swojej byłej drużynie. Dla Chorwata był to trafienie w drugim meczu z rzędu, a piąte w całym sezonie. W końcówce pierwszej połowy podopieczni tre-



Górnik Łęczna ograł u siebie Podbeskidzie Bielsko-Biała

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

nera Stano mogli strzelić jeszcze jednego gola, ale będący tuż przed bramką Podbeskidzia Damian Gąska zamiast uderzać, szukał jes-

cze dogrania i akcja nie zakończyła się powodzeniem.

W drugiej połowie Górnik grał bardzo uważnie w obronie i nie dopusz-

czał rywalowi pod własne pole karne. Podbeskidzie nie rezygnowało jednak i w 73 minucie bramki Gostomskiego trafił Bartosz Bida. Jednak i tym razem gol nie został uznany, bo piłkarz Podbeskidzia w momencie podania był na spalonym. Pięć minut później napastnik „Górali” próbował ponownie, ale tym razem jego strzał okazał się niecelny. W 84 minucie piłkę do bramki gości skierował wprowadzony na boisko z ławki rezerwowych Karol Podliński, ale znów sędzia nie uznał trafienia, bo snajper łączniarstwa przed wyjściem na samą bramkę Podbeskidzia był na spalonym. Chwilę później po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Podliński uderzał ponownie – tym razem głową – ale nie trafił w bramkę i mecz zakończył się wygraną Górnika 2:0.

Kolejne spotkanie piłkarze Górnika rozegrają 12 kwietnia w Sosnowcu przeciwko tamtejszemu Zagłębiu. Ostatni zespół Fortuna I Ligi od piątego kwietnia prowadzi Marek Saganowski czyli były szkoleniowiec Motoru Lublin.

Górnik Łęczna – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0 (2:0)

Bramki: Zbozień (25), Roginić (40).

Górnik: Gostomski – Zbozień, Cisse, Klemenz, Durmus – Młyński (88 Rojek), Deja, Łukasiak (80 Fazlagić), Żyra (62 Podliński), Gąska (62 Warchol) – Roginić (80 Janaszek).

Podbeskidzie: Krzepisz – Ziółkowski (90 Willmann), Hlavica, Mikołajewski, Martinaga – Bida, Łusiusz, Kisiel (67 Zajac), 23. Misztal (67 Abate Etoundi), Banaszewski (80 Stępniewicz) – Illici.

Sędziował: Damian Kos (Gdańsk).

Widzów: 1350.

Przedwcześnie starcia gigantów

PIŁKA NOŻNA W tym tygodniu zostaną rozegrane pierwsze mecze ćwierćfinałowe w Lidze Mistrzów, Lidze Europy i Lidze Konferencji. Emocji z pewnością nie zabraknie

Piłkarscy kibice w Europie powinni przygotować się „na wielkie grzmoty” choć tym razem nie chodzi o boks. Zestaw par ćwierćfinałowych tegorocznej Ligi Mistrzów musi budzić u fanów zachwyt i ciężko wskazać, który mecz może okazać się najciekawszym. We wtorek kompromitując się w Bundeslidze Bayern Monachium (w weekend prowadził 2:0 z Heidenheim by przegrać 2:3) zmierzy się z Arsenalem, który bez problemów ograł Brighton na wyjeździe. Tym samym dla „Bawarczyków” starcie z ekipą z Londynu będzie ostatnią szansą na ratowa-

nie i tak nieudanego sezonu.

Jeszcze więcej emocji powinno być w meczu Realu Madryt z Manchesterem City. „Królewscy” do wtorkowej rywalizacji podejść bardziej wypoczęci od rywali, gdyż w tym tygodniu liga Hiszpańska miała pauzę (ze względu na finał Pucharu Króla). „Obywatele” wygrali za to na wyjeździe z Crystal Palace 4:2, a dwa piękne gole strzelił Kevin de Bruyne. W tym meczu ciężko wskazać faworyta, a mecz w Madrycie może okazać się pasjonującym starciem.

Ledwie opadną wtorkowe emocje, a w środę powinno być równie ciekawie. Powra-

cająca na szczybel ćwierćfinałów FC Barcelona zagra na wyjeździe z Paris Saint Germain. Kiedy ostatnio te drużyny grały ze sobą na tym etapie cztery sezony temu, paryżanie „przejechali się” po Blaugranie. Jak będzie tym razem? Wiele będzie zależało od strzeleckiej formy kapitana reprezentacji Polski i snajpera Barcy Roberta Lewandowskiego. Ostatnim ćwierćfinałem będzie potyczka Atletico Madryt z Borussią Dortmund. Tu za faworyta należy uznać zespół Diego Simeone, ale jak wiadomo piłka nożna lubi niespodzianki.

W czwartek zaplanowano mecze Ligi Europy i Ligi

Konferencji, gdzie również nie zabraknie prestiżowych starć. Najgoręcej powinno być w Mediolanie gdzie Milan zmierzy się z Romą, która pod wodzą jej byłego piłkarza Daniele de Rossiego przechodzi renesans formy, a w tej kolejce ograła w derbach Rzymu Lazio.

Wszystkie mecze Ligi Mistrzów można będzie obejrzeć na antenach Polsatu Sport Premium. Z kolei mecz Ligi Europy i Ligi Konferencji dostępne są w serwisie streamingowym Viaplay.

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW – ĆWIERĆFINAŁY

Wtorek: Bayern Monachium

– Arsenal Londyn ● Real Madryt – Manchester City. **Środa:** Atletico Madryt – Borussia Dortmund ● Paris Saint Germain – FC Barcelona.

PIŁKARSKA LIGA EUROPY – ĆWIERĆFINAŁY

Czwartek: AC Milan – AS Roma ● Bayer Leverkusen – West Ham United ● Benfica Lizbona – Olympique Marsylia ● Liverpool – Atalanta Bergamo.

PIŁKARSKA LIGA KONFERENCJI – ĆWIERĆFINAŁY

(B5) Czwartek: Olympiakos Pireus – Fenerbahce Stambuł ● Viktoria Pilzno – Fiorentina ● Aston Villa – Lille ● Club Brugge – PAOK Saloniki.

EWINNER II LIGA

Skra Częstochowa – Zagłębie II Lubin 2:1 (Kucharczyk 18, Sajdak 90 – Szafranek 58-karny) ● **Olimpia Grudziądz – GKS Jastrzębie 2:1** (Ciupa 64, Rabet 82 – Boruń 34) ● **Kotwica Kołobrzeg – Pogoń Siedlce 2:2** (Kozajda 39, Madembo 61 – Dzieciot 4, Demianiuk 65) ● **Lech II Poznań – Wisła Puławy 0:1** (Klichowicz 57) ● **Olimpia Elbląg – ŁKS II Łódź 1:3** (Stefaniak 82 – Ślęzak 36-karny, 80-karny, Lipień 87) ● **Sandecja Nowy Sącz – Stomil Olsztyn 0:0** ● **Hutnik Kraków – KKS 1925 Kalisz 2:1** (Kieliba 9-samobójcza, Kiełis 52 – Kalenik 11) ● **Radunia Stężyca – Chojniczanka Chojnice 1:2** (Zwoźny 25 – Kurtović 55-samobójcza, Firmino 64) ● **Polonia Bytom – Stal Stalowa Wola 4:3** (Zieliński 12, Wojtyra 21, 48, 52 – Urban 3, Oko 41, Strózik 85).

1. Pogoń	27	48	46-35
2. Kalisz	27	47	40-24
3. Kotwica	26	43	49-37
4. Chojniczanka	27	41	34-31
5. Radunia	27	40	36-34
6. ŁKS II	27	39	40-37
7. Stal	27	39	33-34
8. Hutnik	27	38	36-36
9. Polonia	27	37	40-39
10. Skra	27	36	33-30
11. Wisła	27	33	41-40
12. Zagłębie II	26	33	38-38
13. Olimpia E.	27	33	31-39
14. Lech II	26	33	29-39
15. Jastrzębie	26	30	31-36
16. Olimpia G.	27	29	29-36
17. Stomil	27	29	24-32
18. Sandecja	27	25	27-40

12-15 kwietnia: Chojniczanka – Hutnik ● Kalisz – Sandecja ● Stomil – Polonia ● Stal – Olimpia E. ● ŁKS II – Lech II ● Wisła – Kotwica ● Pogoń – Olimpia G. ● Jastrzębie – Skra ● Zagłębie II – Radunia.

POWIEDZIELI PO MECZU**Mikołaj Raczyński, trener Wisły Grupy Azoty Puławy**

– Chcę pogratulować moim zawodnikom. We wcześniejszych meczach mieliśmy problemy z „dowiezieniem” korzystnego wyniku, ale ostatnie 10 minut meczu z rezerwami Lecha było w naszym wykonaniu świetne. Potrafiłszy cierpieć w odpowiednich momentach, wykazywać się poświęceniem, ale i boiskowym cwaniactwem. Pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu i biorę to na siebie. Na szczęście zmiany przeprowadzone w przerwie dały wymierne efekty. Cały zespół – pierwszy skład, rezerwowi, a także ci, którzy nie znaleźli się w kadrze dołożyli swój wkład w tę wygraną i za to im dziękuję. Chciałbym też pochwalić młody zespół Lecha. My obecnie potrzebujemy punktów, a ci młodzi zawodnicy pokazali ogromną jakość i widać, że Polska piłka idzie do przodu.

– Zmiana Daniana Pavlasa na Jana Flaka nie wynikała z kontuzji tego pierwszego. Była to po prostu roszada taktyczna.

Artur Węska, trener Lecha II Poznań

– Ciężko powiedzieć coś po takim meczu. Uważam, że przegraliśmy niezasłuzenie. Moim zdaniem byliśmy lepsi i tego spotkania nie powinniśmy przegrać. Za wynik bierze odpowiedzialność sztab i zespół. W szatni powiedziałem to moim zawodnikom – mało trzeba zrobić by wygrać tutaj spotkanie. Wisła strzeliła nam gola bezpośrednio po rzucie różnym. Nie mówi się zazwyczaj o błędach indywidualnych, ale ja powiem. To niedopuszczalne aby bramkarz pierwszego zespołu puścił gola w taki sposób. Nie interesuje mnie to czy teraz tego słucha – reprezentując Lecha Poznań nie można takich błędów popełniać. Nasza droga jest rozwijaniem piłkarzy poprzez błędy, ale ta porażka bardzo mnie boli, a wręcz frustruje. Szczególnie, że w pierwszej połowie graliśmy bardzo dobrze. Zabrakło nam jednak jakości pod bramką przeciwnika. Po przerwie dokonaliśmy zmian, ale czy one nam pomogły? Podsumujemy to sobie przed kolejnym spotkaniem. Jesteśmy po czterech meczach bez zwycięstwa dlatego będziemy chcieli wygrać z GKS Jastrzębie. (B5)

Zadecydował gol z rzutu różnego

EWINNER II LIGA Po upragnionym przełamaniu w poprzedniej kolejce Wisła Grupa Azoty utrzymała zwycięski kurs w kolejnej serii gier. W sobotę podopieczni trenera Mikołaja Raczyńskiego dzięki bardzo pragmatycznej grze wywieźli trzy punkty z Wronek pokonując tam rezerwy Lecha Poznań po niecodziennym голу Mateusza Klichowicza

Bartosz Surman

Duma Powiśla na starcie z rezerwami ekstraklasowicza jechała mocno podbudowana. A do tego z zamiarem wywalczenia kolejnych trzech punktów. I pokazała to już w początkowych minutach mocno ruszając do ataku i osiągając przewagę. W dziewiątej minucie sam na sam z bramkarzem gospodarzy wyszedł Klichowicz, ale był na spalonym. Groźnie pod bramką miejscowych było też w 26 minucie. Jednak ani strzał Kamila Kumocha, ani poprawka Łukasza Wiecha nie znalazły drogi do siatki Lecha. Po 30 minutach gry lekką przewagę zaczęli osiągać gospodarze, ale nie stworzyli sobie żadnej stuprocentowej okazji i do przerwy gole nie padły.

W drugiej połowie na boisku nadal było dużo walki, a mało sytuacji strzeleckich. Wobec tego goście starali się zagrozić rywalom



Mateusz Klichowicz zapewnił Wisłę kolejne ważne trzy punkty
FOT. KLUB SPORTOWY WISŁA PUŁAWY/FACEBOOK

głównie po stałych fragmentach gry. Jeden z nich przyniósł Wisłę gola. W 57 minucie piłkę w narożniku boiska ustawił Klichowicz i zdaje się, że chciał posłać mocne, mierzone dośrodkowanie do jednego z kolegów. Wyszedł mu jednak kapitalny strzał i podkrecona piłka wpadła „za kołnierz” Mateuszowi Mędrale.

Strzelony gol nie zmienił obrazu spotkania. Gospodarze bali się zaryzykować, a Wisła skupiała się przede wszystkim na obronie jednobramkowej zaliczki. W 70 minucie po zagranii Piotra Giela niecelnie strzelał Przemysław Skąlecki, a 10 minut później uderzenie Giela złapał bramkarz rezerw

Lecha. Goście mogli „zamknąć mecz” w 90 minucie spotkania. Wówczas pojedynek o piłkę w narożniku pola karnego z rywalem wygrał Damian Kołtański i przytomnie wycofał ją do Manuela Ponce Garcii. Ten jednak uderzył nieczysto, a do tego w sam środek bramki. W doliczonym czasie

gry miejscowi szukali jeszcze wyrównania po wrzucie z autu i rzucie różnym, ale wynik już się nie zmienił i Wisła wygrała drugi mecz z rzędu oddalając się przy tym od strefy spadkowej.

Kolejny mecz podopieczni trenera Mikołaja Raczyńskiego zagrają w niedzielę 14 kwietnia kiedy punktualnie w południe zmierzą się z Kotwicą Kołobrzeg.

Lech II Poznań – Wisła

Puławy 0:1 (0:0)

Bramka: Klichowicz (57).

Lech II: Mędrala – Orłowski, Mońka, Gurgul, Kukułka (76 Kalata) – Pietrzak (69 Czekala), Niedzielski (61 Cywka), Brzyski, Pawłowski, Kornobis (61 Staniewicz) – Padawski (69 Jakóbczyk).

Wisła: Mielcarz – Skąlecki, Wiech, Seweryś, Pavlas (44 Flak) – Kargulewicz (76 Kaczorowski), Puton, Noiszewski, Kumoch (46, Ponce García), Klichowicz (76 Janicki) – Giel (81 Kołtański).

Żółte kartki: Kargulewicz, Kumoch.

Sędziował: Paweł Horożaniecki (Żary).

Hetman łączy siły z Cracovią

PIŁKA NOŻNA Hetman Zamość nawiązał współpracę z występującą na poziomie PKO BP Ekstraklasy Cracovią

Umowa partnerska pomiędzy Cracovią, a Hetmanem została podpisana w piątek w obecności prezesa Krzysztofa Rysaka, wiceprezesa Piotra Trześniowskiego członka zarządu Andrzeja Kozłowskiego oraz radcy ds. organizacyjno-sportowych Piotra Welcza oraz dyrektora Akademii Cracovii, Jakuba Popielarza i jej koordynatora Bogusława Kurasia. Dzięki niej pracownicy klubu z Zamościa uzyskają dostęp do szkoleń organizowanych przez Cracovię, a trenerzy będą mogli korzystać z bezpłatnych staży. Zawodnicy Akademii Hetmana będą mogli wziąć udział w zajęciach z trenerami Akademii Cracovii oraz turniejach orga-



Hetman Zamość i Cracovia nawiązały wzajemną współpracę
FOT. CRACOVIA.PL

nizowanych przez krakowski klub. Ułatwiony będzie także przepływ wyróżniających się zawodników obydwu klubów, a także nawiązemy współpracę na poziomie skautingu.

– Podpisanie umowy partnerskiej z Cracovią to przede wszystkim wszechstronny rozwój dla naszej Akademii Piłkarskiej im.

Jana Jandy. Stawiamy sobie coraz wyżej poprzeczkę, aby szkolenie naszych najmłodszych piłkarzy było na jak najwyższym poziomie – mówi Krzysztof Rysak, prezes Hetmana cytowany przez klubowe media. – Współpraca z najstarszym klubem w Polsce to dla nas wielkie wyróżnienie, które pozwoli na

wymianę doświadczeń, organizację szkoleń czy wyjazdów na staż dla trenerów naszego klubu. Najbardziej młodzież będzie miała okazję udziału w treningach i spotkaniach kontrolnych klubu partnerskiego. Najlepsi trenerzy Akademii Krakowskiego klubu poprowadzą treningi pokazowe z młodzieżowymi drużynami naszej Akademii. Jestem przekonany, że taka współpraca przyniesie ogromne korzyści nie tylko sportowo-szkoleniowe, ale również wizerunkowe. Pozwoli to z optymizmem spojrzeć na jakość rozwoju piłki dziecięcej i młodzieżowej Zamościa i okolic – dodaje sternik klubu z Zamościa.

– Współpraca z Hetmanem, a więc jednym z największych klubów z Lubelszczyzny z bogatą

historią i bardzo dobrymi prognoząmi na rozwój w najbliższej przyszłości, to ogromne pole do popisu w aspekcie wspólnie podejmowanych działań. Na mocy współpracy i wymiany doświadczeń chcemy wpłynąć na rozwój Hetmana w obszarach organizacyjnym, szkoleniowym oraz edukacyjnym – mówi Jakub Popielarz, dyrektor Akademii Cracovii. – Zanim doszło do podpisania umowy, odbyliśmy z przedstawicielami Klubu z Zamościa wiele rozmów. Osoby zarządzające Klubem są bardzo świadome, pracowite oraz otwarte, dlatego jestem pewien dynamicznego rozwoju Hetmana, tak jak i owocnej współpracy w ramach naszego programu partnerskiego” – dodaje. (B5)

Jest punkt, mogły być trzy

PIŁKARSKA III LIGA Dobry występ Podlasia w jaskini lwa, czyli na stadionie Wieczystej Kraków. Przy ul. Chałupnika gospodarze w tym sezonie wygrali wszystkie 11 spotkań. W sobotę stracili pierwsze punkty w starciu z Podlasie. Biało-zieloni zremisowali z liderem tabeli 1:1, ale mogli nawet wygrać, bo to oni w końcówce objęli prowadzenie

Łukasz Gładysiewicz

Podopieczni Artura Renkowskiego niemal przez cały mecz grali bardzo uważnie w defensywie i nie pozwolili rywalom się rozpuścić. Do przerwy było 0:0, a więcej groźnych sytuacji pojawiło się po zmianie stron. Pierwszą wypracowali sobie zresztą piłkarze z Białej Podlaskiej.

W 57 minucie świetna kontra gości skończyła się niezłą szansą Mateusza Wyjadłowskiego. Skrzydłowy Podlasia „złamał” akcję z lewego skrzydła do środka i chociaż miał przed sobą tylko jednego obrońcę, to zdecydował się na strzał zza szesnastki. Do pełni szczęścia zabrakło centymetrów, bo chociaż bramkarz nie sięgnął piłki, to ta trafiła w słupek.

Gospodarze nie byli tak groźni. Była „główka” Rafała Pietrzaka, z którą Piotr Misztal miał trochę problemów, a kilka razy w polu karnym dobrze znalazł się Michał Fidiukiewicz. Były snajper Motoru Lublin wyraźnie nie miał jednak swojego dnia. Albo



źle trafiał w piłkę, ale w ostatniej chwili dał się uprzedzić obrońcy i ostatecznie ciągle gola w Krakowie nie było.

W 67 minucie białczanie wypracowali sobie jeszcze lepszą okazję. Kolejna kontra i tym razem Jarosław Kosieradzki przez pół boiska biegł sam na bramkarza. Gonił go jednak Manuel Torres i na koniec na pewno utrudnił życie rywalowi, bo ostatecznie rezerwowi gracz biało-zielonych nie dość, że „wygonił się do boku”, to jeszcze uderzył lekko i prosto w bramkarza.

Kilka chwil później podopieczni trenera Renkowskiego potrafili zamknąć rywali pod ich polem karnym. Kilka razy wrzucali futbolówkę w szesnastkę i za każdym razem ta do nich wracała. Wieczysta się jednak wybroniła. Co innego sytuacja z 77 minuty. Po dobrej cetrze z prawego skrzydła Ezana Kahsay

Mateusz Wyjadłowski strzelił w Krakowie gola na 0:1

FOT. MKS PODLASIE BIAŁA PODLASKA

przyblokował Patryka Letkiewicza, a skorzystał z tego Damian Lepiarz, który głową strzelił na 0:1. I w Krakowie zapachniało niespodzianką.

Szkoda tylko, że ekipa z Białej Podlaskiej zbyt długo się nie cieszyła. Już w 82 minucie znowu był remis. Do tej pory bardzo szczelna defensywa Podlasia popełniła błąd w swoim polu karnym. Po rzucie różnym mimo że Maciej Jankowski miał obok siebie dwóch rywali, to zdołał oddać strzał głową, który wylądował w bramce. Gospodarze ruszyli jeszcze w poszukiwaniu drugiego gola, ale musieli się pogodzić z remisem.

Wieczysta Kraków – Podlasie Biała Podlaska 1:1 (0:0)

Bramki: Jankowski (82) – Lepiarz (77).

Wieczysta: Letkiewicz – Favorov (82 Zivec), Pazdan, Kasolik, Pietrzak, Góralski, Śwędrowski (82 Pakulski), Trąbka (56 Jankowski), Torres (75 Danielak), Fidiukiewicz, Kiedrowicz (75 Krzywiecki).

Podlasie: Misztal – Kapuściński, Avdieiev, Podstolak, Salak (46 Pacek), Kamiński, Orzechowski, Pigiel (88 Andrzejuk), Kobyliński (46 Kahsay), Wyjadłowski (61 Kosieradzki), Lepiarz.

Dwa swojaki nie wystarczyły

PIŁKARSKA III LIGA Ciekawy mecz w Tarnobrzegu. Chełmianka prowadziła z Siarką 1:0, potem przegrywała 1:3, ale wróciła do gry i doprowadziła do remisu. Niestety, końcówka należała do drużyny wicelidera, która zdobyła jeszcze dwa gole i ostatecznie wygrała 5:3

Gospodarze fatalnie rozpoczęli mecz. Igor Woś w trzeciej minucie złamał podstawową zasadę obrońcy – nie podawał piłki do bramkarza w światło bramki. Gracz Siarki próbował zagrać do tyłu, ale zaliczył niecodziennego „swojaka”. Siarka jeszcze przed przerwą skromną stratę zamieniła na prowadzenie. Najpierw kontrowersyjną decyzję podjął sędzia, który uznał, że Bartosz Płocki przewinił w swojej szesnastce. Kamil Orlik wyrównał z rzutu karnego, a w 38 minucie miejscowi strzelili na 2:1. Po rzucie różnym piłka wylądowała na linii pola karnego, a tam znalazł się Dawid Lisowski, który huknął do siatki.

Druga połowa to szybki gol Kosei Iwao. Japończyk „zgasił” piłkę na klatę w szesnastce i z bliska podwyższył prowadzenie. W tym momencie pewnie sporo osób myślało, że jest po meczu. Inne plany miała jednak Chełmianka. Chociaż znowu pomocną dłoń wyciągnęli do biało-zielonych rywale. W 57 minucie fatalną

interwencję zaliczył bramkarz Andriy Artym, który próbował złapać łatwą piłkę, ale ta jakimś cudem wyslizgnęła mu się z rąk i wylądowała za linią. Tuż po godzinie gry Płocki wyleciał z boiska po tym, jak nieprzepisowo zatrzymał wychodzącego na czystą pozycję przeciwnika. Mimo gry w dziesiątkę przyjezdni nie rezygnowali z walki o punkt. W 70 minucie po wrzutce z prawego skrzydła Krystian Mroczek doprowadził do wyrównania strzałem głową. Niestety, goście nie utrzymali korzystnego wyniku. Najpierw Iwao, a po chwili Orlik uderzeniami z szesnastu metrów przechylił szalę na stronę Siarki. – Na pewno przyjechaliśmy do Tarnobrzega z bardzo dobrym nastawieniem i nie mamy się czego wstydzić. Dobrze operowaliśmy piłką, potrafiliśmy też znaleźć wolne przestrzenie. Mierzyliśmy się z bardzo jakościowym zespołem, a nasze indywidualne błędy pozwoliły rywalom strzelić bramki.

Punktem zwrotnym była czerwona kartka. Jakość wygrała, przy równej liczbie na boisku zaczęliśmy mieć delikatną przewagę, ale po czerwonej kartce wszystko się zmieniło. To jest ten kierunek i ta droga, którą musimy iść. Jeżeli będziemy grali z taką determinacją z piłką i bez piłki, to punkty będą przychodzić częściej – ocenia Grzegorz Bonin, trener zespołu z Chełma. (lukisz)

Siarka Tarnobrzeg – Chełmianka Chełm 5:3 (2:1)

Bramki: Orlik (13-z karnego, 83), D. Lisowski (38), Iwao (52, 81) – Woś (3-samobójcza), Artym (57-samobójcza), Mroczek (70).

Siarka: Artym – Misztal, Woś (73 Mróz), Szymocha, Sulkowski (73 P. Lisowski), Jodłowski (85 Bierzalo), Kaliniec (81 Prusiński), D. Lisowski, Feret (73 Kumorek), Orlik, Iwao.

Chełmianka: Grzywaczewski – Wiatrak, Płocki, Stępień (85 Knap), Nowak, Złomańczuk, Bednara, Kobiółka (64 Marchuk), Korbecki (85 Perdon), Karbownik (80 Boczuński), Mroczek.

Czerwona kartka: Płocki (Chełmianka, 62 min, za faul).

Stracili wygraną w 90 minucie

PIŁKARSKA III LIGA Bezpieczna strefa tabeli była o włos. Orleńskie Spomleki prowadziły w Dębicy z Wisłoką, która znajduje się „oczko” wyżej. Niestety, gospodarze grali do końca i w 90 minucie uratowali remis. A to oznacza, że nadal wyprzedzają rywali z Radzyna Podlaskiego o trzy punkty

Pierwsza połowa prawie w całości upłynęła pod znakiem wielkich nudów. Na boisku nie działo się praktycznie nic. Więcej było fauli niż groźnych sytuacji pod obiema bramkami. Kibice gospodarzy dopiero w doliczonym czasie gry mogli wyskoczyć w górę i złapać się za głowy. W doskonaliej sytuacji znalazł się Tomasz Bała. Do bramki było kilka metrów, ale świetnie spał się Szymon Rutkowski, który zdołał odbić strzał rywala. Dzięki temu po 45 minutach zostało po zero.

Ciut więcej działo się w drugiej połowie. To, co najważniejsze miało jednak miejsce w ostatnim kwadransie. Najpierw w 75 minucie Brazylijczyk Cassio zagrał ze skrzydła w pole karne, a tam idealnie znalazł się Adrian Duchnowski, który nie zmarnował szansy i dał gościom prowadzenie.

Wisłoka nie miała już nic do stracenia, więc rzuciła się do odrabiania strat. I szybko przeniosła grę pod bramkę przeciwnika. Najpierw Kacper Maik został zablokowany, niedługo później Rutkowski odbił uderzenie Damiana Łanuchy na rzut różny. Niestety, w 90 minucie gospodarze dopięli swego. Po cetrze z narożnika boiska do wyrównania doprowadził Dominik Cabała.

W efekcie biało-zieloni muszą odczuwać spory niedosyt. Gdyby wygrali, to znaleźliby się nad kreską, a do strefy spadkowej zeptchnęliby właśnie sobotniego rywala. Drużyna Tomasza Złomańczuka nadal wiosną jest jednak niepokonana. Zresztą jako jedyna obok Wieczystej Kraków i Siarki Tarnobrzeg. W tym roku zanotowała po trzy zwycięstwa i remisy. A w następną sobotę Orleńskie zagrają u siebie właśnie z Wieczystą.

– Z jednej strony na pewno jest niedosyt, bo straciliśmy bramkę w końcówce. Uczciwie trzeba jednak przyznać, że to był słabszy mecz w naszym wykonaniu, zwłaszcza w ofensywie. Spotkanie było zamknięte i szkoda, że znowu w 90 minucie daliśmy się zaskoczyć. Trzeba jednak szukać pozytywów. Nie przegraliśmy po raz szósty z rzędu dopisujemy kolejny punkt i mamy nadzieję, że w końcu wyjdziemy ze strefy spadkowej – wyjaśnia trener Złomańczuk. (LUKISZ)

Wisłoka Dębica – Orleńskie Spomleki Radzyna Podlaski 1:1 (0:0)

Bramki: Cabała (90) – Duchnowski (75).

Wisłoka: Kramarz – Czernysz (83 Szczodry), Geniec, Cabała, Graszka, Siedlecki (72 Smoleń), Tyl, Łanucha, Kulon (83 Siedlik), Bała (72 Maik), Zawisłak.

Orleńskie: Rutkowski – Szymala, Cassio, Chyla, Duchnowski, Kot, Zmorzyński, Pawluczek, Rycaj, Koszel (66 Radziński), Szuta (78 Kuźma).

PIŁKARSKA III LIGA, GR. IV

Star Starachowice – Wiślanie
Jaśkowice 3:0 ● Czarni Polaniec
– Garbarnia Kraków 3:3 ● Siarka
Tarnobrzeg – Chelmska Chelme
5:3 ● Świdniczanka Świdnik
– Avia Świdnik 1:1 ● Podhale
Nowy Targ – KS Wiązownica 3:0
● Wieczysta Kraków – Podlasie
Biała Podlaska 1:1 ● Wisłoka
Dębica – Orleńskie Spółdzielni
Podlaski 1:1 ● Unia Tarnów
– KSZO 1929 Ostrowiec Święto-
krzyski 2:0 ● Sokół Sieniawa
– Karpaty Krosno 1:2.

1. Wieczysta	24	57	67-23
2. Siarka	24	47	46-21
3. Star	24	46	40-18
4. Avia	24	43	45-27
5. Podlasie	24	41	38-22
6. KSZO	24	40	39-28
7. Chelmska	24	38	44-44
8. Wiślanie	24	32	37-32
9. Unia	24	32	38-40
10. Świdniczanka	24	30	31-38
11. Czarni	24	29	40-43
12. Garbarnia	24	29	35-43
13. Wiązownica	24	27	35-58
14. Wisłoka	24	26	28-41
15. Orleńskie	24	23	26-39
16. Podhale	24	21	25-33
17. Karpaty	24	19	17-46
18. Sokół	24	17	25-60

12-13 kwietnia: Unia – Sokół ●
KSZO – Wisłoka ● Orleńskie
– Wieczysta ● Podlasie – Pod-
hale ● KS Wiązownica – Świdni-
czanka ● Avia – Siarka ●
Chelmska – Czarni ● Garbar-
nia – Star ● Wiślanie – Karpaty.

OPINIE PO MECZU

Roman Mykytyn (piłkarz Avii)

– To był mecz walki, w którym mieliśmy swoje okazje do wygrania. Żałujemy tego remisu, bo mieliśmy szansę, żeby zdobyć trzy punkty. Każdy mecz chcemy wygrać i teraz było tak samo. Uważam, że byliśmy lepszym zespołem i zasługiwaliśmy na komplet punktów. Niestety, nie potrafiliśmy tego udokumentować drugim golem.

Łukasz Gieresz (trener Świdniczanki)

– Ja uważam, że z przebiegu całego spotkania 1:1, to sprawiedliwy rezultat. Pierwsza połowa dla nas, byliśmy groźniejsi i lepiej zorganizowani. W drugiej po tym niefortunnym karnym Avia przejęła inicjatywę i na pewno była groźniejsza. Mecz dosyć zamknięty, nasz pomysł do strzału bramki był dobrze realizowany, potem zabrakło nam odwagi w fazach przejściowych i w fazie ataku. Trzeba też przyznać, że nie zrobiliśmy tyle, ile oczekiwaliśmy i planowaliśmy, żeby wywalczyć komplet punktów. Rzut karny? Nie wypowiem się, trudno mi ocenić, sędzia był jednak pewny swojej decyzji. Na pewno Kuba miał pretensje do arbitra, ale po meczu jak rozmawialiśmy, to sędzia przyznał, że nie miał żadnych wątpliwości i o kontrowersjach nie może być w tej sytuacji mowy.

(LUKISZ, AVIA ŚWIDNIK/FACEBOOK)

Szybki gol przed przerwą, jeszcze szybszy po przerwie

PIŁKARSKA III LIGA Pierwszą połowę derbów Świdnika od mocnego uderzenia rozpoczęli piłkarze Świdniczanki. Po przerwie Avia nie chciała być gorsza i błyskawicznie wyrównała. Efekt? Obie drużyny dopisały do swoich kont po punkcie

Łukasz Gładysiewicz

Już po około 150 sekundach „Świdnia” wyszła na prowadzenie. Na lewym skrzydle Michał Paluch ładnie rzucił piłkę w pole karne nad obrońcami do Michała Zuber. Popularny „Zubi” uderzył na bramkę zewnętrzną częścią stopy, ale trafił w słupek. W odpowiednim miejscu znalazł się Hubert Kotowicz, który popisał się skuteczną dobitką.

Tuż po kwadransie do wyrównania mógł doprowadzić Arkadiusz Maj. Napastnik Avii łatwo uwolnił się spod opieki Mateusza Pielacha i z prawego skrzydła wpadł w pole karne, a następnie mimo ostrego kąta uderzył dobrze, bo po długim rogu, ale centymetry obok słupka. W 31 minucie Wojciech Kalinowski „zakreślił” obrońcą, a ostatecznie jego uderzenie po rykoszecie odbił Paweł Socha. I do przerwy zostało 1:0 dla „Świdni”.

Na drugą połowę trener Łukasz Mierzejewski posłał dwóch nowych zawodników. Jednym z nich był Paweł Uliczny, który błyskawicznie doprowadził do remisu. Wystarczyło... 40 sekund drugiej połowy, a Kalinowski dostał dobrą piłkę na lewej stronie boiska. Dośrodkował w pole karne, a tam ręką piłkę zatrzymał Jakub Szymala. Gospodarze protestowali, ale sędzia szybko wskazał na „wapno”. Na 1:1 z 11 metrów trafił właśnie Uliczny.

Podbudowana golem Avia ruszyła do ataku i niemal od razu wypracowała sobie świetną okazję. Mateusz Strykowski zagrał do Adriana Paluchowskiego, ale ten w sytuacji sam na sam strzelił w bramkarza. Na dołek sędzia bocznym i tak pokazał spalonego.



Avia nie zrewanżowała się w sobotę Świdniczance za porażkę z jesieni

FOT: WOJTEK SZUBARTOWSKI

120 sekund później „Świdnia” miała furę szczęścia. Kamil Rozmus zagrał ze Strykowskim, a ten drugi świetnie minął rywali przy linii końcowej. Wydawało się, że z ostrego kąta wpakuje piłkę do siatki, ale na linii strzału stanął obrońca, który odbił piłkę. Za chwilę, po rzucie rożnym szansę miał jeszcze Rafał Kurs, który w trudnej sytuacji był sam przed Sochą. Piłka była jednak w powietrzu i obrońca nie miał „czego” uderzyć.

Minęło kilkadziesiąt sekund i znowu pachniało bramką dla gości.

Szarża Kalinowskiego o mały włos nie zakończyła się „swojakiem”, ale Socha zdołał odbić piłkę na kolejny kornet. To były jednak bardzo dobre minuty w wykonaniu żółto-niebieskich. W kolejnych fragmentach mecz był już bardziej wyrównany.

W 86 minucie znowu na lewym skrzydle pokazał się Rozmus, ale po jego zagranie wzdłuż bramki nikt z jego kolegów nie potrafił zamknąć akcji. W samej końcówce czerwoną kartkę obejrzał Kamil Sikora jednak goście nie zdążyli już skorzystać z gry

w prowadze i derby zakończyły się podziałem punktów.

Świdniczanka Świdnik – Avia Świdnik 1:1 (1:0)

Bramki: Kotowicz (3) – Uliczny (46-z karnego).

Świdniczanka: Socha – Bartoszek (64 Morkov), Kozlik, Pielach, Szymala, Kutyla, Nawrocki, Czułowski (64 Sikora), Kotowicz, Zuber, Paluch (90 Ptaszyński).

Avia: Grabowski – Kurs, Dobrzyński, Mykytyn, Rozmus, Kafel (46 Uliczny), Popiołek, Kalinowski (86 Galar), Strykowski (77 Zajac), Maj (36 Szczygieł), Paluchowski.

Czerwona kartka: Sikora (Świdniczanka, 90 min, za drugą żółtą).

Stal Kraśnik też bliżej lidera

HUMMEL IV LIGA Piątkowa wygrana Lewartu z Janowianką na pewno ucieszyła kibiców w Kraśniku. Stal miała okazję zbliżyć się do lidera na dwa punkty. I swojej szansy nie zmarnowała. W sobotę drużyna Kamila Dydo pokonała Lubliniankę 2:0.

Niebiesko-żółci nastawiali się na ciężką przeprawę. I trudno się dziwić. W końcu ekipa z Wieniawy w tym roku w trzech meczach zanotowała trzy zwycięstwa. Życie gospodarzom ułatwiła jednak szybko strzelona bramka.

Już w szóstej minucie, po centrze z rzutu rożnego świetnie w polu karnym zachował się Kamil Król. Przez chwilę napastnika gospodarzy pilnował... Jarosław Milcz. Snajper gości nie sięgnął piłki głową, a ta poszybowała do Króla, który także z „główki” uderzył na 1:0.

Po stracie gola podopieczni Marcina Zajęca potrafili dłużej utrzymać się przy piłce, ale brakowało konkre-

tów pod bramką rywali. Zanim minął drugi kwadrans niezłą szansę na podwyższenie wyniku mieli jednak miejscowi. Igor Krashnevski zagrał do Pawła Zięby w pole karne, a ten wyłożył futbolówkę do Mateusza Jędrasika. Napastnik Stali w dobrej sytuacji uderzył jednak za lekko i niecelnie.

Zanim sędzia gwizdnął po raz ostatni przed przerwą, przycisnęła Lublinianka. W polu karnym Stali zrobiło się gorąco po rzucie rożnym. Przemysław Zbiciak szykował się już, żeby po raz trzeci w tej rundzie wpakować piłkę do bramki. W ostatniej chwili został jednak uprzedzony. Goście kilka razy z rzędu wrzucali piłkę w szesnastkę przeciwnika spod chodźki, ale nie zdołali wyrównać.

W drugiej połowie groźniejsi byli kraśniczanie, którzy mieli szansę, żeby znacznie wcześniej zamknąć mecz. Po godzinie gry Paweł Zięba z rzutu wolnego uderzył jednak prosto w bramkarza. W 68 minucie Leo Fenga „główkował” obok słupka. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem wydawało się, że musi być 2:0. Król świetnie zgrał futbolówkę głową do Fengi, ale Brazylijczyk w sytuacji sam na sam spudłował.

Tym razem zmarnowane sytuacje się jednak nie zemściły. W doliczonym czasie gry dobre podanie na wolne pole dostał Ernest Skrzyński. Mimo że miał obok siebie obrońcę, to nie dał się dogonić i w pojedynku z bramkarzem uderzył do siatki na

2:0. Dzięki temu na czele tabeli znowu mamy większy ścisk. Nadal prowadził Janowianka z dorobkiem 49 punktów. Drugi jest Lewart, który zgromadził ich 48, a trzecie miejsce zajmują podopieczni trenera Dydo. Na ich koncie jest 47 „oczek”.

(LUKISZ)

Stal Kraśnik – Lublinianka Lublin 2:0 (1:0)

Bramki: Król (6), Skrzyński (90+4).

Stal: Wójcicki – Krashnevski (82 Janiszek), Górka, Pietroni, Szewo (46 Lucy), Guilherme Batata (46 Majewski), Bednarczyk (61 Skrzyński), Zięba, Jędrasik (64 Jargiela), Król, Koneczny (56 Fenga).

Lublinianka: Błażucki – Misiurek (73 Kołacz), Kanarek, Zbiciak, Giletycz, Duda (67 Wójtowicz), Knapp (79 J. Wadowski), Skrzypek, Skrzyński (62 Szymek), Milcz, Pacek (79 Neckar).

ZDANIEM TRENERÓW

Ireneusz Zarczuk
(Janowianka)

– Lewart był lepszy, przede wszystkim gospodarze przewyższali nas cechami wolicjonalnymi zwłaszcza w pierwszej połowie. W tym czasie strzelili nam dwie bramki. My mogliśmy otworzyć wynik, ale w sytuacji sam na sam przestrzelił Sebastian Sprawka. Straciliśmy bramkę z rzutu wolnego, poprawili wynik, bo zbyt zachowawczo zachowaliśmy się w bocznej strefie. Próbowaliśmy gonić, ale bardzo dobrze spisywał się też bramkarz Lewartu. Bierzemy ten wynik na klątę i gramy dalej. Trzeba przyznać, że mamy za sobą trudny okres, bo trzy ciężkie mecze z: Tomasovią, Krasnikiem, a teraz Lubartowem. A do tego pojawiło się trochę problemów zdrowotnych i było to widać na boisku. Spróbujemy się jednak szybko pozbierać. Wiedzieliśmy, jakie walory ma rywal i jaką dysponuje siłą ofensywną. Próbowaliśmy się przeciwstawić, ale tym razem się nie udało.

Grzegorz Białek (Lewart Lubartów)

– Do przerwy powinno być 3:0, ale bramkarz obronił strzał Krystiana Żeliski z końcówki pierwszej połowy. Od początku do końca kontrolowaliśmy sytuację na boisku. Mieliliśmy swoje problemy kadrowe, zwłaszcza w obronie, bo nie zagrał nasz filar defensywy Kuba Niewęgłowski. A wypadł nam w ostatniej chwili także Sebastian Plesz. Udał się jednak manewr z Mateuszem Kompanickim na prawej obronie i Aleksiem Aftyką na boku. Dobry plan na ten mecz jeszcze lepiej realizowali zawodnicy, a nasze eksperymenty też wypaliły. Uważam, że to było jak najbardziej zasłużone zwycięstwo. Myślę, że liga nabierze jeszcze kolorytu, bo mamy teraz do Janowianki tylko punkt straty. Wszystkie zespoły mają taki sam potencjał, więc nie ma jednego faworyta i każdy punkt może okazać się ważny. Na pewno była też w zespole złość po meczu z Ładą. Nie graliśmy przed tygodniem źle, a przegraliśmy. Tym razem nie tylko strzeliliśmy trzy bramki, ale wypracowaliśmy sobie znacznie więcej sytuacji.

(LUKISZ)

Lewart bardzo blisko lidera

HUMMEL IV LIGA Lider pokonany po raz pierwszy od... 20 sierpnia. W piątek Janowianka musiała uznać wyższość Lewartu, z którym przegrała 0:3. Drużyna Ireneusza Zarczuka nadal zajmuje jednak pierwsze miejsce w tabeli z „oczkiem” przewagi nad rywalem z Lubartowa.



Przed pierwszym gwizdkiem Jan Sobczuk odebrał z rąk Marka Wójcika z firmy MW Sport pamiątkową koszulkę w ramach nagrody za tytuł piłkarza miesiąca

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI



W trakcie spotkania tak miło dla ekipy z Janowa Lubelskiego już nie było, bo Lewart był lepszy i zasłużenie zgarnął trzy punkty

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Łukasz Gładysiewicz

To był drugi mecz w tym sezonie, w którym zespół z Janowa Lubelskiego stracił więcej niż dwa gole. I drugi raz to właśnie Lewart zaaplikował beniaminkowi trzy bramki. Z kolei po raz pierwszy w obecnych rozgrywkach Janowianka ani razu nie wpisała się na listę strzelców.

To był udany wieczór dla gospodarzy, ale lepiej mogli go rozpocząć piłkarze Janowianki. Po zbyt krótkim podaniu jednego z obrońców, w dobrej sytuacji znalazł się Sebastian Sprawka. Minimalnie jednak spudłował. Później była jeszcze zmarnowana szansa gości po strzale z rzutu wolnego, który trafił w mur. A w kolejnych frag-

mentach zdecydowanie groźniejszy był już Lewart.

W 24 minucie przyjezdnych uratował jeszcze kapitan Tomasz Sadowski, który wślizgiem zablokował groźne uderzenie rywali. 180 sekund później Jan Sobczuk musiał sięgnąć do siatki. Z rzutu wolnego, z lewego skrzydła dośrodkował Bartłomiej Wolski, a głową piłkę do siatki skierował Paweł Myśliwiecki.

Jeszcze przed przerwą ekipa z Lubartowa podwoiła prowadzenie. Tym razem po akcji prawym skrzydłem świetnie zachowali się: Aleks Aftyka, który złamał akcję do środka i zagrał między obrońców oraz Łukasz Najda. Ten drugi ładnie „zgasił” piłkę i zakończył wszystko celnym strzałem do siatki. Janowianka dostała dwa, bardzo

mocne ciosy i wydawało się, że jest bliska nokautu. W końcówce pierwszej połowy mecz mógł zamknąć Krystian Żelisko, ale jego próbę kapitalnie odbił Sobczuk.

Druga połowa? Piłkarze Grzegorza Białka od początku byli groźni, ale brakowało im ostatniego podania. W 56 minucie przyjezdni oddali... pierwszy celnny strzał na bramkę. A po chwili futbolówka wylądował w siatce Sobczuka, ale tym razem z pomocą przyszedł arbiter, który pokazał spalonego. Po godzinie gry wydawało się, że Janowianka przejmuje inicjatywę. Przyjezdni byli coraz groźniejsi, zwłaszcza po akcjach prawym skrzydłem

Zamiast 2:1 zrobiło się jednak 3:0. Prawdziwe wejście smoka zaliczył Kamil

Zieliński, który zameldował się na murawie w 71 minucie, a już w 77 popisał się skuteczną dobitką i ustalił wynik spotkania. W końcówce drużyna trenera Zarczuka zasłużyła przynajmniej na honorowe trafienie. Mimo kilku dogodnych okazji Damian Podleśny nie dał się jednak pokonać i wszystkie trzy punkty zostały w Lubartowie.

A to oznacza, że beniaminek z Janowa Lubelskiego nadal jest liderem, z dorobkiem 49 punktów. Lewart ma ich na koncie 48, a Stal Krasnik, która w sobotę o godz. 16 zagra z Lublinianką uzbierała 44 „oczka”. Trzeba jeszcze dodać, że gospodarze nie tylko wygrali bardzo ważne spotkanie, ale i zachowali czyste konto. A przecież mu-

sieli sobie radzić bez swojego kapitana i filaru defensywy – Jakuba Niewęgłowskiego, który w sobotę bierze ślub. Zespół zrzucił się na prezent, ale na pewno kapitan liczył przede wszystkim na trzy punkty.

Lewart Lubartów – Janowianka Janów Lubelskie 3:0 (2:0)

Bramki: Myśliwiecki (27), Najda (40), Zieliński (77).

Lewart: Podleśny – Kompanicki, Majewski, Gede, Wójcik (90+4 Socha), Wdowicz, Aftyka (87 Peksza), Wolski (87 Sulowski), Najda (71 Zieliński), Myśliwiecki (90+4 Wiśniewski), Żelisko.

Janowianka: Sobczuk – Bodziuch, Sadowski, Mulawa, M. Pawełekiewicz, Książek (80 Gajór), Birut (81 Lebioda), Mistrzyk, Belabrovik (46 Eze), Sprawka (65 Brytan), Perin.

Żółte kartki: Najda, Sulowski – Bodziuch, Lebioda.

Sędziował: Wojciech Myć (Lublin).

Samobój na wagę wygranej

HUMMEL IV LIGA W niedzielnych meczach ciekawie zapowiadało się zwłaszcza starcie w Tomaszowie Lubelskim. Tomasovia długo bezbramkowo remisowała ze Startem Krasnostaw. W samej końcówce niebiesko-biali zaliczyli jednak pechowego „swojaka” i przegrali

W 85 minucie po zagranie z prawego skrzydła gospodarze mieli przewagę w swojej szesnastce. Jakub Piatnoczka przeciął jednak zagranie rywala i wpakował piłkę do własnej bramki. W efekcie, trzy punkty pojechały do Krasnegostawu. Tomasovia straciła nie tylko gola, ale i trenera Marka Sadowskiego. „Sadek” protestował, że chwilę wcześniej jeden z zawodników Startu zagrywał piłkę ręką. Sędzia nie miał litości i pokazał

doświadczonemu szkoleniowcowi czerwoną kartkę. (LUKISZ)

WYNIKI. 21 KOLEJKI

Huragan Międzyrzec Podlaski – Granit Bychawa 2:0 (Krzewski 56, Radziszewski 58) ● **Gryf Gmina Zamość – Grom Kąkolowica 1:1** (M. Grzęda 54-z karnego – Pryliński 67-z karnego) ● **Motor II Lublin – Łada 1945 Biłgoraj 0:1** (D. Chmura 4) ● **Lewart Lubartów – Janowianka Janów Lubelski 3:0**

(Myśliwiecki 27, Najda 40, Zieliński 77) ● **Stal Krasnik – Lublinianka Lublin 2:0** (Król 6, Skrzyński 90+4) ● **Ogniwo Wierzbica – Stal Poniatowa 0:2** (Sobiesiak 21-samobójcza, Wrzyszc 70) ● **KS Cisowianka Drzewce – Krysztal Werbkowice 2:1** (Ruciński 61, Dudkowski 73 – Welman 82) ● **Opolanin Opole Lubelskie – Górnik II Łęczna 1:1** (Drzazga 30 – Wachowicz 44) ● **Tomasovia Tomaszów Lubelski – Start**

Krasnostaw 0:1 (Piatnoczka 85-samobójcza).

1. Janowianka	21	49	55-17
2. Lewart	21	48	44-15
3. Stal K.	21	47	55-22
4. Cisowianka	21	45	48-23
5. Start	21	45	39-23
6. Łada	21	38	37-28
7. Tomasovia	21	32	36-24
8. Opolanin	21	30	49-44
9. Krysztal	21	26	31-42
10. Gryf	21	26	29-28
11. Górnik II	21	24	30-34
12. Huragan	21	23	29-36

13. Motor II	21	23	29-43
14. Lublinianka	21	21	20-32
15. Stal P.	21	19	24-40
16. Granit	21	16	19-49
17. Ogniwo	21	14	20-50
18. Grom	21	9	15-59

12-14 kwietnia: Motor II – Janowianka ● Górnik II – Cisowianka ● Krysztal – Ogniwo ● Stal Poniatowa – Tomasovia ● Start – Stal Krasnik ● Lublinianka – Lewart ● Łada – Gryf ● Grom – Huragan ● Granit – Opolanin.

Zagraли mecz życia przeciwko trenerowi

CHEŁSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Rejowiec pokonała Granicę Dorohusk 4:0. Bug Hanna odesłał Spółdzielcę Siedliszcze z bagażem czterech goli, sam tracąc dwa

Dla gospodarzy mecz z Granicą miał dodatkowy podtekst. Od rundy rewanżowej trenerem gości jest Tomasz Sasiadek, były szkoleniowiec Unii Rejowiec. Po wrót na stare śmieci okazał się przyjemny, gospodarze sprawili przyjezdnym solidne lanie. - Nasi zawodnicy byli solidnie zmobilizowani na to spotkanie, grali przeciwko swojemu byłemu trenerowi. Tomasz sasiadek pracował u nas 10 lat. Trzeba przyznać, że drużyna zagrała mecz życia przeciwko byłemu opiekunowi - tłumaczy Marek Dębski, prezes Unii Rejowiec.

Już po pierwszej połowie miejscowi prowadzili 3:0. Po zmianie stron dorzucili jeszcze jednego gola. Trzecie i czwarte trafienie to wykorzystane rzuty karne przez Kornela Kwiatosza. - Obie „11” zostały podyktowane za ewidentne faule, najpierw na Adrianie Czerwińskim, a następnie na Wojciechu Rosie. Wygraliśmy zasłużenie. Nasze zwycięstwo mogło być bardziej okazałe - 7:0, 8:0. Cztery strzały zmierzające do bramki wybronił bramkarz Granicy - tłumaczy Dębski. - Było bardzo miło wrócić do miejsca, w którym spędziłem 10 lat mojego życia.



Kłós Gmina Chełm pokonał Brata Siennica Nadolna 4:1

FOT. KŁÓS GMINA CHEŁM

dziłem 10 lat mojego życia. Kibice Unii zaprezentowali nawet przyśpiewkę z moim nazwiskiem. Niestety, z powodu urazów i spraw zawodowych zabrakło aż siedmiu kluczowych zawodników. Nie zagraли: Michał Jabłoński, Michał Kociuba, Bartłomiej Grzegorzuk, Bartłomiej Gorzała, Łukasz Ruszkiewicz, Adam Józczuk i Victor Tsevuik. Ci, którzy zagraли w tym meczu

spisali się poniżej oczekiwani - mówi grający szkoleniowiec Granicy Tomasz Sasiadek.

Unia Rejowiec - Granica Dorohusk 4:0 (3:0)

Bramki: A. Czerwiński (5), W. Rossa (12), Kwiatosz (41 z karnego, 67 z karnego).

Rejowiec: Maciejewski (60 Pastuszek) - Paśnik (85 Jersak), Kłoc, Huk, Karauda (75 Brzeziński), Kwiatosz, Górny, R. Rossa, A. Czerwiński, Nowaczek (62 Chybiak), W. Rossa.

Granica: Kopeć - Swatek, Kogut, Piotrowski, Poznański, Kamola, A. Antoniuk, Kulbicki (65 Macegoniuk), D. Sasiadek, Alikowski, T. Sasiadek.

Bug Hanna i Spółdzielca Siedliszcze mają w tym sezonie różne cele. Pierwsi walczą o zajęcie jak najwyższego miejsca, drudzy o utrzymanie w lidze. Do przerwy gospodarze ustawili sobie mecz, wygrywali już 3:0. Po zmianie stron

goście strzelili dwa gole i zrobiło się już 4:2. - Przespałiśmy pierwszą połowę. Trzy bramki straciliśmy po własnych błędach. W drugiej części widzieliśmy już całkiem inny zespół. Mieliśmy ciąg na bramkę, co przyniosło efekt w postaci dwóch goli. Szkoda straconej w tej części meczu bramki z rzutu karnego. Gdyby do tego nie doszło, mecz byłby jeszcze ciekawszy - mówi trener Spółdzielcy Siedliszcze Dariusz Kuchta. - Od początku do końca mecz przebiegał pod nasze dyktando. Wynik powinien być zdecydowanie wyższy. Martwią niewykorzystane stuprocentowe sytuacje - ocenia opiekun Bugu Michał Gromysz.

(GROM)

Bug Hanna - Spółdzielca Siedliszcze 4:2 (3:0)

Bramki: Forane (25), Lewczuk (30, 45), Daniłoso (68 z karnego) - Dzielwski (56), Mazurek (80).

Bug: Perdun - Gajkoś, Malichani, Daniłoso (70 Stolarczuk), Forane, Sawicki, Szyzłow, Lewczuk, Oniszczuk, Naumiuk (60 Fabrika), Barchuk.

Spółdzielca: Zagaba - Pawlak, Daniel Orłowski, Dzielwski, Grzesiuk, Poliszuk, Pechenyi, Czerniak, Mazurek, Osoba (46 Wawruszak), Jędruszek.

Pozostałe wyniki 16. kolejki: Unia Białopole - Ruch Izbica 0:0 • Brat Sienni-

ca Nadolna - Kłós Gmina Chełm 1:4 (Ignaciuk 30 z karnego - Żwirbła 10 z karnego, Mazur 70, Wójcicki 85, Gierczak) • Frassati Fajslawice - Włodawianka Włodawa 0:1 (B. Staszewski 77). **Czerwone kartki:** Patryk Madejczyk (Włodawianka) w 12 min, za drugą żółtą; Rafał Robak (Frassati) w 44 min, za faul • **Hetman Żółkiewka - GKS Łopiennik 6:2** (Małek 24, 52, Amerla 42, Sawicki 57, 76, Grzegórski 82 - Kamil Sawa 6 z karnego, 63) • **Sparta Rejowiec Fabryczny - Orzeł Srebrzyszcze 5:0** (Grzegorzczuk - dwie, Rutkowski, Martyn, Adamiec).

1. Kłós	16	39	49-18
2. Sparta	16	37	51-14
3. Włodawianka	16	34	34-20
4. Bug	16	32	42-32
5. Ruch	16	29	26-17
6. Rejowiec	16	29	42-22
7. Łopiennik	16	25	37-42
8. Hetman	16	21	54-34
9. Brat	16	16	36-41
10. Granica	16	16	21-39
11. Orzeł	16	12	21-53
12. Frassati	16	12	22-41
13. Spółdzielca	16	11	29-57
14. Białopole	16	6	24-58

13-14 kwietnia: Brat - Frassati • Kłós - Rejowiec • Granica - Sparta • Orzeł - Hetman • GKS - Bug • Spółdzielca - Białopole • Ruch - Włodawianka.

Uwierzyli, że mogą wygrać

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA LKS Milanów odwrócił losy meczu - wyciągnął wynik z 0:2 na 3:2, zdobywając zwycięską bramkę w doliczonym czasie gry. Aż 17 goli Unii Żabików w meczu z Tytanem Wisznice

Spotkanie LKS Milanów z rezerwami Orłat Radzyń Podlaski obfitowało w zwroty akcji. Po pierwszej połowie gospodarze przegrywali już 0:2. Miejscowi obudzili się po przerwie i strzelili trzy gole. - Nie powinniśmy przegrywać po pierwszej części. Nie wykorzystaliśmy czterech stuprocentowych okazji - mówi kierownik LKS Milanów Marek Burzec. Orłata II dwukrotnie trafiły za sprawą Szymona Wołka. - To już nasz drugi mecz, w którym wyciągamy wynik. W poprzedniej kolejce przegrywaliśmy 1:2 z Bad Boys Zastawie, wygramy 3:2. Piłkarze do końca wierzyli, że można odwrócić

losy meczu. Zespół pokazał charakter i determinację. Cieszymy się ze zwycięstwa - dodaje Burzec. - Czujemy wielki niedosyt, mieliśmy dwie bramki przewagi i nic z niej nie zostało. Porażka boli, ale trzeba pamiętać, że gramy bardzo młodym składem. 13 z 15 zawodników z kadry na mecz z LKS, to jeszcze juniorzy - mówi trener Orłat II Edmund Koperwas.

LKS Milanów - Orłata II Radzyń Podlaski 3:2 (0:2)

Bramki: Pawlina (58, 68), Ostapiuk (90 + 1) - Wołek (33, 43).

Milanów: Sidor - Witkowski (61 Kamiński), Gil, Kołeda, Mazurek, Ostapiuk (90 + 2 Fijewski), Podgajny (58 Daszczyk), Reszka, Pawlina (84 Magier), Kowalski, Pawlak.

Radzyń II: Węgrzyn - Sierpień, Białek, Kowalski, Bujak, Wrona, Burdon (46 Migal), Aleksandrowicz, Bożym, Mitura. Wołek (76 Główniak).

Orzeł Czemierniki wykorzystał atut własnego boiska i pokonał pewnie ŁKS Łazy 4:1. Dla gospodarzy było to już czwarte z rzędu zwycięstwo wiosną. - Powoli pniemy się w górę tabeli. Zmieniliśmy taktykę i na efekty nie musieliśmy długo czekać - cieszy się trener Orła Konrad Łabęcki. - Trzy z czterech straconych bramek to po naszych ewidentnych błędach. Na tym poziomie nie przystoi robić takich błędów - mówi Dariusz Solnica, trener ŁKS Łazy.

(GROM)

Orzeł Czemierniki - ŁKS Łazy 4:1 (1:1)

Bramki: Waniowski (1), Kula (43), Orzechowski (60), Mańko (90) - Janaszek (20 z karnego).

Czerwona kartka: Kacper Ostojski (Łazy) w 90 min, za faul.

Orzeł: Nowacki - Fijałek, Baryła, Żuk, Cholewa (46 Łoziński), Kaliński (90 Sosnowski), Waniowski (87 Kołtuniewicz), Orzechowski (67 Mańko), Kula (81 Wójcik), K. Krzeczowski (77 G. Krzeczowski), Dobosz.

ŁKS: Ochnio - Ostojski, Goławski, Ł. Ebert, Klemkowski (60 Rozen), Gałach, Mateusz Ebert, Zarzycki (75 Zdanikowski), Smyk, Janaszek (60 Mościcki), Maciej Ebert (85 Zborowski).

Pozostałe wyniki 18. kolejki: Młodzieżówka Radzyń Podlaski - Bad Boys Zastawie 1:1 (Lecyk z karnego 63 - Stosio 88). **Czerwona kartka:**

Piotr Mitura (Młodzieżówka) w 80 min, za faul • **Kujawiak Stanin - Az-Bud Komarówka Podlaska 0:3** (Borkowski 25 z karnego, Korol 61, 78) • **Unia Żabików - Tytan Wisznice 17:0** (Ptaszyński 4 z karnego, 15, 16, 21, 27, 32, 36, 43, Pieńko 14, Pawelec 17, 71, Golec 19, Arent 51, 85, Prusak 62, Pliszka 74, Drygiel 77) • **Podlasie II Biała Podlaska - Orłata Łuków 1:1** (Sawczuk 35 - Sowisz 25) • **Lutnia Piszczac - Sokół Adamów 3:1** (Hołowania 24, Tuttas 54, 71 z karnego - Osiał 46). W 23 min Mateusz Baran nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz) • **Unia Krzywda - Victoria Parczew 1:1.** Bramka dla Victorii: Chomiuk 20).

1. Łuków	18	44	78-25
2. Lutnia	18	42	52-22
3. Podlasie II	18	41	69-15
4. Radzyń II	18	36	59-18
5. Żabików	18	35	52-28
6. Az-Bud	18	34	39-24
7. Młodzieżówka	18	27	39-46
8. Kujawiak	18	25	27-48
9. Krzywda	18	22	41-31
10. Victoria	18	22	36-36
11. Milanów	18	21	26-42
12. ŁKS	18	20	36-47
13. Orzeł	18	18	27-53
14. Sokół	18	18	27-37
15. Bad Boys	18	11	23-56
16. Tytan	18	0	14-117

13-14 kwietnia: Krzywda - Sokół • Młodzieżówka - Milanów • Bad Boys - Kujawiak • Az-Bud - Orzeł • ŁKS - Lutnia • Victoria - Żabików • Tytan - Podlasie II • Łuków - Radzyń II.

Emocje w końcówce

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA W meczu dwóch najsłabszych zespołów w lidze nie brakowało emocji, ale piłkarze MKS Czarni 1947 Dęblin podzielili się punktami z Orionem Niedzwica

Wyniki: Avia II Świdnik – Unia Bełżyce 7:1 (Lenard 37, 40, 57, 58, 66, 83, Kowalski 77 – Parada 51) • Tur Milejów – Wisła II Puławy 1:1 (Kostiuk 37 – Plewka 5) • Czarni 1947 Dęblin – Orion Niedzwica 2:2 (Olender 27, Cienkowski 90+7 – Strug 42, Dziwulski 90+1) • LKS Stróża – Hetman Gołęb 1:2 • Tarasola Cisy Nałęczów – Stal II Kraśnik 8:0 (Paprocki 28, 40, 55, Rodzik 33, Semeniuk 60, 72 Adamczyk 64, Próchniak 80) • Trawena Trawniki – Sokół Konopnica 3:0 (Sternik 15, Bartosz 30, Kwiatkowski 68) • MKS Ruch Ryki – POM Iskra Piotrowice 0:1 (Wójcik 87) • Polesie Kock – Sygnał Lublin 2:5 (Adamczuk 20, 80 – Olszewski 26, 60, Mordziński 34, Karwat 50, 75).

1. Sygnał	18	48	57-23
2. Avia II	18	37	47-21
3. Wisła II	18	37	53-30
4. Tarasola	18	35	48-27
5. Ruch	18	33	35-25
6. Polesie	18	27	38-33
7. Trawena	18	26	32-31
8. Hetman	18	24	38-38
9. Tur	18	24	32-39
10. POM	18	24	25-32
11. Unia	18	23	32-37
12. Sokół	18	19	21-36
13. Stróża	18	13	34-49
14. Orion	18	13	28-46
15. Stal II	18	13	22-55
16. Czarni	18	11	18-38

13-14 kwietnia: Ruch – Tur • Wisła II – Avia II • Unia – Polesie • Sygnał – Trawena • Sokół – Tarasola • Stal II – Stróża • Hetman – Czarni • Orion – POM.

Lenard pokazał olbrzymi potencjał

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Rezerwy Avii Świdnik to poważny kandydat do udziału w barażach o IV ligę. Podopieczni Mateusza Książka rozbili Unię Bełżyce aż 7:1

KAMIL KOZIOŁ

Bohaterem spotkania był Wiktor Lenard. 18-latek zdobył aż 6 bramek, co jest wynikiem imponującym nawet w tak niskiej lidze. Lenard od wielu miesięcy znajduje się w kręgu zainteresowania sztabu szkoleniowego pierwszej ekipy. Zresztą na tym poziomie dostał już nawet swoje szanse – w poprzednim sezonie zagrał w dwóch meczach, a tym w jednym spotkaniu. Na razie jednak bramkarze KS Wiazownica i Unii Tarnów okazali się dla niego zbyt wymagającymi przeszkodami, więc na debiutanckie trafienie na trzecim froncie wciąż musi poczekać.

– Wiktor to wszechstronny napastnik. W sobotnim spotkaniu zdobywał bramki w bardzo różny sposób, co tylko potwierdza moją opinię. Do tego dobrze realizuje założenia taktyczne, chociaż obrońcy przeciwników już się na niego specjalnie nastawiają. On świetnie odnajduje się w polu karnym. Myślę, że to jego największy atut. Czy już jest gotowy na III ligę? To przeskok dwóch poziomów rozgrywkowych. W IV lidze na pewno już by sobie pora-



Wiktor Lenard (z piłką) zdobył w sobotę aż sześć goli

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

dził. W III lidze, a zwłaszcza w zespole z czołowej tabeli, musiałby dostać sporo szans, aby nabrać doświadczenia w rywalizacji z defensorami na wyższym poziomie piłkarskim – powiedział Mateusz Książka, opiekun rezerw Avii.

Jego podopieczni grają bardzo dobry futbol. Są świetnie poukładani taktycznie, imponująco przygotowani fizycznie, a do tego mają wysokie umiejętności indywidualne.

– Po tym, co zobaczyłem w sobotę, uważam, że Avia to jeden z głównych kandydatów do awansu. Do 30 min mecz był wyrównany, później świdnicka młodzież nas zabiła. Niszczycieli nas zwłaszcza akcjami w bocznym sektorze boiska – uzupełnia przeciwnika Radosław Stec, opiekun Unii.

Rezerwy Avii dzięki sobotniej wiktoryi awansowały na pozycję wicelidera rozgry-

wek. To miejsce na koniec sezonu będzie oznaczało możliwość gry w barażach o udział w IV lidze. W nich wystąpią także wicemistrzowie pozostałych klas okręgowych z województwa lubelskiego. – Akademia Avii Świdnik przeżywa dynamiczny rozwój. Uważam, że zespół rezerw powinien grać na wyższym poziomie niż okręgówka. Tak jest przecież w Górniku Łęczna czy Motorze. Na

prawie przed rozpoczęciem rozgrywek nikt nie spodziewał się tego, że otworzy się przed nami taka możliwość. Pamiętajmy jednak, że mamy bardzo silną konkurencję w postaci chociażby rezerw Wisły Puławy, MKS Ruch Ryki czy Tarasoli Cisy Nałęczów – wyjaśnia Mateusz Książka.

W tym gronie na pewno nie ma Unii Bełżyce. – Przeżywamy trudny okres. Jest on spowodowany falą kontuzji i niską frekwencją na treningach. Nie oznacza to, że zapłączymy się w walkę o utrzymanie w lubelskiej klasie okręgowej. O ligowy byt jestem spokojny, zwłaszcza, że do zapewnienia go brakuje nam pewnie 7-8 punktów – przekonuje Stec.

Avia II Świdnik – Unia Bełżyce 7:1 (2:0)

Bramki: Lenard (37, 40, 57, 58, 66, 83), Kowalski (77) – Parada (51).

Avia II: Rudolf – Bezkorovainyi (60 Franczak), Bzowski (71 Drzewiecki), Chyliński (46 Klimczak), Czupryn, Dmitri (77 Guz), Jonczak (46 Świdnik), Kowalski, Tchórzewski (71 Fedorov), Żmuda, Lenard.

Unia: Siedlecki – Bartoszcze, Dados, Dajos, Kołodziejczyk, Parada, Pomorski (60 Nieradko), Sienko (65 Kwiatkowski), Suski, Wójcik (60 Sułek), Żyszkiewicz.

Sędziował: Piórkowski. **Widzów:** 50.

Ofiara terminarza rozgrywek

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Tur Milejów podzielił się punktami z rezerwami Wisły Grupa Azoty Puławy, które w ten sposób spadły na trzecią pozycję w ligowej tabeli

Dla młodych podopiecznych Kamila Jezierskiego ta runda jest bardzo wymagająca. Pierwsza drużyna walczy o utrzymanie się w II lidze, więc nikt nie myśli o oddawaniu większej liczby zawodników do drugiej rezerwy. A przecież popularna „dwójka” przystępowała do rundy wiosennej z realnymi szansami na udział w barażach o IV ligę. Na razie jednak w trzech kolejkach piłkarze z Puław zdobyli zaledwie dwa punkty. Połowę tego dorobku uzbierali w sobotę w Biskupicach, gdzie zremisowali z Turem Milejów.

Goście dobrze rozpoczęli ten mecz, bo już w 5 min objęli prowadzenie. Autorem gola był Szymon Plewka. 21-latek przez wiele lat grał w grupach



Początek rundy wiosennej dla piłkarzy Tura Milejów czas konfrontacji z potentatami

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

młodzieżowych Wisły Puławy. Jesienią spróbował jednak swoich sił w rezerwach Urusa Warszawa. Teraz jednak postanowił wrócić na „stare śmieci” i jak na razie jest solid-

nym wzmocnieniem drugiej drużyny Wisły.

Tur wyrównał jednak dość szybko, bo już w 37 min. W pole karne mocną piłkę posłał Maksymilian Surys.

Przed bramką Kacpra Murata powstało spore zamieszanie. Najlepiej w nim odnalazł się Dmytro Kostiuk, który posłał piłkę do siatki.

W drugiej połowie obie strony miały jeszcze swoje sytuacje do zdobycia gola, ale wynik meczu już się nie zmienił. – Dla mnie to jest swego rodzaju fenomen. Po raz kolejny w tej rundzie lepiej wyglądamy pod względem piłkarskim, ale nie jesteśmy w stanie zgarnąć kompletu punktów. Co więcej, gdybyśmy mieli pecha, to jeszcze w końcówce mogliśmy to spotkanie przegrać – mówi Damian Miazga.

Opiekun Tura może też narzekać na terminarz gier. W pierwszych trzech kolejkach jego zespół mierzył się kolejno z Sygnałem Lublin,

Unią Bełżyce oraz rezerwami Wisły Puławy. W tych spotkaniach sympatycznym piłkarzom z Milejowa udało się wywalczyć dwa punkty, co i tak jest niezłym wynikiem. Trzeba pamiętać, że Sygnał oraz Wisła II to odpowiednio pierwszy i drugi zespół rundy jesiennej. Może więc teraz będzie łatwiej? Nic bardziej mylnego, bo najbliżsi przeciwnicy to MKS Ruch Ryki, Avia II Świdnik oraz Polesie Kock. Cała trójka obecnie plasuje się w czołowej szóstce rozgrywek.

– Gdybyśmy źle wyglądali pod względem piłkarskim, to pewnie martwiłbym się z tego powodu. My jednak na tym polu prezentujemy się bardzo dobrze, a brakuje nam szczęścia oraz koncentracji pod bramką przeciwni-

ka. Być może odbija nam się również szybkie przejście na naturalne boisko. Treningi na grząskiej płycie weszły w nogi moim zawodnikom, stąd momentami może im brakować dynamiki. Jestem jednak pewien, że to wszystko zaprocentuje w trakcie rundy wiosennej – przekonuje Damian Miazga. **(KK)**

Tur Milejów – Wisła II Grupa Azoty Puławy 1:1 (1:1)

Bramki: Kostiuk (37) – Plewka (5)

Tur: Wawer – Żmuda, Surys, Kowalski, Orsz (61 Winiarczyk), Kozyra, Kostiuk, Rembiesz (81 P. Gabreliński), Gil (73 Ziemiakiewicz), Białek (46 M. Gabreliński), Greniuk.

Wisła II: Murat – Banaszek, Gałązka, Grzechnik, Kosior, Kosowski (61 Hawryło), Łuczuk, Pionka, Plewka, Przywara, Szczepański.

Żółte kartki: Żmuda, Ziemiakiewicz – Kosowski. **Sędziował:** Marciniak. **Widzów:** 100.

Gol kapitana z połowy boiska

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Hetman Zamość z trzecią stratą punktów w tym sezonie. Zespół, który przyzwyczaił swoich kibiców, że kroczy zazwyczaj od zwycięstwa do zwycięstwa został zatrzymany w Obszy przez tamtejszych Błękitnych – mecz zakończył się wynikiem 2:2

Bartosz Surman

„Na papierze” mecz w Obszy miał jednego faworyta i był nim oczywiście lider z Zamościa. Jednak Błękitni, choć w tym sezonie grają nierówno, są często niewygodnym rywalem dla wielu zespołów. Tak też było w sobotę w starciu, w którym żadna ze stron nie odstawiała nogi.

Mecz świetnie zaczął się dla gospodarzy, bo już w szóstej minucie na listę strzelców wpisał się Tomasz Stelmach. Kapitan Błękitnych zdobył jedną z najpiękniejszych bramek w swojej karierze, bo pokonał Patryka Dobromilskiego strzałem z około 45 metrów trafiając „za kołnierz” golkipera z Zamościa i w Obszy zapachniało sensacją. Gospodarze nie cieszyli się z prowadzenia jednak zbyt długo, bo niespełna 10 minut później do remisu doprowadził Rodion Serdiuk zamykając podanie jednego ze swoich kolegów metr od bramki Błękitnych.

W drugiej połowie to goście jako pierwsi zadali kolejny cios. W 54 minucie Błękitni słabo wykonali rzut wolny. Dobromilski chwycił piłkę



Błękitni Obsza zremisowali u siebie z Hetmanem Zamość, a ozdobą spotkania był kapitalny gol Tomasza Stelmacha

FOT. KAMIL GAC

i szybko wznowił grę długim wykopem. Następnie pojedynkę biegowy z rywalem wygrał Patryk Miedźwiedź i zagrał do Sebastiana Łapińskiego, któremu pozostało kopnąć piłkę do pustej bramki. Wydawało się więc, że Hetman choć ma spore problemy sięgnie po 17 zwycięstwo w tym sezonie. Tymczasem w 67 minucie Błękitni wyrównali zdobywając

kolejnego rzadko spotykanego gola. Na lewym skrzydle z piłką rozpędził się Marek Grelak i szukał płaskiego dośrodkowania. Wyszedł mu jednak strzał na krótszy słupek, a źle w tej sytuacji zachował się też Dobromilski i piłka po jego rękach wpadła do siatki.

W końcówce meczu drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył

Vladyslav Shukailo. Goście zwiertzyli szansę na przechylenie szali na swoją korzyść i jeszcze mocniej zaatakowali. Wybierali jednak zbyt proste środki by zagrozić obrobie gospodarzy i spotkanie w Obszy zakończyło się podziałem punktów.

– Cieszymy się z tego wyniku, ale remis z Hetmanem, czyli drużyną która zmierza do czwartej ligi przyjęliśmy

ze spokojem – mówi Piotr Paluch, trener Błękitnych. – Był to ciężki i nie ma co ukrywać niezbyt piękny mecz, ale dzięki solidnej pracy w defensywie osiągnęliśmy korzystny rezultat. Na to spotkanie nasz skład był bliski optymalnego. W osiągnięciu korzystnego wyniku pomogła nam między innymi doświadczona linia obrony, która mimo dwóch straconych goli dobrze zabez-

pieczała tyły. Do tego w ataku błysnął doświadczony Marek Grelak i zdobył gola na 2:2, a Tomasz Stelmach na początku spotkania pokazał, że nie boi się podejmować odważnych decyzji i strzelił pięknego gola z połowy boiska – dodaje Paluch.

– Remisujemy mecz, który powinniśmy spokojnie wygrać. Mieliśmy zdecydowaną przewagę w prowadzeniu gry, stworzyliśmy sporo sytuacji, jednak brakowało wykończenia. Zespół Błękitnych schodził do niskiej obrony, a my cały czas atakowaliśmy – ocenił spotkanie Robert Wiczerzak, trener Hetmana za pośrednictwem klubowych mediów społecznościowych.

Błękitni Obsza – Hetman Zamość 2:2 (1:1)

Bramki: Stelmach (6), Grelak (67) – Serdiuk (14), Łapiński (54).

Błękitni: Jaśkowiak – Grelak, Budzyński, Skrzypek, Szpyt (65 Przytuła), Shukailo, Stelmach (89 Frąć), Czereczun, Chikataru (Larwa 46), Gałka.

Hetman: Dobromilski – Zakrzewski (75 Herda), Serdiuk, Oseła, Kostrubiec, Miedźwiedź, Kycko, Baran (61 Łazar), Łapiński (75 Woźniak), Kusch-Vasylyshyn, Chodacki (80 Buczek).

Czerwona kartka: Shukailo (84-za dwie żółte).

Sędziował: Teterycz.

Przełamanie po serii remisów

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Po trzech meczach bez zwycięstwa Pogon 96 Łaszczówka wreszcie sięgnęła po komplet punktów. Marcin Żurawski i spółka pokonali 3:0 Olimpiakos Tarnogród na jego terenie

Patrząc w tabelę wydawać by się mogło, że ekipa z Łaszczówki ma świetny terminarz na początku rundy rewanżowej. W pierwszej wiosennej kolejce Pogon mierzyła się bowiem z ostatnią w tabeli Spartą Łabunie, a tydzień później grała z przedostatnim Metalowcem Goraj. Jednak kibice, którzy dopisali jej „z automatu” sześć punktów mocno się zawiedli, bo podopieczni trenera Jerzego Bojko zdobyli w tych starciach tylko dwa. Trzeci dołożyli za to w domowym meczu z zawsze groźną Tanwią Majdan Stary. Po średnio udanym początku rangi sobotniego meczu w Tarnogrodzie przeciwko Olimpiakosowi zdecydowanie wzrosła. Pogon pojechała tam po pierwsze w tym roku zwycięstwo i szybko wzięła się do pracy. Już w ósmej minucie po rzucie rożnym w polu karnym Olimpiakos powstało spore zamieszanie, z którego skorzystał Tomasz Kłosi i kopnął piłkę do bramki

gospodarzy. Kolejny cios Pogon zadała w 30 minucie. Tym razem po dobrze bitym rzucie rożnym piłkę głową przedłużył Bartłomiej Stępiak, a do bramki skierował ją Marcin Żurawski. Po zmianie stron ekipa z Łaszczówki strzeliła jeszcze jedną bramkę. W 64 minucie z rzutu wolnego w poprzeczkę uderzył Michał Towbin. Piłka wyszła w pole gry, a kilka sekund później trafiła do Żurawskiego. Ten stojąc tyłem do bramki ładnie się obrócił i strzałem z woleja ustalił wynik spotkania. – Szybko strzelony gol ustawił mecz, który mieliśmy pod pełną kontrolą – mówi Jerzy Bojko, trener Pogoni.

– Cieszymy się z tej wygranej, bo rundę wiosenną zaczęliśmy od serii remisów. O ile podział punktów z Tanwią był do przyjęcia, tak remisów ze Spartą i Metalowcem bardzo żałujemy. Mamy jednak nadzieję, że w kolejnych meczach będziemy wygrywać i skutecznie powalczymy o miejsce na podium – dodaje szkoleniowiec ekipy z Łaszczówki.

– Rywale wypunktowali nas stałymi fragmentami gry, ale nie będę też ukrywać, że zagraliśmy po prostu słabe spotkanie – przyznaje szczerze Marcin Żmija, wiceprezes Olimpiakosu. – Przeciwno Pogoni zabrakło naszego brazylijskiego napastnika Partika Majeskiego ze względu na lekki uraz, ale mam nadzieję, że w następnej kolejce będzie do dyspozycji trenera. Za tydzień gramy najważniejszy mecz w tym sezonie – derby z Gromem Różaniec – dodaje.

BARTOSZ SURMAN

Olimpiakos Tarnogród – Pogon 96 Łaszczówka 0:3 (0:2)

Bramki: Kłosi (8), Żurawski (30, 64).

Olimpiakos: Szponar – Kruk, Cios, Światała, Kolbuch (80 Gancarz), Gierula, Klecha (70 Rutyna), Bodek, Niedzielski (46 Ł. Ziomek), Klimczak (46 Dydyński), Szymanik.

Pogon: Berbecki (82 Maikut) – Jędrzejewski, Żurawski, Stępiak (60 Lasota), Dziura (55 Sierzyński), Chmielewski (46 Świątek), Łaba, Towbin (69 Bukowski), Ozkavak, Lis (69 J. Jeruzal), Kłosi (65 Nizio).

Sędziował: Barda.

Grom wygrał w Majdanie Starym

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA W 19. kolejce komplet punktów do swoich kont dopisały między innymi Graf Chodywańce i Grom Różaniec

Kibice w Chodywańcach zacierają ręce z radości, a na ich twarzach od dawna można zauważyć szeroki uśmiech. Tym razem grający trener Piotr Gozdek i spółka pokonali u siebie Olimpię Miączyn. Wynik spotkania otworzył w 22 minucie Eryk Hejzner, a trzy minuty po przerwie na 2:0 podwyższył Kamil Murjas. Natomiast po godzinie gry trzeciego gola Olimpii wbił Filip Surmacz. Goście zagrali jednak do końca i tuż przed ostatnim gwizdkiem rozmiary porażki zmniejszył Kamil Znaniecki.

W niedzielę kibice „najciekawszej ligi świata” ostrzyli sobie zęby na starcie Tanwi Majdan Stary z Gromem Różaniec jak się okazało nie zawiedli się. Mecz w Majdanie Starym lepiej zaczął się dla gości. W 16 minucie wynik meczu otworzył Kamil Kaproń, a w 28. miał na koncie dublet po skutecznie wykonanym rzucie karnym. Tanew mocno zaczęła

drugą połowę, bo już dwie minuty po wznowieniu gry do siatki Gromu trafił Maks Kubik. Sześć minut później hat-tricka skompletował Kaproń, ale w 72 minucie znów kontakt gospodarzom dał Konrad Blicharz. W 79 minucie czwartego gola dla Gromu strzelił Jakub Padiasek, a w 90 minucie z rzutu karnego trafił jeszcze Kubik, ale trzy punkty pojechały do Różańca. (BS)

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Błękitni Obsza – Hetman Zamość 2:2 (Stelmach 6, Grelak 67 – Serdiuk 14, Łapiński 54) ● **Graf Chodywańce – Olimpia Miączyn 3:1** (Hejzner 22, Murjas 48, Surmacz 60 – Znaniecki 89) ● **Olimpiakos Tarnogród – Pogon 96 Łaszczówka 0:3** (Kłosi 8, Żurawski 30, 64) ● **Sparta Łabunie – Potok Chodywańce 1:3** (Latawiec 60 – Dołba 6, 45, Kłapouchy 30) ● **Victoria Łukowa – Korona Łaszczów 3:1** (Futoma 23, R. Stępień 73, J. Mazur – Kramarczuk 42) ●

Tanew Majdan Stary – Grom Różaniec 3:4 (Kubik 47, 90-karny, K. Blicharz 72 – Kaproń 16, 28-karny, 53, Padiasek 79) ● **Huczwa Tyszowce – Unia Hrubieszów 1:1** (Szwanc 45 – Wanarski 34-karny) ● **Metalowiec Goraj – Omega Stary Zamość 3:0.**

1. Hetman	19	50	95-13
2. Huczwa	19	40	59-22
3. Grom	19	40	48-16
4. Pogon	19	38	48-21
5. Victoria	19	37	35-20
6. Graf	19	34	30-26
7. Omega	19	28	43-46
8. Tanew	19	26	36-34
9. Olimpiakos	19	24	25-29
10. Błękitni	19	23	31-40
11. Potok	19	20	25-56
12. Korona	19	20	27-40
13. Olimpia	19	17	33-45
14. Metalowiec	19	14	29-64
15. Unia	19	12	18-57
16. Sparta	19	4	13-66

13-14 kwietnia: Sparta – Hetman ● Potok – Metalowiec ● Omega – Tanew ● Grom – Olimpiakos ● Pogon – Victoria ● Korona – Huczwa ● Unia – Graf ● Olimpia – Błękitni.

Remis z czerwoną latarnią kosztował trenera Cracovii posadę

PKO BP EKSTRAKLASA Zmierzający do Fortuna I Ligi ŁKS Łódź urwał punkty w domowy meczu Cracovii. Wynik miał brzemienne skutki dla trenera „Pasów” Jacka Zielińskiego, któremu po tym spotkaniu podziękowano za dalszą współpracę

Bartosz Surman

Lodzianie w meczu z Cracovią mogli nawet wygrać, ale punkt gościom w 86 minucie uratował Spite Jurić trafiając na 2:2. – Jesteśmy po spotkaniu, które miało być meczem o życie z wielu względów – dla drużyny, dla mnie. Jesteśmy niezadowoleni, trochę sfrustrowani. Szkoda, że się nie udało, bo to miał być mecz na przełamanie. Graliśmy bardzo nerwowo. Nie mam pretensji do zawodników, bo zegrali na tyle, na ile mogli – mówił na konferencji prasowej trener zespołu Jacek Zieliński, trener Pasów. – Wszyscy jesteśmy wściekli, frustracja na trybunach też sięga apogeum. Zawiedliśmy kibiców i za to chcę ich przeprosić – dodał Zieliński.

Jak się niebawem okazało mecz z ŁKS był ostatnim dla 63-latkę w roli trenera „Pasów”, który pracował w Krakowie od 10 listopada 2021 roku. Klub poinformował, że Zielińskiego zastąpi do końca sezonu Dawid Kroczyk, który został zatrudniony w krakowskim klubie, aby reaktywować zespół rezerw, który ma



Jacek Zieliński nie jest już trenerem Cracovii

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

w przyszłym sezonie przystąpić do rozgrywek IV ligi małopolskiej.

Swoją mecz w tej kolejce przegrał Raków Częstochowa. „Medaliki” uległy na wyjeździe Radomiakowi Radom 1:2 i spadły poza

strefę medalową. Stało się tak, bo Lech Poznań w bardzo ważnym dla układu tabeli spotkaniu pokonał u siebie Pogoń Szczecin. Natomiast w ostatnim niedzielnym meczu będącym starciem na szczycie Legia

Warszawa podzieliła się punktami z Jagiellonią Białystok.

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

Cracovia – ŁKS Łódź 2:2 (Benjamin Kallman 19, Otar

Kakabadze 77 – Dani Ramírrez 73-karny, Stipe Jurić 86) • **Korona Kielce** – **Stal Mielec** 1:0 (Bartosz Kwiecień 43) • **Radomiak Radom** – **Raków Częstochowa** 2:1 (Stratos Svarnas 25-samobójcza, Jardel 44 – Giannis

Papanikolaou 49) • **Ruch Chorzów** – **Puszcza Niepołomice** 0:0 • **Śląsk Wrocław** – **Warta Poznań** 2:1 (Nahuel Leiva 26, Erik Exposito 90 – Łukasz Bejger 56-samobójcza) • **Widzew Łódź** – **Piast Gliwice** 1:0 (Bartłomiej Pawłowski 75-karny) • **Lech Poznań** – **Pogoń Szczecin** 1:0 (Mikael Ishak 77) • **Legia Warszawa** – **Jagiellonia Białystok** 1:1 (Marc Gual 30 – Jesus Imaz 83) • **Zagłębie Lubin** – **Górnik Zabrze** dzisiaj o 19.

1. Jagiellonia	27	52	63-35
2. Śląsk	27	50	38-24
3. Lech	27	48	39-30
4. Raków	27	45	49-30
5. Legia	27	45	42-32
6. Pogoń	27	44	49-32
7. Górnik	26	39	34-31
8. Widzew	27	38	36-36
9. Stal	27	37	33-34
10. Radomiak	27	35	32-40
11. Zagłębie	26	35	29-37
12. Cracovia	27	29	35-38
13. Piast	27	29	26-32
14. Warta	27	28	25-33
15. Korona	27	27	30-37
16. Puszcza	27	26	32-45
17. Ruch	27	20	29-42
18. ŁKS	27	18	23-56

12-15 kwietnia: Górnik – Śląsk • Jagiellonia – Cracovia • ŁKS – Radomiak • Piast – Zagłębie • Pogoń – Ruch • Puszcza – Lech • Raków – Legia • Stal – Widzew • Warta – Korona.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

Crystal Palace – **Manchester City** 2:4 (Mateta 3, Edouard 86 – De Bruyne 13, 70, Lewis 47, Haaland 66) • **Aston Villa** – **Brentford** 3:3 (Watkins 39, 80, Rogers 46 – Zanka 59, Mbeumo 61, Wissa 68) • **Everton** – **Burnley** 1:0 (Calvert-Lewin 45) • **Fulham** – **Newcastle** 0:1 (Guimaraes 81) • **Luton** – **Bournemouth** 2:1 (Clark 73, Morris 90 – Tavernier 52) • **Wolves** – **Wes Ham United** 1:2 (Sarabia 33-karny – Paqueta 72, Ward-Prowse 84) • **Brighton** – **Arsenal** 0:3 (Saka 33-karny, Havertz 62, Trossard 86) • **Manchester United** – **Liverpool** 2:2 (Fernandes 50, Mainoo 67 – L. Diaz 23, Salah 84-karny) • **Sheffield United** – **Chelsea Londyn** • **Tottenham** – **Nottingham Forest** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Arsenal	31	71	75-24
2. Liverpool	31	71	72-30
3. Man. City	31	70	71-31
4. Aston Villa	32	60	66-49
5. Tottenham	30	57	62-44
6. Man. Utd	31	49	45-46
7. West Ham	32	48	52-56
8. Newcastle	31	47	65-52
9. Chelsea	29	43	53-50
10. Brighton	31	43	51-49
11. Wolves	31	42	44-49
12. Bournemouth	31	41	45-55
13. Fulham	32	39	47-51
14. Cytral P.	31	30	36-54
15. Everton	31	29	32-42
16. Brentford	32	29	45-58
17. Nottingham	31	25	39-53
18. Luton	32	25	45-65
19. Burnley	32	19	32-67
20. Sheffield	30	15	28-80

Francja

Lille – **Olympique Marsylia** 3:1 (David 54-karny, Cabella 71, Gudmundsson 84 – Ismaily 81-samobójcza) • **Lens** – **Le Havre** 1:1 (Frankowski 58 – Sabbi 78-karny) • **Paris Saint Germain** – **Clermont** 1:1 (G. Ramos

85 – Keita 32) • **Brest** – **Metz** 4:3 (Chardonnet 12, Doumbia 31, Mounie 38, Satriano 60 – Traore 6, Mikautadze 74, 80) • **Montpellier** – **Lorient** 2:0 (Savanier 55-karny, Karamoh 90) • **Reims** – **Nice** 0:0 • **Toulouse** – **Strasbourg** 0:0 • **Monaco** – **Rennes** 1:0 (Akliouche 25) • **Nantes** – **Olympique Lyon** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. PSG	28	63	65-24
2. Brest	28	53	41-23
3. Monaco	28	52	53-38
4. Lille	28	49	42-25
5. Nice	28	44	28-22
6. Lens	28	43	37-30
7. Reims	28	40	35-36
8. Marsylia	28	39	41-33
9. Rennes	28	39	40-34
10. Lyon	27	35	31-41
11. Toulouse	28	33	32-36
12. Strasbourg	28	33	30-39
13. Montpellier	28	32	35-40
14. Le Havre	28	28	27-36
15. Nantes	27	28	26-42

16. Lorient	28	26	35-52
17. Metz	28	23	28-48
18. Clermont	28	21	20-47

Niemcy

Eintracht Frankfurt – **Werder Brema** 1:1 (Tuta 77 – Veljković 62) • **Koeln** – **Bochum** 2:1 (Tigges 90+1, Waldschmidt 90+2 – Passlack 53) • **Union Berlin** – **Bayer Leverkusen** 0:1 (Wirtz 45+8) • **Mainz** – **Darmstadt** 4:0 (Hanche-Olsen 33, Gruda 60, Lee 80, 84) • **Heidenheim** – **Bayern Monachium** 3:2 (Sessa 50, Kleindienst 51, 79 – Kane 38, Gnabry 45) • **Freiburg** – **Lipsk** 1:4 (Grifo 59 – Haidara 2, Openda 18, 44, Sesko 54) • **Borussia Dortmund** – **Stuttgart** 0:1 (Girassy 64) • **Hoffenheim** – **Augsburg** 3:1 (Weghorst 17, Kramarić 20 – Demirović 61) • **Wolfsburg** – **Borussia Moenchengladbach** 1:3 (Baku 7 – Itakura 52, Ngoumou 59, Reitz 88).

1. Bayer	28	76	69-19
2. Bayern	28	60	80-36
3. Stuttgart	28	60	64-34
4. Lipsk	28	53	64-33
5. Borussia D.	28	53	55-33
6. Eintracht	28	42	43-36
7. Augsburg	28	36	34-46
8. Hoffenheim	28	36	48-53
9. Freiburg	28	36	40-52
10. Heidenheim	28	33	41-49
11. Borussia M.	28	31	49-54
12. Werder	28	31	36-44
13. Union	28	29	25-43
14. Wolfsburg	28	28	34-47
15. Bochum	28	26	33-58
16. Mainz	28	23	26-46
17. Koeln	28	22	23-49
18. Darmstadt	28	14	28-71

Włochy

Salernitana – **Sassuolo** 2:2 (Candrea 52-karny, Maggiore 90 – Lauriente 37, Bajrami 44) • **AC Milan** – **Lecce** 3:0 (Pulisic 6, Giroud 20, Leao 57) • **AS Roma** – **Lazio Rzym** 1:0 (Mancini 42) • **Empoli** – **Torino** 3:2 (Cambiaghi 6, Cancellieri 74, Niang 90+4 – Zapata 60,

90+1) • **Frosinone** – **Bologna** 0:0 • **Monza** – **Napoli** 2:4 (Djurić 9, Colpani 62 – Osimhen 55, Politano 57, Zieliński 61, Raspadori 68) • **Cagliari** – **Atalanta** • **Verona** – **Genoa** • **Juventus** – **Fiorantina** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Inter	30	79	73-14
2. Milan	31	68	60-34
3. Juventus	30	59	44-24
4. Bologna	31	58	45-25
5. Roma	31	55	56-35
6. Atalanta	29	50	54-32
7. Napoli	31	48	48-38
8. Lazio	31	46	37-34
9. Torino	31	44	31-29
10. Fiorentina	29	43	42-34
11. Monza	31	42	34-41
12. Genoa	30	35	32-37
13. Lecce	31	29	26-48
14. Udinese	30	28	29-45
15. Empoli	31	28	25-47
16. Verona	30	27	27-40
17. Cagliari	30	27	30-51
18. Frosinone	31	26	38-61
19. Sassuolo	31	25	36-59
20. Salernitana	31	15	25-64

Ze zmiennym szczęściem

PIŁKA RĘCZNA Tylko Industria Kielce wywalczyła awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. Za burtą rozgrywek jest już Orlen Wisła Płock

Mistrzowie Polski byli w komfortowej sytuacji przed spotkaniem rewanżowym z GOG Handbold rozegranym z Kielcach. Po pierwszym meczu mieli zaliczkę ośmiu bramek po wygranej 33:25. W rewanżu też okazali się poza konkurencją i ostatecznie zwyciężyli 33:28. Tym samym awansowali do ćwierćfinału LM. Zmierzą się w nim z obrońcą trofeum SC Magdeburg. Przed rokiem to z tym rywalem mistrzowie kraju zagrami w wielkim finale w Kolonii. W regulaminowym czasie był remis 26:26. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wygraną SC Magdeburg 30:29. Podczas finału zasłabił Paweł Kotwica z Echa Dnia. Dziennikarz ostatecznie zmarł.

Szczęścia w 1/8 finału nie mieli wicemistrzowie Polski Orlen Wisła Płock. Płocczanie nie sprościli jednemu z faworytów do wygrania LM - PSG z Francji. W rewanżu Nafciarze ulegli 33:34. W pierwszym meczu, w Orlen Arenie, również lepsi byli paryżanie z Kamilem Syprzakiem w składzie (30:26). Porażki sprawiły, że płocczanie pożegnali się z Ligą Mistrzów.

Mecze kielczan w ćwierćfinale odbędą się 24 kwietnia i 1 maja. Stawką jest awans do Final 4.

Pary ćwierćfinałowe Ligi Mistrzów: THW Kiel - Montpellier HB • Aalborg Handbold - Telekom Veszprem • SC Magdeburg - Industria Kielce • FC Barcelona - Paris Saint-Germain HB.

(GROM)

Industria Kielce - GOG Handbold 33:28 (16:12)

Industria: Wolff, Mestrić - Olejniczak 3, Wiaderny, Kounkoud 1, A. Dujszabajew 7, Tournat 2, Karacić 4, Moryto 1, D. Dujszabajew 3, Thrastarson 3, Paczkowski, Gębala 2, Karaliok 2, Nahi 5.

PSG - Orlen Wisła 34:33 (18:15)

Orlen Wisła: Alilović, Jastrzębski - Daszek 1, Lucin 2, Piroch 3, Serdio 6, Susnja 1, Fazekas 3, Krajewski 8, Perez 1, Terzić, Dawydzik 1, Mihić 3, Mindegia 2, Żytnikow 2.

Zrobili pierwszy krok

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym play-off Bogdanka Arka Chełm pokonała Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:1. MVP wybrany został przyjmujący gospodarzy Łukasz Łapszyński. Drugie spotkanie w sobotę w Tomaszowie



W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowy play-off Bogdanka Arka Chełm pokonała Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:1

FOT. BOGDANKA ARKA CHEŁM

Rewelacyjnie spisujący się w sezonie zasadniczym siatkarze chełmskiego beniaminka byli faworytem rywalizacji. Miejscowi rozpoczęli od mocnego uderzenia. Po asach serwisowych Patryka Szwaradzkiego wygrywali 8:2. Gościom udało się zniwelować straty i set zaczął się wyrównywać. Gospodarze prowadzili 11:9, 13:10, 17:14, 22:19. W końcówce przy-

jeźdni postawili wszystko na jedną kartę i ze stanu 24:21 doprowadzili do 24:24. Aby wyłonić zwycięzcę konieczna była gra na przewagi. W niej lepsi okazali się chełmianie, którzy wygrali 28:26. 27. punkt zdobył atakiem Łukasz Łapszyński, a 28. blokiem Mariusz Marcyniak.

W kolejnej partii miejscowi mieli zdecydowanie łatwiej. Szybko odzyskali utracone na początku prowadzenie (5:4).

W kolejnych akcjach kontrolowali przebieg spotkania. Bogdanka Arka wygrywała 14:12, 16:13, 20:16, 21:17, 23:17, 24:17. Seta zakończyli goście psując zagrywkę (25:19).

Tylko w trzeciej odsłonie Lechia zdołała wyrwać beniaminkowi wygraną zwyciężając na przewagi 26:24. W czwartym secie wszystko wróciło do normy - chełmianie wygrali 25:23, a w spotkaniu 3:1. Tym samym wyszli na prowadzenie

w rywalizacji do dwóch wygranych 1-0. **(GROM)**

Bogdanka Arka Chełm - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (28:26, 25:19, 24:26, 25:23)

Bogdank Arka: Marcyniak (11), Rusin (19), Nowak (8), Szwaradzki (15), Gonciarz (1), Łapszyński (25), Sas (libero) oraz Magnuszewski, Kulik (1).

Lechia: Musiał (21), Suski (2), Smits (8), Szlęzak (13), Przybyłek (5), Toma (7), Jaglarski (libero).

MVP: Łukasz Łapszyński (Bogdanka Arka).

Decydowały dwie, trzy akcje

TAURON 1. LIGA SIATKARZY PZL Leonardo Avia Świdnik przegrała pierwsze spotkanie w ćwierćfinale play-off z BKS Visła Proline Bydgoszcz 0:3. Okazja do rewanżu w sobotę w Świdniku

Świdniczanie podjęli walkę z sklasyfikowanym wyżej po sezonie zasadniczym przeciwnikiem. W pierwszym i trzecim secie oba zespoły walczyły na przewagi: 30:28 i 26:24. Jedynie w drugiej odsłonie gospodarzom udało się zwyciężyć bardziej przekonująco. Po przegranej w Bydgoszczy, w rywalizacji do dwóch zwycięstw, prowadzi BKS Visła Proline 1-0. - Ciężko być zadowolonym z wyniku, przegraliśmy w trzech setach. Mecz rozstrzygnął się w dwóch, może w trzech akcjach w każdym secie. Skoda pierwszego seta, w którym prowadziliśmy wysoko i mieliśmy szansę zwy-

ciężać. Z takim zespołem, jak Bydgoszcz, która we własnej hali mocno zagrywa, gra na wysokiej piłce, takie akcje jak nasze trzeba wygrywać. Może to zabrzmieć dość dziwnie, ale mimo porażki jestem zadowolony ze swojego zespołu. Kiedy przegrywaliśmy już 0:2 nie widziałem u zawodników spuszczonej głowy, braku wiary w sukces. Taka postawa jest bardzo ważna w rywalizacji play-off. Nie tracimy wiary, musimy przełknąć tę porażkę. Przed nami mecz w Świdniku, w naszej hali. Przygotujemy się do tego spotkania. Zrobimy wszystko aby wygrać i wrócić na trzecie spotkanie do Byd-

goszczy - powiedział szkoleniowiec świdniczan Jakub Guz.

(GROM)

BKS Visła Proline Bydgoszcz - PZL Leonardo Avia Świdnik 3:0 (30:28, 25:21, 26:24)

BKS Visła Proline: Polczyk (11), Słotarski (1), Radziwon (6), Cieślak (15), Szarek (12), Kwasigroch (11), Dzierżyński (libero) oraz Gutkowski, Narkowicz.

PZL Leonardo Avia: Wierzbicki (16), Pigłowski (1), Piwowarczyk (6), Łysikowski (11), Obermeyer, Ptaszyński (8), Kuś (libero) oraz Matula (1), Czerwiński, Polynski (2).

Siatkarze PZL Leonardo Avia Świdnik muszą odrabiać straty po porażce w pierwszym meczu ćwierćfinałowym play-off

FOT. TAURON 1. LIGA

Grają do połowy maja

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

Rywalizacja w play-off na etapie ćwierćfinałów i w półfinałach toczyć się będzie do dwóch wygranych. Najpóźniej 15 maja poznamy jej zwycięzcę

W weekend zespoły przystąpiły do rywalizacji play-off. W gronie ośmiu najlepszych ekip są dwaj przedstawiciele naszego regionu: beniaminek Bogdanka Arka Chełm i PZL Leonardo Avia Świdnik. Zmagania przed swoimi kibicami rozpoczęli chełmianie, świdniczanie zagrami w Bydgoszczy. Na etapie ćwierćfinałów i półfinałów drużyny walczyć do dwóch zwycięstw, w finale - do trzech. Triumfator rozgrywek Tauron 1. Ligi, po spełnieniu wymogów regulaminowych, będzie miał szansę wystąpić w sezonie 2024/2025 w PlusLidze.

WYNIKI ĆWIERĆFINAŁÓW TAURON 1. LIGI 2024:

MKS Będzin - MKST Astra Nowa 3:0 (25:14, 25:21, 25:18). Stan rywalizacji: 1-0 dla Będzina • 13 kwietnia: Astra - Będzin • ewentualnie 17 kwietnia: Będzin - Astra. Bogdanka Arka Chełm - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (28:26, 25:19, 24:26, 25:23). Stan rywalizacji: 1-0 dla Bogdanki Arki • 13 kwietnia: Lechia - Bogdanka Arka • ewentualnie 17 kwietnia: Bogdanka Arka - Lechia. BBTs Bielsko-Biała - Mickiewicz Kluczbork 3:0 (25:21, 25:20, 33:31). Stan rywalizacji: 1-0 dla BBTs • 11 kwietnia: Mickiewicz - BBTs • ewentualnie 17 kwietnia: BBTs - Mickiewicz. BKS Visła Proline Bydgoszcz - PZL Leonardo Avia Świdnik 3:0 (30:28, 25:21, 26:24). Stan rywalizacji: 1-0 dla Visły Proline • 13 kwietnia: Avia - Visła • ewentualnie 17 kwietnia: Visła - Avia. **(GROM)**



Ze zmiennym szczęściem

PIŁKA RĘCZNA Tylko Industria Kielce wywalczyła awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. Za burtą rozgrywek jest już Orlen Wisła Płock

Mistrzowie Polski byli w komfortowej sytuacji przed spotkaniem rewanżowym z GOG Handbold rozegranym z Kielcach. Po pierwszym meczu mieli zaliczkę ośmiu bramek po wygranej 33:25. W rewanżu też okazali się poza konkurencją i ostatecznie zwyciężyli 33:28. Tym samym awansowali do ćwierćfinału LM. Zmierzą się w nim z obrońcą trofeum SC Magdeburg. Przed rokiem to z tym rywalem mistrzowie kraju zagrami w wielkim finale w Kolonii. W regulaminowym czasie był remis 26:26. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wygraną SC Magdeburg 30:29. Podczas finału zasłabił Paweł Kotwica z Echa Dnia. Dziennikarz ostatecznie zmarł.

Szczenia w 1/8 finału nie mieli wicemistrzowie Polski Orlen Wisła Płock. Płocczanie nie sprostali jednemu z faworytów do wygrania LM - PSG z Francji. W rewanżu Nafciarze ulegli 33:34. W pierwszym meczu, w Orlen Arenie, również lepsi byli paryżanie z Kamilem Syprzakiem w składzie (30:26). Porażki sprawiły, że płocczanie pożegnali się z Ligą Mistrzów.

Mecze kielczan w ćwierćfinale odbędą się 24 kwietnia i 1 maja. Stawką jest awans do Final 4.

Pary ćwierćfinałowe Ligi Mistrzów: THW Kiel - Montpellier HB • Aalborg Handbold - Telekom Veszprem • SC Magdeburg - Industria Kielce • FC Barcelona - Paris Saint-Germain HB.

(GROM)

Industria Kielce - GOG Handbold 33:28 (16:12)

Industria: Wolff, Mestrić - Olejniczak 3, Wiaderny, Kounkoud 1, A. Dujszabajew 7, Tournat 2, Karacić 4, Moryto 1, D. Dujszabajew 3, Thrastarson 3, Paczkowski, Gębala 2, Karaliok 2, Nahi 5.

PSG - Orlen Wisła 34:33 (18:15)

Orlen Wisła: Alilović, Jastrzębski - Daszek 1, Lucin 2, Piroch 3, Serdio 6, Susnja 1, Fazekas 3, Krajewski 8, Perez 1, Terzić, Dawydzik 1, Mihić 3, Mindegia 2, Żytnikow 2.

Zrobili pierwszy krok

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym play-off Bogdanka Arka Chełm pokonała Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:1. MVP wybrany został przyjmujący gospodarzy Łukasz Łapszyński. Drugie spotkanie w sobotę w Tomaszowie



W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowy play-off Bogdanka Arka Chełm pokonała Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:1

FOT. BOGDANKA ARKA CHEŁM

Rewelacyjnie spisujący się w sezonie zasadniczym siatkarze chełmskiego beniaminka byli faworytem rywalizacji. Miejscowi rozpoczęli od mocnego uderzenia. Po asach serwisowych Patryka Szwaradzkiego wygrywali 8:2. Gościom udało się zniwelować straty i set zaczął się wyrównywać. Gospodarze prowadzili 11:9, 13:10, 17:14, 22:19. W końcówce przy-

jezdni postawili wszystko na jedną kartę i ze stanu 24:21 doprowadzili do 24:24. Aby wyłonić zwycięzcę konieczna była gra na przewagi. W niej lepsi okazali się chełmianie, którzy wygrali 28:26. 27. punkt zdobył atakiem Łukasz Łapszyński, a 28. blokiem Mariusz Marcyniak.

W kolejnej partii miejscowi mieli zdecydowanie łatwiej. Szybko odzyskali utracone na początku prowadzenie (5:4).

W kolejnych akcjach kontrolowali przebieg spotkania. Bogdanka Arka wygrywała 14:12, 16:13, 20:16, 21:17, 23:17, 24:17. Seta zakończyli goście psując zagrywkę (25:19).

Tylko w trzeciej odsłonie Lechia zdołała wyrwać beniaminkowi wygraną zwyciężając na przewagi 26:24. W czwartym secie wszystko wróciło do normy - chełmianie wygrali 25:23, a w spotkaniu 3:1. Tym samym wyszli na prowadzenie

w rywalizacji do dwóch wygranych 1-0. **(GROM)**

Bogdanka Arka Chełm - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (28:26, 25:19, 24:26, 25:23)

Bogdank Arka: Marcyniak (11), Rusin (19), Nowak (8), Szwaradzki (15), Gonciarz (1), Łapszyński (25), Sas (libero) oraz Magnuszewski, Kulik (1).

Lechia: Musiał (21), Suski (2), Smits (8), Szlęzak (13), Przybyłek (5), Toma (7), Jaglarski (libero).

MVP: Łukasz Łapszyński (Bogdanka Arka).

Decydowały dwie, trzy akcje

TAURON 1. LIGA SIATKARZY PZL Leonardo Avia Świdnik przegrała pierwsze spotkanie w ćwierćfinale play-off z BKS Visła Proline Bydgoszcz 0:3. Okazja do rewanżu w sobotę w Świdniku

Świdniczanie podjęli walkę z sklasyfikowanym wyżej po sezonie zasadniczym przeciwnikiem. W pierwszym i trzecim secie oba zespoły walczyły na przewagi: 30:28 i 26:24. Jedynie w drugiej odsłonie gospodarzom udało się zwyciężyć bardziej przekonująco. Po przegranej w Bydgoszczy, w rywalizacji do dwóch zwycięstw, prowadzi BKS Visła Proline 1-0. - Ciężko być zadowolonym z wyniku, przegraliśmy w trzech setach. Mecz rozstrzygnął się w dwóch, może w trzech akcjach w każdym secie. Skoda pierwszego seta, w którym prowadziliśmy wysoko i mieliśmy szansę zwy-

ciężać. Z takim zespołem, jak Bydgoszcz, która we własnej hali mocno zagrywa, gra na wysokiej piłce, takie akcje jak nasze trzeba wygrywać. Może to zabrzmieć dość dziwnie, ale mimo porażki jestem zadowolony ze swojego zespołu. Kiedy przegrywaliśmy już 0:2 nie widziałem u zawodników spuszczonej głowy, braku wiary w sukces. Taka postawa jest bardzo ważna w rywalizacji play-off. Nie tracimy wiary, musimy przełknąć tę porażkę. Przed nami mecz w Świdniku, w naszej hali. Przygotujemy się do tego spotkania. Zrobimy wszystko aby wygrać i wrócić na trzecie spotkanie do Byd-

goszczy - powiedział szkoleniowiec świdniczan Jakub Guz.

(GROM)

BKS Visła Proline Bydgoszcz - PZL Leonardo Avia Świdnik 3:0 (30:28, 25:21, 26:24)

BKS Visła Proline: Polczyk (11), Słotarski (1), Radziwon (6), Cieślak (15), Szarek (12), Kwasigroch (11), Dzierżyński (libero) oraz Gutkowski, Narkowicz.

PZL Leonardo Avia: Wierzbicki (16), Pigłowski (1), Piwowarczyk (6), Łysikowski (11), Obermeyer, Ptaszyński (8), Kuś (libero) oraz Matula (1), Czerwiński, Polynski (2).

Siatkarze PZL Leonardo Avia Świdnik muszą odrabiać straty po porażce w pierwszym meczu ćwierćfinałowym play-off

FOT. TAURON 1. LIGA

Grają do połowy maja

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

Rywalizacja w play-off na etapie ćwierćfinałów i w półfinałach toczyć się będzie do dwóch wygranych. Najpóźniej 15 maja poznamy jej zwycięzcę

W weekend zespoły przystąpiły do rywalizacji play-off. W gronie ośmiu najlepszych ekip są dwaj przedstawiciele naszego regionu: beniaminek Bogdanka Arka Chełm i PZL Leonardo Avia Świdnik. Zmagania przed swoimi kibicami rozpoczęli chełmianie, świdniczanie zagrami w Bydgoszczy. Na etapie ćwierćfinałów i półfinałów drużyny walczyć do dwóch zwycięstw, w finale - do trzech. Triumfator rozgrywek Tauron 1. Ligi, po spełnieniu wymogów regulaminowych, będzie miał szansę wystąpić w sezonie 2024/2025 w PlusLidze.

WYNIKI ĆWIERĆFINAŁÓW TAURON 1. LIGI 2024:

MKS Będzin - MKST Astra Nowa 3:0 (25:14, 25:21, 25:18). Stan rywalizacji: 1-0 dla Będzina • 13 kwietnia: Astra - Będzin • ewentualnie 17 kwietnia: Będzin - Astra. Bogdanka Arka Chełm - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (28:26, 25:19, 24:26, 25:23). Stan rywalizacji: 1-0 dla Bogdanki Arki • 13 kwietnia: Lechia - Bogdanka Arka • ewentualnie 17 kwietnia: Bogdanka Arka - Lechia. BBTs Bielsko-Biała - Mickiewicz Kluczbork 3:0 (25:21, 25:20, 33:31). Stan rywalizacji: 1-0 dla BBTs • 11 kwietnia: Mickiewicz - BBTs • ewentualnie 17 kwietnia: BBTs - Mickiewicz. BKS Visła Proline Bydgoszcz - PZL Leonardo Avia Świdnik 3:0 (30:28, 25:21, 26:24). Stan rywalizacji: 1-0 dla Visły Proline • 13 kwietnia: Avia - Visła • ewentualnie 17 kwietnia: Visła - Avia. **(GROM)**



Wyłączyli liderów

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start przegrał z Czarnymi Słupsk. Bohaterem spotkania był niedawny kapitan czerwono-czarnych Mateusz Dziemba, który zdobył 27 punktów

KAMIL KOZIOL

Polski Cukier Start to drużyna opierająca swoją grę na rzutach trzypunktowych. Sobota nie była jednak dniem, w którym ten element w grze czerwono-czarnych wyglądał jak zazwyczaj. Lublinianie dość często rzucali zza łuku, ale do kosza drogę znajdowała zaledwie co czwarta próba. Do tego trzeba jeszcze dodać fakt, że o sile zespołu Startu stanowi duet Amerykanów Jabril Durham oraz Liam O'Reilly. Niestety, obaj mieli w sobotę słabszy dzień, a żaden z kolegów nie potrafił wejść w ich buty i pociągnąć gry.

Nasz plan na to spotkanie zakładał wyłączenie z gry Durhama oraz O'Reilly. Udało nam się to bardzo skutecznie – mówił po meczu Mantas Cesnauskis, opiekun Czarnych. Sukcesu słupszczan nie byłoby jednak, gdyby nie Mateusz Dziemba. On przez wiele lat był kapitanem Startu, ale w tym sezonie rozstał się z klubem w atmosferze sporego żalu. Jego rola w drużynie została mocno ograniczona, co przekładało się na



Polski Cukier Start przegrał w sobotę z walczącymi o ósemkę Czarnymi

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

jego słabsze występy. W sobotę Dziemba pokazał, że na Starcie jego sportowe życie się nie kończy i rozegrał jedno z najlepszych spotkań w hali Globus. W defensywie wykonał tytaniczną pracę, z której resztą zawsze był znany. Do tego dołożył jeszcze rzuty za

trzy, a także indywidualne wejścia w strefę podkoszową, na które gospodarze nie znaleźli sposobu.

To właśnie Dziemba zdecydował, że po pierwszej kwarcie goście prowadzili 27:17. 31-latek zdobył w tym czasie aż 10 pkt. W drugiej

kwarcie przypomniał o sobie inny były gracz Startu, Benas Gričionas. Ten duet sprawił, że w pewnym momencie przewaga słupszczan zaczęła przekraczać 10 pkt.

Przyjemnym momentem dla gospodarzy był początek trzeciej kwarty, kiedy do

remisu doprowadził Daniel Szymkiewicz. On z kolei zaczynał sezon w Słupsku, gdzie jednak grał bardzo mało. W Lublinie jest bardziej doceniany, a w meczu przeciwko swojej byłej drużynie był najlepszym graczem czerwono-czarnych.

Krótki moment optymizmu okazał się tylko epizodem, bo mecz pozostawał pod kontrolą Czarnych. W samej końcówce nieco spanikowali, bo Start zaczął bronić na całym boisku. Czas wzięty przez Cesnauskisa dobrze wpłynął na jego podopiecznych, którzy ostatecznie dowieźli przewagę do końcowej syreny.

Polski Cukier Start Lublin – Icon Sea Czarni Słupsk 77:86 (17:27, 22:16, 18:20, 20:23)

Start: O'Reilly 16 (1x3), Durham 12 (1x3), Gabrić 12 (3x3), Benson 11, J. Karolak 8 (2x3) **oraz** Szymkiewicz 12, Wade 2, B. Pelczar 2, Put 2, Szymański 0.

Czarni: Gričionas 16, Teague 14 (1x3), Kohs 12 (2x3), Caffey 9 (1x3), Jankowski 2 **oraz** Dziemba 27 (4x3), Sz. Wójcik 4, Tomczak 2, Leończyk 0.

Pozostałe wyniki: Dzikie Warszawa – Enea Stelmet Zastal Zielona Góra 61:74 • MKS

Dąbrowa Górnicza – Trefl Sopot 101:106 • PGE Spójnia Stargard – Anwil Włocławek 64:70 • Tauron GTK Gliwice – Arriva Polski Cukier Toruń 92:76 • Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski – King Szczecin 86:95. Mecz Muszynianka Domelo Sokół Łańcut – Arka Gdynia zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. Spotkanie WKS Śląsk Wrocław – Legia Warszawa odbędzie się jutro.

1. Anwil	27	49	2320:2057
2. Trefl	27	47	2319:2126
3. King	27	45	2431:2265
4. Stal	27	43	2330:2177
5. Spójnia	27	42	2184:2081
6. Start	27	42	2425:2391
7. Legia	26	41	2197:2142
8. Dąbrowa	27	40	2570:2506
9. Czarni	27	40	2100:2158
10. Dzikie	27	40	2117:2187
11. Śląsk	26	40	2067:2145
12. Toruń	27	39	2197:2263
13. Gliwice	27	35	2329:2468
14. Zastal	27	34	2247:2437
15. Arka	26	34	2138:2385
16. Sokół	26	31	2099:2282

11-14 kwietnia: Arka – Dzikie • Zastal – Czarni • Gliwice – Trefl • Start – Spójnia (sobota, godz. 17.30) • Dąbrowa Górnicza – Sokół • Śląsk – Toruń • King – Legia • Stal – Anwil.

Cenne zwycięstwo akademików

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS AWF Biała Podlaska pokonał na wyjeździe KPR Autoinvest Żukowo 32:28. Po raz kolejny swoim zawodnikom na boisku pomagał trener Marcin Stefaniec

Drużyna z Białej Podlaskiej boryka się z kłopotami kadrowymi, w zespole panuje szpital - urazy i kontuzje wykluczają piłkarzy z gry. Nic dziwnego, że z pomocą pośpieszył grający szkoleniowiec Marcin Stefaniec. Pod jego opieką bialczanie stawiali dzielnie czoła wiceliderowi I ligi centralnej. Gospodarze wskoczyli na drugie miejsce w tabeli po przedświątecznym wyjazdowym zwycięstwie z SMS ZPRP I Kielce po rzutach karnych (5:4, w meczu był remis 28:28) oraz porażce KPR Padwy Zamość z Siódemką Miedź Huras Legnica 32:35. Wówczas zamościanie zostali zepchnięci na drugą na trzecią pozycję.

Akademicy nie byli faworytem, mimo to osiągnęli sukces. Podopieczni Marcina Stefańca bardzo mądrze rozgrywali spotkanie. W pierwszej połowie dyktowali gospodarzom swoje warunki.



Po bardzo dobrym meczu akademicy z Białej Podlaskiej pokonali na wyjeździe KPR Autoinvest Żukowo 32:28

FOT. AZS AWF BIAŁA PODLASKA

Po 11 minutach bialczanie prowadzili 5:2, po kolejnych 10 - 11:7. Gospodarze próbo-

wali zmniejszać straty. Pięć minut przed końcem AZS AWF wygrywał już tylko róż-

nicą dwóch trafień (12:10). W ciągu kolejnej minuty, po celnych rzutach Dominika Antonia i Filipa Lewalskiego, prowadzenie zostało powiększone do czterech goli (14:10). Końcówkę pierwszej odsłony wygrali miejscowi 4:3. Tym samym po 30 minutach na tablicy wyników było 17:13 dla gości.

Wicelider nie zamierzał odpuścić. Od początku drugiej części trwała zacięta walka o każdą piłkę. Szczyptorniści KPR Autoinvest Żukowo konsekwentnie dążyli do zmiany niekorzystnego rezultatu. Z kolei goście skutecznie im to utrudniali. Dopiero w 38. minucie, po dwóch trafieniach Krzysztofa Jagielskiego, gospodarze doprowadzili do remisu 18:18. AZS AWF Biała Podlaska odpowiedział w ciągu trzech minut. Do bramki miejscowych trafili Jakub Tarasiuk i z rzutu karnego Mateusz Grzenkowicz. Od tego momentu bialczanie

odskakiwali na jedną, dwie bramki. Emocjonująco było w końcówce. W 59. minucie Szymon Gajdziński trafił na 28:29. Miejscowi nie ustrzegli się błędów w ataku, co skrzętnie wykorzystali zawodnicy trenera Stefańca. Przechwyty i szybkie kontry zostały zamienione na gole. Szansy na wygranie meczu nie zmarnowali Franciszek Wierzbicki, Mateusz Grzenkowicz i Bartłomiej Mazur, którzy zdobyli razem trzy bramki zapewniając zwycięstwo 32:28.

(GROM)

KPR Autoinvest Żukowo – AZS AWF Biała Podlaska 28:32 (14:17)

KPR Żukowo: Syga, Wodziński – Jagielski 10, Gajdziński 6, Sadowski 4, Dors 3, Benkowski 2, Wleklak 2, Milikowski 1, Lisiewicz, Porębski, Scharmach, Szymczak. **Kary:** 8 minut.

AZS BP: Adamiuk, Kwiatkowski – Wierzbicki 9, Grzenkowicz 6, Antoniak 5, Kozycz 4, Mazur 2, Stefaniec 2, Tarasiuk 2, Baranowski 1, Lewalski 1, Kandora, Reszczyński, Wojnecki. **Kary:** 10 minut.

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 25. kolejki: Siódemka Miedź Huras Legnica – Zagłębie Handball Team Sosnowiec 32:29 (14:16) • MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie – Sandra Spa Pogoń Szczecin 31:32 (15:17) • Handball Stal Mielec – Budimex Stal Gorzów Wielkopolski 26:23 (11:6) • SMS ZPRP I Kielce – MKS Nielba Wągrowiec 33:34 (19:13) • MKS Wieluń – KPR Padwa Zamość zakończył się po zamknięciu wydania • pauzowała Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź.

1. Śląsk	22	55	652-570
2. Pogoń	22	43	643-621
3. AZS BP	23	42	664-608
4. Żukowo	23	42	770-758
5. Padwa	22	41	677-642
6. Gorzów	24	39	652-636
7. Miedź	24	38	742-716
8. Olimpia	23	35	656-641
9. Jurand	23	35	631-663
10. Nielba	23	32	645-660
11. Mielec	22	30	628-636
12. Kielce	21	29	659-652
13. Anilana	23	25	639-671
14. Zagłębie	22	13	607-679
15. Wieluń	21	8	556-668

10 kwietnia: Olimpia – Kielce • **13 kwietnia:** Kielce – Mielec • Pogoń – Miedź • Padwa – Żukowo • Zagłębie – Wieluń • AZS BP – Nielba • **14 kwietnia:** Śląsk – Olimpia • pauzuje Jurand.

Szczyście w losowaniu

ORLEN PUCHAR POLSKI PIŁKAREK RĘCZNYCH

Młyny Stośław Koszalin będą rywalem MKS FunFloor Lublin w półfinale

Podopieczne Edyty Majdzińskiej mogą mówić o olbrzymim szczęściu, ponieważ trafiły na najsłabszego przeciwnika spośród uczestników turnieju Final Four. W drugiej parze zagrają bowiem KGHM MKS Zagłębie Lubin oraz KPR Gminy Kobierzyce.

Młyny obecnie zajmują 6 pozycję w Orlen Superlidze, ostatnią w grupie mistrzowskiej. Ekipy z Lublina oraz Koszalin w tym sezonie zmierzyły się ze sobą już trzykrotnie. Dwa mecze w hali Globus zakończyły się wysokimi triumfami gospodyń. W październiku MKS FunFloor wygrał 32:19, a w marcu 35:23. Sensacją zakończyła się za to konfrontacja obu ekip rozegrana w Koszalinie. Tam miejscowe zawodniczki sensacyjnie zwyciężyły 25:20.

Gospodarzem turnieju Final Four jest Kalisz. Półfinały odbędą się 3 maja, a finał jest zaplanowany na 5 maja. W Kaliszu o Puchar Polski powalczą także szczypiorniści.

– Choć idea finałowego weekendu nie jest nam obca, to po raz pierwszy w historii w jednym miejscu spotkają się zarówno najlepsze kluby męskie, jak i żeńskie. Mam wielką nadzieję, że dzięki temu zawodnicy i kibice wszystkich ośmiu drużyn stworzą wyjątkową atmosferę, a Kalisz, miasto bardzo mocno zakorzenione w tradycji szczypiorniaka, na ten czas stanie się stolicą piłki ręcznej w naszym kraju – przekazuje Henryk Szczepański, Prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

– Jesteśmy dumni i zaszczyceni, że to właśnie w Kaliszu, mieście w którym narodził się szczypiorniak na ziemiach polskich, odbędzie się Final Four ORLEN Pucharu Polski. Przed nami trzy dni rywalizacji na najwyższym poziomie okraszzonej całą paletą wydarzeń towarzyszących – deklaruje prezes Energa MKS Kalisz Błażej Wojtyła.

Bilety na imprezę będą sprzedawane przez portal KupBilet.pl. Wejściówki będą całonocne. Na piątek i sobotę będą kosztować po 50 zł, natomiast na niedzielę – 100 zł.

KAMIL KOZIOL

Kadra po lubelsku

PIŁKA RĘCZNA KOBIET Cztery zawodniczki MKS FunFloor Lublin wystąpiły w barwach reprezentacji Polski w meczu z Kosowem w ramach eliminacji mistrzostw świata

KAMIL KOZIOL

Biało-Czerwone nie miały problemów ze zwycięstwem w Prisztinie. Drużyna z Bałkanów przez 50 min starała się przeciwstawić faworyzowanemu rywalowi. Biało-Czerwone po pięciu minutach przegrywały 1:4, ale szybko potrafiły odrobić znaczną część strat. W 15 min było już tylko 8:10, a remis na tablicy wyników pojawił się wreszcie w końcówce pierwszej połowy. Ostatecznie skończyła się ona wynikiem 17:17.

Po zmianie stron Polki po raz pierwszy tego dnia wyszły na prowadzenie. Kwadrans przed końcem nasze zawodniczki wygrywały 25:23. Ostatnie minuty nasze zawodniczki poświęciły już na powiększanie przewagi. Ostatecznie wygrały aż 34:27, co stawiało je w znakomitej sytuacji przed niedzielnym rewanżem. To spotkanie zakończyło się po zamknięciu wydania naszej gazety. Ciężko jednak wyobrazić sobie sytuację, w której Biało-Czerwone wysoko przegrywają z drużyną Kosowa.



Klub z Lublina był reprezentowany w kadrze przez cztery zawodniczki. Magda Balsam (pierwsza z prawej) rzuciła w meczu z Kosowem sześć bramek

FOT. MKS FUNFLOOR LUBLIN

W Prisztinie na boisku pojawiły się cztery zawodniczki MKS FunFloor Lublin. Najlepiej z tego grona zagrała Magda Balsam, która zdobyła 6 bramek. Pozostałe lubinianki, Aleksandra

Olek, Aleksandra Tomczyk i Magda Więckowska, mecz z Kosowem zakończyły bez bramek. Warto też odnotować trafienie Sylwii Matuszczyk, która przecież będzie reprezentować barwy MKS

FunFloor w przyszłym sezonie.

– To był trudny mecz. Jeszcze przed meczem wiedzieliśmy, że rywarki mają dobre zawodniczki, więc musieliśmy być gotowi na ich ruchy.

Zwłaszcza w pierwszej połowie mieliśmy problemy w obronie, żeby zatrzymać akcje przeciwniczek. Oprócz tego dobrze broniła bramkarka Kosowa. Trzeba oddać respekt rywalkom, które widać, że się rozwijają – powiedział Arne Senstad, selekcjoner reprezentacji Polski.

W reprezentacji Polski B dwa spotkania rozegrała Daria Szynkaruk. Kapitan MKS FunFloor rywalizowała ze swoim odpowiednikiem z Norwegii. W obu spotkaniach Szynkaruk zdobyła po 5 bramek. Warto odnotować też znakomitą postawę Edyty Byzdry. Ona obecnie jest wypożyczona z MKS FunFloor do Handball Jarosław. Młodsza siostra Kingu Achruk w pierwszym meczu zdobyła bramkę, a w drugi zanotowała aż 6 trafień. Dobra postawa lubelskich zawodniczek nie pomogła jednak Biało-Czerwonym pokonać renomowanego rywala – Polki przegrały 20:29 i 30:40. Warto też odnotować, że trenerką reprezentacji Polski B jest legenda lubelskiego Monteksu, Sabina Włodek.

Już nie ma miejsca na kole

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Joanna Andruszak przedłużyła kontrakt z MKS FunFloor Lublin

Doświadczona kołowa z Lublinem jest związana od 2013 roku, chociaż w tym czasie miała przerwę na grę w Vistalu Gdynia. Obrotowa w swojej karierze zgromadziła sześć tytułów mistrzowskich. Pięć z nich wywalczyła w barwach zespołu z Lublina. Ma na swoim koncie już ponad 200 występów ligowych na najwyższym krajowym poziomie i ok. 450 goli. Fantastyczne występy Joanny Andruszak nie umknęły uwadze selekcjonerom reprezentacji Polski. W narodowej kadrze senierek zadebiutowała 1 czerwca 2016 w meczu z Finlandią (33:11). Od tego czasu reprezentowała nasz kraj w 57 meczach. Zdobyła dla biało-czerwonych 72 bramki. Te statystyki byłyby zapewne jeszcze bardziej okazałe, gdyby nie ostatnia przerwa w grze 30-letniej zawodniczki. Na przełomie dwóch ostatnich sezonów Andruszak grała zdecydowanie mniej. Przyczyną była przerwa macierzyńska.



Joanna Andruszak to jeden z symboli lubelskiej piłki ręcznej

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

– Do optymalnej formy jeszcze raczej daleko, ale liczę na to, że z meczu na mecz będzie coraz lepiej. Mam nadzieję, że w tych decydujących meczach będę już wystarczająco zgrana z dziewczynami, by pomóc zespołowi w większym zakresie, niż do tej pory. Zdecydowanie brakowało mi boiska. Szczególnie gdy przychodziłam na mecze, będąc w ciąży. Gdy od listopada przygotowywałam się do powrotu, ten głód gry był jeszcze większy – zapewnia Joanna Andruszak.

– Bardzo liczę na Asię. Uważam, że może być znów czołową obrotową ligi. Jest świetną kołową i spełnia ważną rolę w obronie. To doświadczony gracz, który grał w reprezentacji narodowej i zdobył w swojej karierze wiele medali. Zdecydowanie będzie to w naszej drużynie w przyszłym sezonie

ważna postać – twierdzi trenerka biało-zielonych, Edyta Majdzińska.

Wygląda więc na to, że lubelski klub ma już komplet kołowych na przyszły sezon. Oprócz Andruszak obecnie z klubem ważną umowę ma Aleksandra Olek. Od następnych rozgrywek w klubie z hali Globus będzie występować na kole również Sylwia Matuszczyk, która obecnie reprezentuje barwy Handball JKS Jarosław. – Dobrze się czuję w tej grupie. Razem pracowałyśmy w klubie i na kadrze. Cieszę się z powrotu „Syli”. Z Olą też pracowałyśmy przez kilka lat. Koło będzie w przyszłym sezonie mega obsadzone. Cały projekt nowego MKS-u wydaje mi się bardzo ciekawy i niezwykle przemyślany. Trenerka dobiera zawodniczki według konkretnej myśli. Prezes Tomasz Lewtak także wykonuje bardzo skuteczne ruchy. Przyszłość moim zdaniem wygląda optymistycznie – twierdzi Joanna Andruszak.

KAMIL KOZIOL

**WYNIKI MISTRZOSTW POLSKI
U-19 KOSZYKAREK****GRUPA A****MUKS Poznań – Bogdanka AZS UMCS
Lublin 47:75 (10:25, 17:19, 8:12, 12:19)****MUKS:** Burzyńska 14 (2x3), Winkel 9, Kasztelan 0, Bładocha 0, Sobańska 0 oraz Marczyńska 13, Brodziak 3 (1x3), Szymańska 3, Semmler 3, Begier 2, Mroczek 0, Zielińska 0.**Bogdanka:** Adamczuk 22 (4x3), Kusiak 12, Jeziorna 12 (1x3), Nassisi 7 (1x3), Kuper 2 oraz Pogorzelska 9 (3x3), Ullmann 5 (1x3), Mazurek 2, Dys 2, Lubecka 2, Kuniewicz 0, Mitura 0.**Enea AZS AJP Gorzów Wielkopolski – Bogdanka AZS UMCS Lublin 48:56
(12:22, 17:13 4:13, 15:8)****Gorzów Wlkp:** Steblecka 19 (1x3), Latos 11, Bęczkowska 7, Lewandowska 2, Helwich 0 oraz Kościukiewicz 4, Owczarak 3, Majerska 2, Molik 0, Woźniak 0.**Bogdanka:** Jeziorna 20 (1x3), Adamczuk 12, Kuper 7 (2x3), Kusiak 6, Nassisi 5 (1x3) oraz Pogorzelska 3 (1x3), Ullmann 3 (1x3), Mazurek 0, Dys 0, Lubecka 0.**Bogdanka AZS UMCS Lublin – GTK VBW Gdynia 63:72 (15:17, 17:19, 15:16, 16:20)****Bogdanka:** Nassisi 19 (3x3), Kusiak 13 (1x3), Adamczuk 10, Jeziorna 10, Kuper 0 oraz Pogorzelska 5 (1x3), Dys 3, Mitura 3 (1x3), Mazurek 0, Kuniewicz 0, Lubecka 0, Mirosław 0.**Gdynia:** Ulan 15 (2x3), Wysocka 12 (2x3), N. Tomasiak 12 (1x3), Stasiak 10 (2x3), Kobiella 6 oraz Maj 8, Harnadyk 7 (2x3), O. Tomasiak 2, Socha 0, Radel 0, Stolarska 0, Fierka 0.**Pozostałe wyniki grupy A: Gdynia****– Gorzów 90:39 * Gdynia – Poznań 87:37***** Poznań – Gorzów 79:67. Klasyfikacja końcowa: 1. Gdynia, 2. Bogdanka, 3. Poznań, 4. Gorzów Wlkp.****Grupa B: Enea AZS Szkoła Gortata Poznań****– RMKS Rybnik 72:63 * Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk – UKS Basket SMS Aleksandrów Łódzki 88:46 * Politechnika – Poznań 66:65 * Basket – Rybnik 43:69 * Poznań – Basket 81:57 * Rybnik – Politechnika 55:90. Klasyfikacja końcowa: 1. Politechnika, 2. Poznań, 3. Rybnik, 4. Basket.****PÓŁFINAŁ****Bogdanka AZS UMCS Lublin – Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk 73:76
(21:15, 10:19, 21:17, 21:15)****Bogdanka:** Kusiak 15, Adamczuk 12, Nassisi 10 (1x3), Jeziorna 10 (1x3), Kuper 1 oraz Ullmann 19 (2x3), Lubecka 6, Pogorzelska 0.**Politechnika:** Grządziela 20 (4x3), Kloska 17 (3x3), Rutkowska 12 (2x3), Głębikowska 5 (1x3), Wiklak 4 oraz Danielewicz 11, Kozik 7 (1x3), Ustaszewska 0, Lavrinets 0, Właz 0.**Inny półfinał: Gdynia – Szkoła Gortata Poznań 82:46. Mecz o 7 miejsce: Gorzów Wlkp. – Basket 64:67. Mecz o 5 miejsce: MUKS Poznań – Rybnik 33:74.****MECZ O 3 MIEJSCE****Bogdanka AZS UMCS Lublin – Enea AZS Szkoła Gortata Poznań 61:71 (22:15, 12:22, 20:23, 7:11)****Bogdanka:** Kusiak 16 (1x3), Jeziorna 16, Nassisi 7 (1x3), Adamczuk 5, Kuper 3 (1x3) oraz Ullmann 8, Mitura 3 (1x3), Dys 2, Lubecka 1, Pogorzelska 0.**Poznań:** Głowczak 17 (2x3), Brzustowska 12 (1x3), Tomaszewicz 8, Haegenbarth 7, Korzyńska 6 (1x3) oraz Rakowska 14 (3x3), Woźna 5 (1x3), Napierała 2.**FINAŁ****Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk – GTK VBW Gdynia 61:74 (20:17, 13:21, 15:22, 13:14)****Politechnika:** Rutkowska 19, Kloska 12, Wiklak 7 (1x3), Grządziela 7 (1x3), Głębikowska 5 (1x3) oraz Danielewicz 8, Ustaszewska 2, Kozik 1, Giza 0, Lavrinets 0, Właz 0, Jankowska 0.**Gdynia:** Ulan 35 (5x3), Stasiak 11 (1x3), N. Tomasiak 11, Kobiella 9 (1x3), Wysocka 2 oraz Maj 4, Harnadyk 2, O. Tomasiak 0, Socha 0, Radel 0, Stolarska 0, Fierka 0.

Lublinianki tuż za podium

KOSZYKÓWKA KOBIEC W Lublinie rozegrano mistrzostwa Polski U-19. Na najgorszym dla sportowców czwartym miejscu imprezę zakończyła Bogdanka AZS UMCS**KAMIL KOZIOL**

Ten wynik należy uznać za rozczarowanie, ponieważ gospodynie jako jedyne dysponowały zawodniczkami, które mają w swoim CV występy w Eurolidze. Niestety, ale okazało się, że to nie gwarantuje sukcesów w kategoriach młodzieżowych.

Lubelski zespół przebrnął przez fazę grupową w przyzwoitym stylu. Rozpoczął od pewnego zwycięstwa w konfrontacji z MUKS Poznań, a później miał trochę problemów z Gorzowem, ale wygrał i zapewnił sobie awans do półfinału. W piątek podopieczne Marka Lebiezińskiego spotkały się z GTK VBW Gdynia, a ta rywalizacja miała zadecydować o pierwszym miejscu w grupie A. Lublinianki musiały sobie w tym meczu radzić bez Dominiki Ullmann, która zmagą się z urazem kostki.

Jedynym dobrym występem Ullmann była półfinałowa potyczka z Szkołą Gortata Politechnika Gdańsk. Liderka gospodyń zdobyła w tym spotkaniu 19 pkt, chociaż jej notę obniża zaledwie 29 procent skuteczności rzutów z gry.



GTK VBW Gdynia – najlepszy zespół Polski w kategorii U-19

FOT. WOJCIECH SZUBRATOWSKI

Lubelskiej ekipie nie wyszedł także mecz o 3 miejsce, w którym przeciwnikiem była Enea AZS Szkoła Gortata Poznań. Gospodynie prowadziły przez większość pierwszej połowy. Chyba jednak w swoich głowach za wcześnie udały się do szatni na przerwę, ponieważ kapitalna końcówka drugiej kwarty sprawiła, że poznanianki przejęły inicjatywę nad

meczem. W drugiej połowie błędy po stronie gospodyń już zaczęły się mnożyć. Postawiona w obronie strafa była dziurawa jak szwajcarski ser, a w ofensywie brakowało zawodniczek, która wzięłaby na swoje barki ciężar odpowiedzialności za zdobywanie punktów. Wyjątkiem była jedynie Maja Kusiak, która imponowała odwagą oraz indywidualnymi

Nadchodzący sezon musi być lepszy

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK Krzysztof Szewczyk dalej poprowadzi Polski Cukier AZS UMCS Lublin

Na tę informację z niecierpliwością czekali kibice w Lublinie. Krzysztof Szewczyk, mimo że miniony sezon był dla Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin, spory rozczarowaniem nadal będzie prowadził akademicki. Przypomnijmy, że ostatnie rozgrywki lublinianki skończyły już na pierwszej rundzie play-off. A warto zaznaczyć, że do tego sezonu przystępowały jako mistrzyni Polski.

Krzysztof Szewczyk z lubelskim klubem jest związany już od 10 lat. Na poziomie ekstraklasy prowadził ją w latach 2014-2017 oraz od 2019 roku. To pod jego wodzą klub osiągał historyczne sukcesy takie jak mistrzostwo Polski (2023), wicemistrzostwo Polski (2022), Superpuchar Polski (2023) oraz Puchar Polski (2016).

– Na pewno po kilku tygodniach rozmów, weryfikacji tego, co się wydarzyło, podjęliśmy decyzję o kontynuowaniu współpracy. Wierzymy, że trener, który od wielu lat udowadniał, że potrafi zbudować zespół i grać z najlepszymi o najwyższe cele, potrafi się dostosować do warunków takich, jakie mamy. Wierzymy, że da radę zbudować ten



Krzysztof Szewczyk dalej będzie prowadził Polski Cukier AZS UMCS Lublin

FOT. WOJCIECH SZUBRATOWSKI

zespół od nowa i w nowym sezonie powalczyć o kolejne trofea dla AZS UMCS Lublin. Na pewno ten sezon był ciężki zarówno dla kibiców, jak i całego klubu. Mam nadzieję, że wyciągnęliśmy wnioski i będziemy mogli wspólnie krok po kroku budować nowy, oparty na sprawdzonych, ale też solidnych graczach zespół na kolejny sezon – tłumaczył Rafał Walczyk, prezes AZS UMCS Lublin.

– Po rozmowie z prezesem ustaliliśmy, że tę współpracę będziemy kontynuowali. Mamy pewne nieskończone rzeczy po ostatnim sezonie. Nie był on udany, chcemy, żeby to wyglądało lepiej. Zobaczmy jaki skład uda się nam zbudować, co będzie miało oczywiście związek z budżetem. Będziemy chcieli walczyć znowu w każdym meczu – mówi Krzysztof Szewczyk, trener Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

umiejętnościami. To jednak okazało się za mało w starciu z kolektywem, jakim były rywalki. Ekipa ze stolicy Wielkopolski wygrała 71:61.

– Myślę, że rywalki bardziej chciały wygrać ten mecz. Od początku narzuciły swój styl gry, a nam było bardzo ciężko je gonić. Co do mojej kontuzji, to na pewno ona mi nie pomogła w dobrym występie w tym turnieju. Staralam się pomóc drużynie, tak jak mogłam. Myślę, że pokazałyśmy, że jesteśmy jedną drużyną, dlatego jestem dumna z tego zespołu – przyznała Dominika Ullmann. – Daliśmy wrócić Poznaniowi do gry, bo prowadziliśmy 10 punktami. Nie mogliśmy podnieść się fizycznie oraz mentalnie, szukaliśmy rozwiązań, ale nic nie wychodziło i ten mecz nie potoczył się po naszej myśli. Ten turniej to dla nas duże rozczarowanie, bo aspirowaliśmy do walki o medale, ale życie nas zweryfikowało – podsumowuje Marek Lebieziński, trener Bogdanka AZS UMCS Lublin.

Złote krążki zawisły natomiast na sztychach zawodniczek GTK VBW Gdynia. Podopieczne Anny Talarczyk w finale pokonały Szkołę Gortata Politechnika Gdańsk 74:61.

Powoli również zaczyna się krystalizować skład zespołu na nadchodzące rozgrywki. – Kontrakty jeszcze nie są podpisane, ale są już finalizowane. Z obecnego składu na pewno zostaną młode dziewczyny, bo one mają ważne kontakty. W przypadku senierek, to rozmowy wciąż trwają. Dziewczyny mają różne propozycje, co winduje ceny. Obserwujemy rynek i zastanawiamy się, co będzie najlepsze dla klubu – mówi Marek Lebieziński, asystent Krzysztofa Szewczyka.

Jedną z zawodniczek, którą warto rozważyć w kontekście seniorskiej drużyny jest Maja Kusiak. 18-latką ma za sobą znakomity turniej finałowy mistrzostw Polski U-19, gdzie reprezentowała barwy Bogdanki AZS UMCS Lublin. W rozgrywkach seniorskich Kusiak gra dla SMS PZKosz Łomianki, gdzie jest jedną z najlepszych zawodniczek swojej ekipy. Na pierwszoligowych parkietach średnio zdobywa blisko 11 pkt na mecz. – Nic nie będę zdradzać. Myślę, że nie długo wszystko się wyjaśni. Na pewno gra na najwyższym poziomie rozgrywkowym jest moim celem – mówi Maja Kusiak.

KAMIL KOZIOL

Pierwszy tytuł „Koziołków” w nowym sezonie

ŻUŻEL Koniec pracowitego weekendu dla żużlowców z Lublina. Bartosz Zmarzlik startował od piątku do niedzieli, ale może zameldować wykonanie zadania. Najpierw wygrał Indywidualne międzynarodowe mistrzostwa Ekstraligi, w sobotę pomógł reprezentacji Polski zdobyć złoto Drużynowych Mistrzostw Europy. Z kolei na deser, z kompletem punktów poprowadził w niedzielę Orlen Oil Motor do tytułu mistrzów Polski par klubowych

Niedzielne zawody w Poznaniu dostarczyły sporą dawkę emocji, a sprawa mistrzostwa rozstrzygnęła się dopiero w ostatnich wyścigach. Bezkonkurencyjny ponownie był Zmarzlik. Mistrz świata nie znalazł pogromcy w ciągu całej imprezy. Wygrał wszystkie sześć biegów i długo to on ciągnął za uszy klub z Lublina. Po trzech startach tylko dwa „oczka” na koncie miał Dominik Kubera. Dlatego „Domina” zastąpił w końcu Jack Holder Australijczyk przyjechał jednak do mety jako trzeci i „Domin” szybko wrócił na tor. I na pewno spał się lepiej, bo w dwóch kolejnych występach dwukrotnie przyjeżdżał jako drugi. W efekcie, „Koziołki” po raz trzeci z rzędu mogły się cieszyć z tytułu mistrzów Polski par klubowych, z dorobkiem 25 punktów.

Na podium znalazły się jeszcze: Apator Toruń, któ-



Weekendowy hat-trick – podpisał zdjęcie z niedzielnych zawodów w Poznaniu Bartosz Zmarzlik
FOT. BARTOSZ ZMARZLIK*95/FACEBOOK

rego żużlowcy uzbierali 23 „oczka” oraz Betard Sparta Wrocław (22 punkty). Indywidualnie poza Zmarzlikiem i Robertem Lambertem (11+4) dwucyfrowy dorobek w Poznaniu wywalczył jeszcze tylko Leon Madsen, który zapisał na swoim koncie 10 punktów. Tauron Włókniarz zakończył jednak zmagania na czwartej pozycji. W zawodach nie wystartował Maksym Drabik, a Kacper Woryna w sześciu startach przywiózł tylko jedną „trójkę”, a do tego dwukrotnie był ostatni.

Już w piątek wracają ligowe emocje. Drużyna Macieja Kuciapy i Jacka Ziółkowskiego w niedzielę, 14 kwietnia zmierzy się w Grudziądzu z tamtejszym Zooleszcz GKM. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.30.

PUNKTACJA MISTRZOSTW POLSKI PAR KLUBOWYCH W POZNANIU

1. Orlen Oil Motor Lublin – 25 punktów: Bartosz Zmarzlik 18 (3,3,3,3,3,3), Dominik

Kubera 6+3 (0,2*,0,-,2*,2*), Jack Holder 1 (1) * **2. KS Apator Toruń – 23 punkty:** Emil Sajfutdinow 4+1 (2,2*,-, -, -, -), Robert Lambert 11+4 (1*,3,3,2*,1*,1*), Patryk Dudek 8 (1,3,2,2) * **3. Betard Sparta Wrocław – 22 punkty:** Artiom Łaguta 5+2 (2*,-,2*,1,0,-), Daniel Bewley 8+1 (3,3,-,0,-,2*), Maciej Janowski 9+1 (2*,3,1,3) * **4. Tauron Włókniarz Częstochowa – 17 punktów:** Leon Madsen 10 (3,1,1,t,2,3), Maksym Drabik ns, Kacper Woryna 7+1 (1,0,3,2,1*,0) * **5. Fogo Unia Leszno – 17 punktów:** Bartosz Smełka 6+1 (2,0,1*,-,3,-), Grzegorz Zengota 2+1 (1*,1,-,0,-,0), Andrzej Lebediew 9+1 (2,2,2*,3) * **6. Ates Energy Group PSŻ Poznań – 12 punktów:** Aleksandr Łoktajew 9 (3,1,2,w,3,-), Szymon Szlauderbach 2 (0,0,0,2,-,0), Mateusz Dul 1 (0,1) * **7. NovyHotel Falubaz Zielona Góra – 10 punktów:** Jarosław Hampel 7 (2,1,1,3,0,0), Przemysław Pawlicki 2 (0,0,d,-,1,1), Rasmus Jensen 1 (1).

Trzech zawodników Motoru w finale

ŻUŻEL Bartosz Zmarzlik szybko wyciągnął wnioski po nieudanym występie w finale Złotego Kasku. Lider Orlen Oil Motoru był dopiero siódmy. W piątek wrócił jednak do świetnej dyspozycji i okazał się najlepszy podczas Łódź Kreuje IMME im. Zenona Plecha. To była bardzo udana impreza dla „Koziołków”, bo w finale wystąpili jeszcze: Fredrik Lindgren i Mateusz Cierniak

Może początek zawodów w Łodzi nie był idealny dla mistrza świata. Zmarzlik w trzecim biegu wywalczył dwa punkty. Lepszy okazał się Max Fricke. Drugi start i powtórka, bo tym razem zawodnik ekipy z Lublina oglądał plecy Szymona Woźniaka. Później wszystko wróciło już do normy, czyli do „trójek”. Zmarzlik wygrał dwa kolejne wyścigi, a bezkonkurencyjny był także w finale. Zresztą spotkał w nim klubowych kolegów. Do decydującej gonitwy zakwalifikowali się: Fredrik Lindgren oraz Mateusz Cierniak. Na etapie półfinałów z imprezą w Łodzi pożegnali się za to Dominik Kubera oraz Jack Holder. Lindgren i Cierniak wygrali swoje wyścigi półfinałowe, ale przy okazji decydującej rozgrywki

najlepiej ze startu wyszedł Zmarzlik i to on cieszył się z kolejnego tytułu. Drugie miejsce zajął Jason Doyle, Lindgren był trzeci, a Cierniak musiał się zadowolić czwartą lokatą.

WYNIKI IMME W ŁODZI

1. Bartosz Zmarzlik (Orlen Oil Motor Lublin) 13 (2,2,3,3,3,3), **2.** Jason Doyle (ZOOleszcz GKM Grudziądz) 12 (3,3,1,2,3,3), **3.** Fredrik Lindgren (Orlen Oil Motor Lublin) 8+3 (2,0,1,3,2,2), **4.** Mateusz Cierniak (Orlen Oil Motor Lublin) 9+3 (3,2,2,0,2,2), **5.** Martin Vaculik (ebut.pl Stal Gorzów) 10 +2 (1,d,3,3,3,3), **6.** Max Fricke (ZOOleszcz GKM Grudziądz) 9 +2 (3,3,1,1,1,1), **7.** Jack Holder (Orlen Oil Motor Lublin) 8 +1 (2,3,0,2,1,1), **8.** Dominik Kubera (Orlen Oil Motor Lublin) 7+d (3,2,0,0,2,2), **9.** Emil Sajfutdinow (KS Apator Toruń) 7+d (w,1,3,1,2,2), **10.** Leon

Madsen (Tauron Włókniarz Częstochowa) 7+d (2,2,2,0,1,1), **11.** Daniel Bewley (Betard Sparta Wrocław) 7 (1,1,2,2,1,1), **12.** Artiom Łaguta (Betard Sparta Wrocław) 6 (0,u,0,3,3,3), **13.** Szymon Woźniak (ebut.pl Stal Gorzów) 6 (0,3,1,2,-,1), **14.** Anders Thomsen (ebut.pl Stal Gorzów) 6 (1,1,3,1,d), **15.** Mikkel Michelsen (Tauron Włókniarz Częstochowa) 3 (0,d,2,1,0), **16.** Luke Becker (H. Skrzydlewska Orzeł Łódź) 2 (1,1,0,0,0,0), **17.** Damian Ratajczak (Fogo Unia Leszno) 0 (0), **18.** Kajetan Kupiec (Tauron Włókniarz Częstochowa) ns.
I Półfinał (58,68): Lindgren, Vaculik, Sajfutdinow (d/3), Kubera (d/4) • **II Półfinał (59,12):** Cierniak, Fricke, Holder, Madsen (d/4) • **Finał (58,78):** Zmarzlik, Doyle, Lindgren, Cierniak.

Lekko, łatwo i przyjemnie

ŻUŻEL Reprezentacja Polski w sobotę nie miała sobie równych. Bartosz Zmarzlik i spółka bez problemów, trzeci raz z rzędu zdobyli Drużynowe Mistrzostwo Europy. Na torze w Grudziądzu Biało-Czerwoni zdobyli aż 51 punktów na 60 możliwych i pozostawili konkurencję daleko w tyle

Polacy wygrali 13 z 20 biegów i osiem z pierwszych dziesięciu wyścigów, dlatego od początku ich przewaga nad resztą stawki tylko rosła. Najlepszy w naszej ekipie był Patryk Dudek, który zapisał na swoim koncie 14 „oczek”. Minimalnie gorsi od kolegi byli: Zmarzlik i Piotr Pawlicki, którzy do dorobku drużyny dorzucili po 13 punktów. Lider Orlen Oil Motoru był prawie bezbłędny. Jedynie w gonitwie numer jedenaście musiał się pogodzić z trzecim miejscem. Lepsi okazali się: Anders Thomsen oraz klubowy kolega Fredrik Lindgren. Przemysław Pawlicki zdobył 10 „oczek”, a kolejny z zawodników „Koziołków” – Wiktor Przyjemski miał okazję wystąpić w jednym biegu i przyjechał do mety jako trzeci. Polacy w cuglach wygrali

zawody w Grudziądzu ze świetnym wynikiem 51 punktów. Druga lokata przypadła reprezentacji Danii, która zgromadziła ich „tylko” 35. Trzecia była Szwecja (20, w tym 10 Lindgre-na w sześciu startach), a czwarte miejsce przypadło żużlowcom z Czech (13).

WYNIKI DME W GRUDZIĄDZU

1. Polska – 51 punktów: Bartosz Zmarzlik 13 (3,3,1,3,3,3), Patryk Dudek 14 (3,3,3,2,3,3), Przemysław Pawlicki 10 (2,3,3,2,-), Piotr Pawlicki 13 (2,3,3,2,3,3), Wiktor Przyjemski 1 (1) * **2.** Dania – 35 punktów: Mikkel Michelsen 9 (3,1,2,1,2), Anders Thomsen 14 (3,2,3,3,3,0), Rasmus Jensen 7 (1,0,2,3,1), Mads Hansen 5 (1,1,2,-,1), Bastian Pedersen NS * **3.** Szwecja – 20 punktów: Jacob Thorssell 2 (0,2,0,0), Antonio Lindbaeck 4

(0,2,d,0,2), Fredrik Lindgren 10 (2,2,2,0,2,2), Kim Nilsson 4 (2,1,0,1,-), Casper Henriksson 0 (w) * **4.** Czechy – 13 punktów: Daniel Klima 2 (0,-,2,t), Vaclav Milik 5 (0,d,1,1,3), Jan Kvech 5 (1,1,1,1,0,1), Jan Macek 0 (-,0,0,-), Adam Bednar 1 (1,0,w,0).

KOMPLET KUBERY W LESZNIE

W sobotę kolejną okazję do startów miał także Dominik Kubera. Popularny „Domin” wystąpił w 74. Memoriale Alfreda Smoczka, który rozgrywany był w Lesznie. Zawodnik Orlen Oil Motoru spał się świetnie, bo z kompletem 15 punktów wygrał imprezę. Na podium znaleźli się jeszcze Grzegorz Zengota, który uzbierał 13 „oczek” oraz Krzysztof Buczkowski. Ten ostatni zapisał na swoim koncie 12 punktów.

KARTKA Z KALENDARZA

1820

na greckiej wyspie Milos
odnaleziono posąg Wenus
z Milo

1911

holenderski fizyk Heike
Kamerlingh-Onnes odkrył
zjawisko
nadprzewodnictwa

1963

35. ceremonia wręczenia
Oscarów. Nagrodę za
najlepszą reżyserię
otrzymał David Lean za
film „Lawrence z Arabii”

1967

12. Konkurs Piosenki
Eurowizji w Wiedniu
wygrała brytyjska
piosenkarka Sandie Shaw z
utworem „Puppet on a
String”

1980

amerykańska sonda
Voyager 1 odkryła Telesto,
jeden z księżyców Saturna

1990

amerykańska stacja ABC
wyemitowała pilotażowy
odcinek serialu „Miasteczko
Twin Peaks” w reżyserii
Davida Lyncha

1994

Polska złożyła wniosek o
członkostwo w Unii
Europejskiej

6

statuetek zdobył –
podczas 47. ceremonii
wręczenia Oscarów 8
kwietnia 1975 roku – film
„Ojciec chrzestny II”. Za
najlepszy film, najlepszego
aktora drugoplanowego
(Robert De Niro), reżysera
(Francis Ford Coppola),
scenariusz adaptowany
(Francis Ford Coppola
i Mario Puzo), muzykę
oryginalną (Carmine
Coppola, Nino Rota) i
scenografię



FOT. CENEGA

W nowej wersji i w 4K

DO ZOBACZENIA Lupin Trzeci: Zamek Cagliostro to pierwszy pełnometrażowy film stworzony przez legendarnego twórcę japońskiej animacji, Hayao Miyazakiego. Ten przygodowy

kryminał anime pierwotnie ukazał się 1979 roku, natomiast już wkrótce polscy widzowie i fani anime będą mieli okazję obejrzeć go w kompletnie odnowionej wersji 4K.

Mistrz złodziei, Lupin Trzeci, trafia na nie lada przeszkodę u schyłku swojej kariery. Pieniądże skradzione z krajowego kasyna okazują się być fałszywkami. Lupin, wraz ze

swoim współnikiem Jigenem, wyrusza do odległego europejskiego kraju Cagliostro, aby się zemścić. Nie wszystko idzie zgodnie z planem; napotyka Clarisse, księż-

niczkę w opalch zmuszoną do poślubienia nikczemnego Hrabiego Cagliostro...

Do polskich kin film Lupin Trzeci: Zamek Cagliostro trafi już 12 kwietnia. **RAD**

Uda się powtórzyć sukces Wielkich kłamstewek?

DO ZOBACZENIA Dobra obsada, bestsellerowa powieść i autorka scenariusza z niezłym doświadczeniem. Co wyjdzie z takiego połączenia? Serial Apples Never Fall

To adaptacja bestsellerowej powieści napisanej przez Liane Moriarty – autorkę Wielkich kłamstewek – a opublikowanej w Polsce pod tytułem „Niedaleko pada jabłko”. Serialowa adaptacja Wielkich kłamstewek zakończyła się wielkim sukcesem artystycznym i komercyjnym (przynajmniej w przypadku pierwszego sezonu). Czego możemy się spodziewać tym razem?

W głównych rolach występują Annette Bening, Sam Neill, Alison Brie, Jake Lacy, Conor Merrigan-Turner i Essie Randles. To 7-odcinkowa historia o rodzinie Delaneyów. Byli trenerzy, Stan (Sam Neill) i Joy (Annette Bening), sprzedali swoją renowowaną szkołę tenisa i są gotowi wejść w złotą jesień swojego życia.

Z radością oczekują spędzenia czasu z czwórką dorosłych już dzieci (Alison



Annette Bening i Sam Neill
w serialu Apples Never Fall

FOT. SKYSHOWTIME

Brie, Jake Lacy, Conor Merrigan-Turner, Essie Randles). Wszystko zmienia się, kiedy do ich drzwi puka ranna młoda kobieta, wnosząca do ich życia adrenalinę, za którą tak tęsknili. Gdy pewnego dnia Joy niespodziewanie znika, jej dzieci zmuszone są do ponownego przyjrzenia

się tzw. idealnemu małżeństwu swoich rodziców – tym razem w obliczu wychodzących na jaw mrocznych rodzinnych sekretów.

„Nigdy nie potrafiłam oprzeć się historii, która jest niczym wakacje pozwalające całkowicie zapomnieć o codzienności, a przy tym tak wspaniale właśnie o codzienności opowiada. Dokładnie taka jest powieść „Niedaleko pada jabłko” Liane Moriarty.



Bohaterami tej wciągającej, pełnej tajemnic i zwrotów akcji historii są Delaneyowie, których poczucie humoru, osobiste dramaty, marzenia i złożoność sprawiły, że zapragnęłam przenieść tę fantastyczną opowieść na ekran” – komentuje autorka scenariusza i showrunnerka serialu Melanie Marnich (mająca na koncie takie produkcje jak The OA i The Affair). – „Apples Never Fall to

szczerzy serial opowiadający o tym, jak to jest być częścią niezwykle skomplikowanej rodziny. Czyli właściwie każdej rodziny... W pokoju scenarzystów często powtarzaliśmy: u Delaneyów mogłoby wydarzyć się coś naprawdę mrocznego i złego, a my i tak chętnie wpadlibyśmy do nich na drinka.”

Serial Apples Never Fall będzie dostępny od 23 kwietnia tylko w SkyShowtime. **RAD**

Dla graczy i twórców

TECHNOLOGIE Firma Razer pochwaliła się nowym laptopem dla graczy: Razer Blade 18. Znajdziemy tu, jak chwała się twórcy, pierwszy na świecie 18-calowy wyświetlacz 4K z częstotliwością odświeżania obrazu 200 Hz i rozdzielczością UHD+

(3840×2400). Wyświetlacz jest certyfikowany przez Calman i fabrycznie skalibrowany.

To też pierwszy na świecie laptop wyposażony w Thunderbolt 5 zapewniający łączność nowej generacji. Thunderbolt 5 pozwala użytkow-

nikom na podłączenie wielu ekranów o wysokiej rozdzielczości, „szybkich pamięci masowych i stacji dokujących typu all-in-one, dzięki Bandwidth Boost, do 120 Gbps, trzykrotnie większej przepustowości niż obecny standard.

Do tego procesor Intel Core i9-14900HX i układ graficzny Nvidia GeForce RTX 4090.

Razer Blade 18 jest już dostępny na Razer.com. Ceny zaczynają się od 15 599 złotych.

(RAD)



FOT. RAZER